

Protokół Nr XXVI/2016
z sesji Rady Powiatu Grójeckiego
odbytej w dniu 3 czerwca 2016 r.

Sesja odbyła się w Sali Konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Grójcu.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek o godzinie 10.15 otworzył Sesję wypowiadając formułę „Otwieram Sesję Rady Powiatu Grójeckiego”.

Następnie powitał Panie i Panów Radnych Powiatu Grójeckiego oraz zaproszonych gości.

Ad. 2

Przewodniczący Rady poinformował, że obecnie w Sesji uczestniczy 21 radnych, co pozwala na podejmowanie prawomocnych decyzji. Lista obecności stanowi (zał. nr 1) do niniejszego protokołu.

Klub Powiat Sprawy i Przyjazny poprosił o 10 minutową przerwę w obradach.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek ogłosił przerwę w obradach..

Ad. 3

Przewodniczący poinformował, że porządek obrad wszyscy otrzymali, zwrócił się z zapytaniem czy są uwagi do porządku obrad.

Proponowany porządek obrad.

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z dnia 27 kwietnia 2016 r.
5. Sprawozdanie Starosty Grójeckiego z pracy Zarządu Powiatu od ostatniej sesji Rady Powiatu Grójeckiego i informacje Starosty Grójeckiego.
6. Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Grójeckiego w 2015 r.
7. Ocena Zasobów Pomocy Społecznej za rok 2015 – sprawozdanie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Grójcu.
8. Zapoznanie się ze szczegółowymi sprawozdaniami Zarządu Powiatu:
 - 8.1. o wykonaniu budżetu powiatu w 2015 r.,

- 8.2. sprawozdaniem finansowym składającym się z bilansów jednostek budżetowych, rachunków zysków i strat oraz zestawieniem zmian w funduszu jednostek,
- 8.3. informacją o stanie mienia komunalnego,
- 8.4. opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej o sprawozdaniu o którym mowa w pkt. 8.2.,
- 8.5. informacją o trybie i sposobie udzielania zamówień publicznych w 2015 r.,
- 8.6. podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania Zarządu Powiatu z wykonania budżetu i sprawozdania finansowego za 2015 r.,
- 8.7. przedstawienie wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Grójeckiego z dnia 17 maja 2016 r. w sprawie udzielenia absolutorium dla Zarządu Powiatu,
- 8.8. opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej o przedłożonym wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium dla Zarządu Powiatu.
- 8.9. podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Zarządowi Powiatu Grójeckiego absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2015 r.
9. Rozpatrzenie projektów uchwał oraz podjęcie uchwał w sprawach:
 - 9.1. przyjęcia Programu promocji zatrudnienia i aktywizacji lokalnego rynku pracy powiatu grójeckiego na lata 2016-2020.
 - 9.2. odwołania członka Komisji Planowania, Budżetu, Finansów i Mienia Powiatu,
 - 9.3. wyboru członka Komisji Planowania, Budżetu, Finansów i Mienia Powiatu,
 - 9.4. odwołania Przewodniczącego Komisji Planowania, Budżetu, Finansów i Mienia Powiatu,
 - 9.5. wyboru Przewodniczącego Komisji Planowania, Budżetu, Finansów i Mienia Powiatu,
 - 9.6. wyboru członka Komisji Oświaty, Kultury, Turystyki i Sportu,
 - 9.7. odwołania Przewodniczącego Komisji Oświaty, Kultury, Turystyki i Sportu,
 - 9.8. wyboru Przewodniczącego Komisji Oświaty, Kultury, Turystyki i Sportu,
 - 9.9. odwołania Przewodniczącego Komisji Rolnictwa, Leśnictwa, Ochrony Środowiska i Geodezji,
 - 9.10. wyboru Przewodniczącego Komisji Rolnictwa, Leśnictwa, Ochrony Środowiska i Geodezji,
 - 9.11. wyboru członka Komisji Transportu Zbiorowego i Dróg Publicznych,
 - 9.12. zmieniająca Uchwałę Budżetową Powiatu Grójeckiego na rok 2016,
 - 9.13. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Grójeckiego na lata 2016 – 2027,
 - 9.14. zatwierdzenia sprawozdania finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Nowym Mieście nad Pilicą za 2015 r.,
 - 9.15. stanowiska dot. poparcia podziału statystycznego województwa mazowieckiego.
 - 9.16. przyjęcia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Grójeckiego na 2016 r.,

- 9.17. złożenia skargi kasacyjnej do NSA w Warszawie,
- 9.18. sprzedaży nieruchomości gruntowych,
- 9.19. wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości Powiatu Grójeckiego znajdujących się w Grójcu przy ul. Mogielnickiej 28
- 9.20. opinii dotyczącej odwołania członka Powiatowej Rady Zatrudnienia.
- 9.21. przekazania drogi powiatowej nr 1686W w zarząd Powiatowi Przysuskiemu.
10. Sprawozdania z prac Komisji Stałych Rady Powiatu Grójeckiego od ostatniej sesji.
11. Interpelacje i zapytania radnych.
12. Wolne wnioski i oświadczenia radnych.
13. Zamknięcie posiedzenia.

Starosta Marek Ścisłowski zaproponował zmianę w porządku obrad sesji polegającą na przesunięciu pkt. 9.17 dot. projektu uchwały w sprawie złożenia skargi kasacyjnej do NSA w Warszawie. Uchwała zostałaaby rozpatrzona w pkt. 5 porządku obrad z uwagi na terminowość sprawy. Termin złożenia kasacji upływa w dniu dzisiejszym. Skarga kasacyjna aby została rozpatrzona wymagana jest uchwała Rady Powiatu.

Przewodniczący Rady poddał wniosek pod głosowanie.

Wniosek został przyjęty 11 głosów „za” przy 10 głosach „przeciw”.

Przewodnicząca Klubu PiS Teresa Bednarska zgłosiła wniosek dot. zdjęcia z porządku obrad pkt. 9.2, 9.3, 9.4, 9.5, 9.6, 9.7, 9.8, 9.9, 9.10, 9.11. Zdjęte punkty z porządku obrad będą rozpatrzone na następnym posiedzeniu Rady Powiatu. /załącznik/

Przewodniczący Rady poddał wniosek pod głosowanie.

Wniosek został przyjęty 11 głosów „za” przy 7 głosach „przeciw” i 3 głosach „wstrzymujących się”.

Następnie **Starosta Marek Ścisłowski** zgłosił autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości Powiatu Grójeckiego znajdujących się w Grójcu przy ul. Mogielnickiej 28. /załącznik/

Radny Maciej Dobrzyński zabierając głos poinformował, że w dniu wczorajszym nad tą uchwałą dyskutowała Komisja Finansów, która zauważyła szereg nieprawidłowości. Nie można przedstawiać uchwały, która nie precyzuje problemu tych lokali, w tej nieruchomości nie nastąpiło żadne wyodrębnienie lokali, które mają

być sprzedane tak faktycznie jest to bubel prawny, którego procedowanie przyniesie więcej problemów niż korzyści. Należy iść w stronę sprzedaży lokali ale osobom tam zamieszkującym. W związku z tym Klub Powiat Sprawny i Przyjazny oraz Klub Nasze Czasy proponują inny projekt uchwały. Radny przekazał nowy projekt uchwały Przewodniczącemu Rady i zgłosił wniosek o przyjęcie nowego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek odnosząc się do wypowiedzi radnego poinformował, że jeśli jest to bubel prawny jak twierdzi radny, to uchwała zostanie uchylona przez nadzór prawny Wojewody Mazowieckiego.

Radny Krzysztof Fiks zabierając głos poinformował, że jest to uchwała, która przyczyni się do wyrzucenia ludzi na bruk.

Przewodniczący Rady poddał wniosek Starosty pod głosowanie.

Wniosek został przyjęty 11 głosów „za” przy 10 głosach „przeciw”.

Radny Maciej Dobrzyński zabierając głos powiedział, że chciałby w tej sprawie zadać pytanie radcy prawemu.

Przewodniczący Rady Wiesław Kumorek odpowiedział, że radca prawny musiał w dniu dzisiejszym wyjechać w sprawach służbowych do Lublina.

Przewodniczący Rady przywołał radnego Krzysztofa Fiksa do porządku.

Radny Krzysztof Ambroziak przypominał, że nie był głosowany wniosek formalny p. Dobrzyńskiego.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek poprosił radnego o sprecyzowanie wniosku

Radny Maciej Dobrzyński poinformował, że uchwała zaproponowana przez Zarząd Powiatu w sprawie sprzedaży hotelu pielęgniarek jest niezgodna z prawem został zaproponowany nowy projekt uchwały, który powinien być wprowadzony do dzisiejszego porządku obrad. Radny wnioskuje o wprowadzenie nowego projektu uchwały pod obrady.

Radna Anna Steczkowska poprosiła o zapoznanie radnych z projektem nowej uchwały dot. sprzedaży lokali przy ul. Mogielnickiej.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek ogłosił 5 minutową przerwę w obradach. Po przerwie Rady poddał wniosek p. Macieja Dobrzyńskiego pod głosowanie.

Wniosek nie został przyjęty 11 głosów „przeciw” przy 10 głosach „za”.

Radny Krzysztof Ambroziak zgłosił wniosek w sprawie wycofania z porządku obrad pkt. 9.18 dot. sprzedaży nieruchomości gruntowych. Na posiedzeniu Komisji Finansów dowiedzieliśmy się, że chodzi o grunty w Nowej Wsi. Sprawa została omówiona na spotkaniu Klubu Powiat Sprawny i Przyjazny oraz Nasze Czasy. Jest dla nas niezrozumiała decyzja sprzedaży tychże nieruchomości gdzie w poprzednich latach były wystawiane do sprzedaży mniej wartościowe nieruchomości. Ustalenia w poprzedniej kadencji były takie, że te grunty należy doprowadzić do zmiany planu zagospodarowania przestrzennego aby nie były to grunty rolne tylko inwestycyjne czy mieszkaniowe. Przekształcone grunty miałyby wtedy inną wartość. Należy także przystąpić do rozmów z samorządem wareckim. Na obecną chwilę temat nieruchomości w Nowej Wsi nie był przedmiotem dyskusji i rozmów z samorządem gminy Warka czy Izbami Rolniczymi. Uchwała nie była również przedmiotem obrad posiedzenia Komisji Rolnictwa. W poprzednich latach jak były sprzedawane nieruchomości to były one omawiane na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i była przygotowywana uchwała intencyjna dot. przygotowania terenu do sprzedaży. Radny wnioskuje w imieniu radnych obydwu klubów o zdjęcie punktu z porządku obrad. Skierowanie projektu na posiedzenie Komisji Rolnictwa oraz przekazane innym grupom do dyskusji.

Przewodniczący Rady poddał wniosek p. Krzysztofa Ambroziaka pod głosowanie.

Wniosek nie został przyjęty 11 głosów „przeciw” przy 10 głosach „za”.

Następnie **Radny Krzysztof Ambroziak** zgłosił wniosek i imieniu dwóch klubów o wykreślenie pkt. 7 i 9.1 z porządku obrad sesji z powodu nie omówienia ich na posiedzeniu Komisji Zdrowia ponieważ komisja się nie odbyła.

Przewodniczący Rady poddał wniosek p. Krzysztofa Ambroziaka pod głosowanie.

Wniosek nie został przyjęty 11 głosów „przeciw” przy 10 głosach „za”.

Następnie **Radny Krzysztof Ambroziak** zgłosił wniosek w imieniu Klubu Powiat Sprawy i Przyjazny o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie stanowiska Rady Powiatu Grójeckiego odnośnie planowanej linii elektroenergetycznej sieci przesyłowej najwyższych napięć 400 kV przez teren Powiatu Grójeckiego.

Przewodniczący Rady poddał wniosek p. Krzysztofa Ambroziaka pod głosowanie.

Wniosek został przyjęty jednogłośnie 21 głosów „za”.

Przewodniczący Zygmunt Merski przedstawił wnioski Komisji Planowania, Budżetu, Finansów i Mienia Powiatu z dnia 2 czerwca 2015 r.

Komisja wnioskuję o zdjęcie z porządku obrad Sesji Rady Powiatu projektu uchwały dot. wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości Powiatu Grójeckiego znajdujących się w Grójcu przy ul. Mogielnickiej 28c w formie zaproponowanej przez Zarząd Powiatu. Wniosek został przyjęty większością głosów, 3 głosy „za” przy 1 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się”.

Komisja wnioskuję o odrzucenie tej uchwały, ponieważ jest szkodliwa dla dotychczasowych mieszkańców budynku przy ul. Mogielnickiej 28c w Grójcu, tzw. „hotelu pielęgniarek”. Komisja jest za sprzedażą, w przypadku gdy lokale zostaną określone co do zakresu rzeczowego oraz po przedstawieniu mieszkańcom konkretnych i jednoznacznych informacji, łącznie z wyceną lokali.

Przewodniczący Rady poddał wniosek komisji pod głosowanie.

Wniosek został odrzucony 11 głosów „przeciw” przy 10 głosach „za”.

Komisja wnioskuję o bezwzględne zdjęcie z porządku obrad Sesji uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości gruntowych w Nowej Wsi. Wniosek został przyjęty większością głosów, 4 głosy „za” przy 1 „przeciw” Komisja wyraziła zdecydowany sprzeciw. Uchwała nie została dobrze przygotowana pod żadnym względem. Nie była opiniowana przez Komisję Rolnictwa, Leśnictwa, Ochrony Środowiska i Geodezji. Ponadto nie była konsultowana z Izbami Rolniczymi, Dyrekcja CKZiU w Nowej Wsi oraz samorządem Gminy Warka.

Przewodniczący Rady poddał wniosek komisji pod głosowanie.

Wniosek został odrzucony 11 głosów „przeciw” przy 10 głosach „za”.

Radny Stanisław Sitarek zabierając głos zgłosił uwagę, że szybko sprzedaje ten kto nie jest właścicielem czyli paser albo złodziej.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek poinformował, że będziemy słuchali wszystkich propozycji dot. zagospodarowania terenu w Nowej Wsi.

Przewodniczący Rady przypominał, że jesteśmy w trakcie ustalania porządku obrad. Dyskusja na temat pkt będzie prowadzona w dalszej części po przyjęciu porządku.

Przewodniczący Rady poprosił o zachowanie spokoju na sali obrad.

Radny Krzysztof Fiks zwracając się do Przewodniczącego Rady przypominał, że jeszcze niedawno Przewodniczący będąc radnym w poprzednich kadencjach był przeciwny sprzedaży gruntów w Nowej Wsi.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek przedstawił wniosek grupy radnych o wprowadzenie do porządku obrad sesji – projektu Uchwały Rady Powiatu Grójeckiego w sprawie apelu Rady Powiatu do Prezesa Rady Ministrów w sprawie zmowy cenowej podmiotów skupujących owoce oraz projektu Uchwały Rady Powiatu Grójeckiego w sprawie apelu Rady Powiatu do Ministra Spraw Zagranicznych i Ministra Rolnictwa w sprawie zatrudniania obywateli Ukrainy.

Uzasadnieniem podjęcia w/w projektów uchwał jest aktualna sytuacja na rynku pracy, która zmusza producentów do zatrudniania pracowników sezonowych z Ukrainy, którzy mają coraz większe problemy z uzyskaniem wizy. W ostatnich latach mamy także do czynienia z ewidentnymi zmowami cenowymi, oferowane ceny za owoce truskawki przemysłowej nie pokrywają kosztów produkcji. (/załącznik)

Przewodniczący Rady poddał wniosek pod głosowanie w sprawie wprowadzenia projektu uchwały w sprawie apelu Rady Powiatu do Prezesa Rady Ministrów w sprawie zmowy cenowej podmiotów skupujących owoce.

Wniosek został przyjęty większością głosów 16 głosów „za” przy 4 głosach „wstrzymujących się”.

Następnie Przewodniczący Rady wniosek pod głosowanie w sprawie wprowadzenia projektu uchwały w sprawie apelu Rady Powiatu do Ministra Spraw Zagranicznych i Ministra Rolnictwa w sprawie zatrudniania obywateli Ukrainy.

Wniosek został przyjęty większością głosów 16 głosów „za” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

Radny Janusz Karbowski poinformował, że składa wniosek za znową cenową oraz odnośnie hotelu pielęgniarek w Grójcu.

Radny Krzysztof Fiks zabierając głos zwrócił się do Przewodniczącego Rady aby wszyscy rolnicy byli traktowani na równi nie tylko ci którzy uprawiają owoce miękkie ale także rolnicy którzy zajmują się inną produkcją.

Przewodniczący Rady Wiesław Kumorek poinformował, że kiedy trwały rozmowy na temat bardzo niskich cen za jabłka, jakie proponuje unia europejska to p. Fiks reprezentował stanowisko, że dobrze by było aby jabłka kosztowałyby 2 gr. to wtedy mógłby nimi zwierzęta karmić.

Przewodniczący Rady ogłosił 5 minutową przerwę w obradach.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek odczytał porządek obrad po zmianach.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z dnia 27 kwietnia 2016 r.
5. Rozpatrzenie projektu i przyjęcie uchwały w sprawie złożenia skargi kasacyjnej do NSA w Warszawie.
6. Sprawozdanie Starosty Grójeckiego z pracy Zarządu Powiatu od ostatniej sesji Rady Powiatu Grójeckiego i informacje Starosty Grójeckiego.
7. Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Grójeckiego w 2015 r.
8. Ocena Zasobów Pomocy Społecznej za rok 2015 – sprawozdanie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Grójcu.
9. Zapoznanie się ze szczegółowymi sprawozdaniami Zarządu Powiatu:
 - 9.1. o wykonaniu budżetu powiatu w 2015 r.,
 - 9.2. sprawozdaniem finansowym składającym się z bilansów jednostek budżetowych, rachunków zysków i strat oraz zestawieniem zmian w funduszu jednostek,
 - 9.3. informacją o stanie mienia komunalnego,
 - 9.4. opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej o sprawozdaniu o którym mowa w pkt. 9.2.,
 - 9.5. informacją o trybie i sposobie udzielania zamówień publicznych w 2015 r.,
 - 9.6. podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania Zarządu Powiatu z wykonania budżetu i sprawozdania finansowego za 2015 r.,
 - 9.7. przedstawienie wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Grójeckiego z dnia 17 maja 2016 r. w sprawie udzielenia absolutorium dla Zarządu Powiatu,
 - 9.8. opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej o przedłożonym wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium dla Zarządu Powiatu.
 - 9.9. podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Zarządowi Powiatu Grójeckiego absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2015 r.
10. Rozpatrzenie projektów uchwał oraz podjęcie uchwał w sprawach:
 - 10.1. przyjęcia Programu promocji zatrudnienia i aktywizacji lokalnego rynku pracy powiatu grójeckiego na lata 2016-2020.
 - 10.2. zmieniająca Uchwałę Budżetową Powiatu Grójeckiego na rok 2016,
 - 10.3. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Grójeckiego na lata 2016 – 2027,
 - 10.4. zatwierdzenia sprawozdania finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Nowym Mieście nad Pilicą za 2015 r.,

- 10.5. stanowiska dot. poparcia podziału statystycznego województwa mazowieckiego.
- 10.6. przyjęcia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Grójeckiego na 2016 r.,
- 10.7. sprzedaży nieruchomości gruntowych,
- 10.8. wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości Powiatu Grójeckiego znajdujących się w Grójcu przy ul. Mogielnickiej 28,
- 10.9. opinii dotyczącej odwołania członka Powiatowej Rady Zatrudnienia.
- 10.10. przekazania drogi powiatowej nr 1686W w zarząd Powiatowi Przysuskiemu.
- 10.11. apelu Rady Powiatu do Ministra Spraw Zagranicznych i Ministra Rolnictwa w sprawie zatrudniania obywateli Ukrainy.
- 10.12. apelu Rady Powiatu do Prezesa Rady Ministrów w sprawie zmowy cenowej podmiotów skupujących owoce.
- 10.13. stanowiska Rady Powiatu Grójeckiego odnośnie planowanej linii elektroenergetycznej sieci przesyłowej najwyższych napięć 400 kV przez teren Powiatu Grójeckiego.
11. Sprawozdania z prac Komisji Stałych Rady Powiatu Grójeckiego od ostatniej sesji.
12. Interpelacje i zapytania radnych.
13. Wolne wnioski i oświadczenia radnych.
14. Zamknięcie posiedzenia.

Porządek obrad został przyjęty 11 głosów „za” przy 6 głosach „przeciw” i 3 głosach „wstrzymujących się”.

Ad. 4

Przyjęcie protokołu z dnia 27 kwietnia 2016 r. Przewodniczący Rady przypomniał, że protokół był przesłany wszystkim radnym drogą mailową. Uwagi do protokołu powinny być wnoszone na piśmie w celu uniknięcia nieporozumień.

Radny Wiesław Czerwiński zgłosił wniosek o doprecyzowanie wypowiedzi radnego Stanisława Sitarka przed opuszczeniem sali obrad w czasie Sesji Rady Powiatu w dniu 27 kwietnia 2016 r. Radny zwrócił się do p. Sitarka czy podtrzymuje słowa, które powiedział na poprzedniej sesji.

Przewodniczący Rady Wiesław Kumorek poinformował, że najlepszym rozwiązaniem będzie wniesienie uwag na piśmie, które zostaną uwzględnione. Na następnej Sesji uwagi zostaną przegłosowane.

Radny Stanisław Sitarek zabierając głos przypomniał, że na posiedzeniu poprzedniej sesji uniósł się nie bez przyczyny ponieważ kilkakrotnie prosił o podanie podstawy prawnej na podstawie, której wnosi się uwagi do protokołu na piśmie.

Radny Janusz Karbowski również poprosił Przewodniczącego Rady o podanie podstawy prawnej na podstawie, której wnosi się uwagi do protokołu na piśmie. Zwrócił się z zapytaniem czy jest taki zapis w naszym Statucie.

Przewodniczący Rady Wiesław Kumorek poinformował, że uwagi do protokołu składane na piśmie są usprawieniem nie będzie żadnych niedomowień i przeinaczeń.

Radny Janusz Karbowski złożył wniosek aby na następnej Sesji Rady Powiatu Przewodniczący Rady podał podstawę prawną na podstawie, której uwagi do protokołu powinny być składane na piśmie.

Przewodniczący Rady poprosił o złożenie pisma na biuro podawcze a odpowiedź zostanie udzielona.

Radny Maciej Dobrzyński zgłosił wniosek, aby nagrania z Sesji były przekazane na płycie oraz wypowiedzi wszystkich osób były pisane szczegółowo w formie stenogramu.

Przewodniczący poprosił o złożenie pisma w tej sprawie.

Ad.5

Rozpatrzenie projektu i przyjęcie uchwały w sprawie złożenia skargi kasacyjnej do NSA w Warszawie. – przedstawił Przewodniczący Rady Władysław Kumorek (załącznik).

Radny Janusz Karbowski odnosząc się do przedstawionego projektu uchwały poinformował, że uchwała powinna być Klubu PiS a nie Rady Powiatu Grójeckiego. Radny powiedział, że zna p. Dobrzyńskiego w ubiegłej kadencji tak się składa, że siedział w tym miejscu na sali i był radnym opozycyjnym. Pan Dobrzyński zawsze miał swoje zdanie, wyrażał się nieraz krytycznie zarówno do Starosty Różyckiego jak i do Starosty Górskiego ale nigdy nie przyszło do głowy coś takiego poprzednim Starostom aby wykluczać radnego za to, że ma inne zdanie. To są czasy stalinowskie dajcie człowieka a ja wam paragraf znajdę. Do tej uchwały to należy sięgnąć genezą trochę historycznie. W tym miejscu chciałbym się zwrócić do Przewodniczącej PiS p. Teresy Bednarskiej. Chciałbym powiedzieć, że w tej historii

są lata 70-te na granicy naszego Powiatu Grójeckiego msze święte odprawiane są w oborze bo ówczesna władza komunistyczna nie daje wybudować nowego kościoła. Jeden z obecnych Pani radnych w tym czasie serwuje w polskiej zjednoczonej partii robotniczej staje się komunistą. W swoich deklaracjach i wystąpieniach do tej partii pisze – program zjednoczonej polskiej partii traktuje jako najwłaściwszą i słuszną, jedyną drogę do dobrobytu i rozkwitu socjalistycznego polski ludowej. Osoba wprowadzająca pisze o tej osobie tak – postawa ideowa jego nie budzi żadnych zastrzeżeń. Jedni w tym czasie znoszą prześladowania sąsiedzi pana radnego, a pan radny jako elita zaczyna czerpać korzyści jakie daje mu to, że jest komunistą w tamtych czasach. Wszyscy wiedzą, że wszystkie środki do produkcji rolniczej są na przydziały. Być może Pan Przewodniczący w tamtym czasie dostał ten przydział np. motykę do dziabania albo cepy do młócenia. Jak ten człowiek teraz w tych czasach nie zagłasuje przeciwko Dobrzyńskiemu. Ten Dobrzyński stanął mu na przeszkodzie w karierze politycznej to on mógł zostać pierwszym sekretarzem i on mógł rozdawać granty ale niestety to się nie udało. W dalszej historii tego radnego, Pani Przewodnicząca pojawia się coś takiego jak art. 233 § 1 kodeksu karnego, który mówi o złożeniu fałszywych zeznań. Co teraz szkodzi aby skrzywdzić Dobrzyńskiego. Następny radny z Pani Klubu – jest stan wojenny.

Przewodniczący Rady zwrócił się do radnego Janusza Karbowiaka o przejście do konkretów ponieważ to co mówi radny nie jest na temat. Przewodniczący Rady odebrał głos radnemu Januszowi Karbowiakowi.

Starosta Marek Ścisłowski zaapelował do radnych aby powrócić do tematu. Na sali są obecni mieszkańcy hotelu pielęgniarek należy szanować ich czas i powrócić do sprawy omawianej uchwały a nie prowadzić dyskusję na tematy historyczne. Jak radny chce może zorganizować spotkanie i na tym spotkaniu prowadzić takie rozmowy.

Radna Anna Steczkowska poinformowała, że sprawę p. Dobrzyńskiego nie będzie rozpatrywał jakiś członek PZPR tylko niezawisły Polski Sąd.

Radny Stanisław Sitarek zabierając głos powiedział, że na tej sali mówiłem, że możecie nam zamknąć usta ale nie zakneblujecie. Zwracając się do Starosty powiedział, że jest takie ludowe powiedzenie kij ma dwa końce niech Pan uważa bo może on odwrócić się przeciwko Panu. Ten syndykat, który teraz tworzycie to jest nic innego jak nowy związek przestępczy. Następnie radny zwrócił się o przedstawienie uzasadnienia tego odwołania. Uzasadnienie, które dostaliśmy w materiałach jest bardzo lakoniczne i nie przemawia do mojej osoby. Nie ma innych ważnych spraw Zarząd i Rada Powiatu jak wracanie do sprawy pozbawienia mandatu. Nie udało się

w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym to może w Naczelnym Sądzie, ktoś może pójdzie wam na rozkaz tak jak to zrobiliście z p. Czerwińskim z jego uchwałą i tą całą chutwą w sprawie odwołania poprzedniego Przewodniczącego.

Starosta Marek Ścisłowski odnosząc się do słów przedmówcy poinformował, że to nie jest mój wymysł ani żadnego z radnych taka jest procedura. Wojewódzki Sąd Administracyjny wydał wyrok my się z tym wyrokiem nie zgadzamy i dlatego przysługuje nam odwołanie. Aby można było złożyć odwołanie potrzeba jest uchwała Rady Powiatu jeśli tej uchwały nie będzie to nie będzie także odwołania od wyroku. Uzasadnienie do wyroku jest dostępne jeśli ktoś chce może się z nim zapoznać. Wojewódzki Sąd Administracyjny nie dopełnił swoich formalności nie dotrzymał terminu przeprowadzenia rozpraw. Na pytanie odnośnie możliwości rozstrzygnięcia tej kwestii otrzymałem informację, że może w lipcu czy w sierpniu a później w ciągu tygodnia bez zachowania odpowiednich terminów, zawiadomień sprawa została rozstrzygnięta. Mamy wiele uwag co do podejścia Sądu do tej sprawy i składamy w tej sprawie wnioski.

Radny Krzysztof Fiks zabierając głos poinformował, że jest zbulwersowany zachowaniem Klubu PiS. Powinnyście się cieszyć, że jest taka opozycja, która wskazuje drogę abyście nie błądzili. Przykładem jest szpital i hipoteka, była ściągana telewizja i inne media, że my chcemy nie wiadomo czego. Chcieliśmy aby ten szpital dobrze funkcjonował i aby nie obciążać szpitala grójeckiego hipoteką. Przez osiem lat byłem członkiem zarządu ile dostaliśmy krytycznych wskazówek od kolegi Dobrzyńskiego. Zawsze dziękowałem mu za tę krytykę za wskazania bo ten się nie myli kto nic nie robi. Przykro mi, że w ten sposób pozbywacie się wybranego radnego w sposób demokratyczny. Usiłujecie zamienić go na kogoś innego. Teraz jest p. Dobrzyński a później będzie kto p. Sitarek i ja. Najlepiej byłoby wam rządzić samemu w samo zachwycie. Ludzie patrz co robicie jesteście przeciwko społeczeństwu i ludziom.

Radny Janusz Karbowski powracając do swojej wcześniejszej wypowiedzi kontynuował dalej, radny numer dwa w 1983 r. też zagłosuje na pewno przeciwko p. Dobrzyńskiemu. Inny radny, p. Przewodnicząca z Pani Klubu, jest w organizacjach pionierskich też pewnie przyłoży się do odwołania Dobrzyńskiego. Ma Pani także radnych, którym biologia nie pozwoliła na to żeby być wówczas w tej słusznej partii. Radny zaapelował do radnych z PiS, aby mogli po tym głosowaniu prosto w twarz i oczy spojrzeć p. Dobrzyńskiemu. Radny zacytował słowa klasyka „komuniści i złodzieje”.

Radny Stanisław Sitarek ponowił swoją prośbę dotyczącą udostępnienia uzasadnienia do wyroku p. Dobrzyńskiego oraz zastrzeżeń Starosty.

Radny Maciej Dobrzyński również poprosił o dostarczenie dwustronicowego uzasadnienia, o którym mówił Starosta. Ja chcę się do tego uzasadnienia odnieść, ponieważ sprawa dotyczy mojej osoby.

Starosta Marek Ścisłowski przypominał, że przysługuje procedura odwoławcza, więc z niej korzystamy.

Przewodniczący Rady zaapelował do radnych o spokój na sali obrad.

Radny Janusz Karbowski oraz radny Stanisław Sitarek zgłosili wniosek o 15 min. przerwę w obradach.

Przewodniczący ogłosili przerwę w obradach. Po przerwie wznowił obrady.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Głosowało 11 radnych. **Uchwała Nr XXVI/145/2016 została przyjęta 11 głosów „za”.**

Ad. 6

Sprawozdanie Starosty Grójeckiego z pracy Zarządu Powiatu od ostatniej sesji Rady Powiatu Grójeckiego i informacje Starosty Grójeckiego.

Radny Krzysztof Kaźmierczak zabierając głos poinformował, że jest zdegustowany, ponieważ wchodząc na salę obrad okazało się, że jest już po głosowaniu uchwały w sprawie złożenia skargi kasacyjnej do NSA w Warszawie. Przewodniczący Rady ogłosił 15 minutową przerwę w obrad o godz. 12.09 na sale wszedłem o godz., 12.21 więc 15 minut nie minęło. Następnie radny przeprosił zgromadzonych mieszkańców za to, że siedzi tyłem. Pierwszy raz zdarza się w tej kadencji takie ustawienie stołów oraz karteczki na stołach gdzie, kto ma usiąść. Następnie radny odnosząc się do sprawozdania Starosty poruszył sprawę wystąpienia do Mazowieckiego Kuratora Oświaty o wydanie opinii. Radny poprosił o przybliżenie sprawy między innymi, czego opinia dotyczyła.

Starosta Marek Ścisłowski poinformował, że wystąpienie do Mazowieckiego Kuratora Oświaty dot. problemów ze złym naliczaniem subwencji oświatowej w latach 2011 – 2012. Przeprowadzone kontrole w Starostwie Powiatowym wykazały, że w roku 2011 za rok 2010 została źle naliczona subwencja oświatowa. Decyzja Ministra Finansów jest taka, że nie wyraża zgody na jakiegokolwiek umarzenie źle naliczonej subwencji. Na dzień dzisiejszy mamy do zwrotu ok. 1.213.000 zł. Kolejna kontrola, która została przeprowadzona również wykazała kwotę do zwrotu ok. 1. 270.000 zł. w związku ze źle naliczoną subwencją. Sytuacja miała miejsce w jednej placówce tj.

Specjalnym Ośrodku Szkolno – Wychowawczym w Jurkach. W innych placówkach zdarzały się pojedyncze przypadki źle naliczonej subwencji, ale wynikały one z innej interpretacji przepisów prawa. W przypadku szkoły w Jurkach subwencja była naliczana w sposób nieprawidłowy była zawyżana. Zostało złożone zawiadomienie do Prokuratury o wyjaśnienie tej sprawy. Na posiedzeniu zarządu wystąpiłem z propozycją wystąpienia do Kuratorium Oświaty w stosunku do p. Dyrektor, aby mieć opinię czy w przypadku potwierdzenia się zarzutów, które rozstrzygnie prokuratura czy nie będzie konieczności odwołania Dyrektora ze stanowiska. Aby odwołać Dyrektora niezbędna jest opinia Kuratora Oświaty. Na dzień dzisiejszy nie są podjęte żadne działania dot. odwołania p. Dyrektor. Kuratorium Oświaty odmówiło wydania opinii w tej sprawie uzasadniając to tym, że p. Dyrektor w 2015 r. została powołana na stanowisko bez uzgodnienia z Kuratorium Oświaty. To było niepoważne niedopatrzenie, za które odpowiada naczelnik, który teraz nie jest już naczelnikiem.

Radny Janusz Gaweł odniósł się do sprawy zadania drogowego tj. budowa ul. Armii Krajowej w Grójcu. Poprosił o przybliżenie sprawy.

Starosta Marek Ścisłowski poinformował, że było wystąpienie jednej z firm, która prowadzi działalność przy ul. Armii Krajowej gdzie mieści się firma Polagro. Sprawa dot. wyremontowania pobocza na wysokości siedziby tej firmy. Zarząd podjął taką decyzję, że w granicach miasta gmina Grójec otrzymuje od nas środki na utrzymanie ulic. Zwróciliśmy się do gminy, aby w ramach tych środków wykonała remont pobocza.

Radny Janusz Karbowski zabierając głos zwrócił się z zapytaniem jak to jest, że w Grójcu można wykonywać jakieś remonty z tych środków przeznaczonych na utrzymanie ulic a w Mogielnicy nie można.

W odpowiedzi **Starosta Marek Ścisłowski** poinformował, że w Mogielnicy chodzi o przeniesienie środków na zadanie inwestycyjne tu natomiast jest w ramach utrzymania ulic wykonuje się konkretne prace nie trzeba przenosić środków z zadań inwestycyjnych. To jest inne zadanie i inna forma rozliczenia.

Radny Krzysztof Fiks poruszył sprawę termomodernizacji w Tomczycach i składania wniosków do RPO. Czy powiat będzie korzystał z dofinansowania w wysokości 80%.

Starosta Marek Ścisłowski poinformował, że nie wie skąd radny ma takie informacje o dofinansowaniu w wysokości 80%. Wniosek został złożony w terminie. Wniosek

czeka na rozpatrzenie, według opinii osób, które ten wniosek przygotowały możemy liczyć na 60% dofinansowanie wynika to z wyliczeń dot. efektu ekologicznego.

Radny Maciej Dobrzyński zwracając się do Wicestarosty poprosił o podanie składu Rady Muzeum w Warce.

W odpowiedzi **Wicestarosta Dariusz Piątkowski** poinformował, że skład Rady Muzeum był ustalony z Dyrektorem Muzeum na posiedzeniu zarządu.

Starosta Marek Ścisłowski zaznaczył, że jesteśmy w punkcie porządku obrad dot. sprawozdania Starosty Grójeckiego. Pan Dobrzyński może mieć inne zdanie, ale to Starosta udziela odpowiedzi na pytania zadane w tym punkcie porządku obrad. Przewodniczącym Rady Muzeum jestem ja. Skład Rady Muzeum określa ustawa. Muszą to być osoby z wykształceniem muzealnym. W skład rady wchodzi radni jak również Dyrektor Muzeum.

Starosta Marek Ścisłowski zwrócił się do Przewodniczącego Rady o zwrócenie radnemu Dobrzyńskiemu uwagi, aby nie zwracał się do niego jak do osoby prywatnej, lecz jako do Starosty Grójeckiego.

Następnie **radny Maciej Dobrzyński** zwracając się do Wicestarosty poprosił o przybliżenie sprawy sprzedaży nieruchomości.

W odpowiedzi **Wicestarosta Dariusz Piątkowski** wyjaśnił, że sprawa dot. sprzedaży działek w Nowej Wsi oraz sprzedaży hotelu pracowniczego w Grójcu przy ul. Mogielnickiej.

Radny Maciej Dobrzyński zwrócił się z zapytaniem czy jeszcze jakieś nieruchomości będą sprzedawane czy to już wszystko.

W odpowiedzi **Wicestarosta Dariusz Piątkowski** poinformował, że wszystko w poprzednich latach, również za Pana kadencji, zostało rozdane za darmo lub sprzedane za niewielkie pieniądze.

Następnie **radny Maciej Dobrzyński** odniósł się do sprawy skargi kasacyjnej poprosił o przedstawienie uzasadnienia.

Starosta Marek Ścisłowski odczytał uzasadnienie do wyroku w sprawie odwołania radnego Macieja Dobrzyńskiego.

Radny Maciej Dobrzyński poinformował, że dziś została przygotowana skarga i dziś została wysłana.

Starosta Marek Ścisłowski odnosząc się do wypowiedzi przedmówcy poinformował, że p. Dobrzyński jak zwykle manipuluje. Skarga jest u mnie nie jest jeszcze podpisana, ponieważ nie było stosowanej uchwały. Starosta poinformował, że ma jeszcze czas, aby wysłać skargę. Natomiast Radca Prawny wyjechał do Lublina w zupełnie innej sprawie. Starosta zwrócił się do rannego, aby nie manipulował i nie mataczył, co ma miejsce w ostatnim czasie. Skargi nie zawiózł Radca Prawny zostanie ona wysłana z korespondencją ze Starostwa.

Radny Krzysztof Fiks odniósł się do sprawy odwołania Radny Nadzorczej PCM w Grójcu. Radny zwrócił się z zapytaniem, dlaczego taka decyzja została podjęta oraz kto teraz nadzoruje w PCM w Grójcu.

W odpowiedzi **Starosta Marek Ścisłowski** poinformował, że jest to sprawa Zgromadzenia Wspólników. Zgromadzenie Wspólników przystąpiło do aktu notarialnego, w którym została podpisana nowa umowa spółki, w której Rada Nadzorcza została wykreślona. Jest podstawa prawna, która mówi, że Rady Nadzorczej nie musi być. Nasze oczekiwania wobec Rady Nadzorczej były inne. Jeśli okaże się, że ta rada jest niezbędna to zostanie w każdej chwili powołana. Rada Nadzorcza zajęła się innymi sprawami między innymi rozgrywkami personalnymi a nie działalnością spółki.

Radny Janusz Gawęł zabierając głos poinformował, że od spraw personalnych w spółce jest Prezes a nie Rada Nadzorcza. Starosta nas zapewniał, że jest to rada powołanych fachowców a teraz się okazuje, że rada nie spełnia swoich zadań.

Starosta Marek Ścisłowski poinformował, że skład Rady Nadzorczej był powoływany przy innym składzie Zarządu Powiatu. Rada nie spełniała swoich obowiązków, więc została odwołana.

Radny Janusz Karbowski spytał, czy to prawda, że Rada Nadzorcza miała inne zdanie niż p. Prezes. Rada nie chciała pozwolić na rozbudowanie stanowisk w administracji między innymi kierowników, dyrektorów a chciała, aby szpital został dozbudowany w fachowców z dziedziny medycznej. Pani Prezes PCM postawiła na administrację i jej rozbudowę. Łatwo jest poprzyjmować do pracy czy to kogoś z rodziny czy z innych powiązań.

Starosta Marek Ścisłowski zwrócił się z zapytaniem do p. Karbowiaka skąd czerpał te wiadomości czy z dokumentów Rady Nadzorczej czy z doniesień prasowych. Natomiast, co do zatrudniania w spółce za te czynności w 100% odpowiedzialna jest p. Prezes. Szpital, aby dojrze funkcjonował musi być odpowiednia administracja.

Radny Maciej Dobrzyński zabierając głos poinformował, że p. Piątkowski jest bezpośrednio odpowiedzialny za funkcjonowanie służby zdrowia w Powiecie Grójeckim. Przypominał, że został zakupiony program restrukturyzacyjny za 17 tys. zł. który miał być wdrażany, czy w tym programie były zapisy dot. rozbudowy administracji do tak dużych rozmiarów. W PCM utworzono kolejne stanowiska jak główny specjalista ds. technicznych gdzie została zatrudniona osoba z Radomia, dyrektor ds. pielęgniarstwa również z Radomia, dyrektor ds. administracji prywatnie mąż jednej z Pań radnych, główny specjalista inwestycji do pozyskiwania środków unijnych znajomy p. Ścisłowskiego, główny specjalista ds. marketingu prywatnie żona Wicestarosty. Takie działania to jest nepotyzm, wy to wszystko zniszczycie te 13 mln, które zostały przekazane szpitalowi. Radny zwrócił się z zapytaniem czy to prawda, że od czerwca zostanie czterech lekarzy na oddziale wewnętrznym. Wykonanie kontraktu to 30%. Takie działania to były za komuny i tak wy teraz działacie. Zniszczycie wszystko co dotkniecie. Rada nadzorcza była ułomna ponieważ nie potrafiła w sposób zdecydowany zareagować na nieprawidłowości. Był przyjęty Prezes Kończak i pięciu innych prezesów w ciągu roku, kto za to wszystko odpowie, wy za to odpowiecie a ja tego dopilnuje.

Wiceprzewodniczący Rady Michał Pruś odnosząc się do wypowiedzi p. Dobrzyńskiego poinformował, że wskazując Pan palcem wskazał Pan również na mnie. Kto kogo będzie tu rozliczał to się jeszcze okaże i czas pokarze. Następnie Wiceprzewodniczący Rady odniósł się do słów radnego Macieja Dobrzyńskiego „nepotyzm”. Nepotyzm to panuje w PSL-u i było to udowodnione w całym kraju.

Wiceprzewodnicząca Rady Teresa Bednarska zabierając głos poinformowała, że czuje się urażona wypowiedzią p. Dobrzyńskiego. Oznajmiła, że Włodzimierz Bednarski jest moim mężem, który ukończył studia na kierunku prawo i administracja, studnia podyplomowe o kierunku budowlanym. Przez siedem miesięcy pracował za najniższe pobory gdzie zakres czynności był ogromny. Wcześniej na tym stanowisku było trzech kierowników, którzy skutecznie brali pieniądze i to bardzo duże. Przez te siedem miesięcy ten człowiek pracował praktycznie za tych ludzi. W chwili obecnej został powołany na p.o. dyrektora i nie za takie pieniądze o których się mówi. Decyzje co do funkcji dyrektora podejmie p. Prezes. Jeżeli chodzi o kompetencje to

jest to osoba która pełniła funkcje kierownicze i to w prężnych zakładach, jest to osoba kompetentna, sumienna i to prawdopodobnie te cechy zaważyły, że p. Prezes podjęła taką decyzję. Jest to człowiek uczciwy, który dopilnuje porządku.

Radny Maciej Dobrzyński odnosząc się do wypowiedzi Wiceprzewodniczącej poinformował, że nie podnosiłby tych spraw gdyby one nie były w takiej skali i w kontekście tego co robicie z moją osobą. W stosunku do mojej osoby powiedzieliście, że Dobrzyński wykorzystując stanowisko radnego podpisał umowy cywilnoprawne ze spółką z o.o. i w związku z tym wykorzystał spółkę jako radny. Jak wy teraz nazwiecie w takiej sytuacji p. Piątkowski, p. Bednarska swoje działania w tej chwili czy nie wykorzystaliście swoich stanowisk.

Wicestarosta Dariusz Piątkowski zwracając się do radnego Dobrzyńskiego poinformował, że oskarża Pan wszystkich ludzi a jednym oskarżonym na tej sali jest Pan. Prokuratura zwraca się do Pana, Maciej D. ja z szacunku będę mówił radny Maciej Dobrzyński. Moja żona pracuje w szpitalu od 10-12 lat na podobnym stanowisku. Następnie Wicestarosta przedstawił zakres obowiązków byłego Wicestarosty p. Dobrzyńskiego z którego wynika, że Wicestarosta odpowiada za pracę i nadzoruje prace i problemy bezpośrednio wydziałów w Starostwie – Wydział Edukacji i Zdrowia z zakresu zdrowia bez PCM w Grójcu. Jest Pan specjalistą gdzie za publiczne pieniądze w wysokości 3 tys. zł. sam Pan sobie podpisał szkolenie z zakresu Rad Nadzorczych ale środków nie zwrócił. Po co wicestarości takie szkolenie. Dlaczego w zakresie obowiązków nie było zadań dot. PCM dlatego, że p. Dobrzyński miał podpisane umowy cywilnoprawne z PCM. Następnie Wicestarosta odniósł się do remontów karetek, które były przeprowadzane w trakcje dyżurów. Znam przeglądy jakie były wykonywane w zakładzie p. Macieja Dobrzyńskiego, odbywały się na polach, przydrożkach. Obecnie zakres obowiązków Wicestarosty jest taki sam jak Starosty oprócz zatrudniania i zwalania pracowników oraz kwestii wynagrodzeń. Szpital w Grójcu dla mojej osoby jest priorytetem. Rezygnując z Rady Nadzorczej przejęliśmy funkcje nadzoru. Następnie Wicestarosta przypominał, że p. Dobrzyński pełniąc funkcję wicestarosty podpisał ze swoim mecenasem umowy cywilnoprawne to jest nepotyzm w wykorzystywaniu swojej funkcji.

Radny Maciej Dobrzyński odnosząc się do wypowiedzi przedmówcy poinformował, że zrezygnował z nadzoru nad PCM w Grójcu wtedy kiedy zaczęła się destrukcja tego szpitala. Rozwiązania zaproponowane przeze mnie nie były brane pod uwagę. Słowa wypowiedziane przez p. Piątkowskiego przekraczają wszelkie zasady przyzwoitości jest to po prostu manipulacja. Była nawiązana współpraca z

adwokatem do dwóch spraw istotnych dla powiatu. Komu zależy aby p. Hiper uzyskać 150 tys. zł. była to sprawa zlecona przez moją osobę firmie zewnętrznej. Była to osoba rzetelna gwarantująca wygraną sprawy. Środki zostały tej osobie wypłacone ale zrezygnowano z jego usług zanim sprawa się zakończyła. Kto tak postępuje a postępuje ten kto nie gospodaruje własnymi środkami. Dano tę sprawę człowiekowi ze starostwa, który nie orientuje się w tych sprawach w ogóle. Moje umowy które były wcześniej zawierane z PCM nie były przez żadnego starostę kwestionowane. Obecnie wynajmując stację pogotowia ratunkowego płacono jest kwota 70 zł za m² a u Dobrzyńskiego była kwota 30 zł. Wynajęta została stacja pogotowia ratunkowego nie spełniająca wymogów sanepidu. Zostało wynajęte 21 m² dla trzech ludzi gdzie aby jeden wszedł to drugi musi wyjść. Radny zwrócił się z zapytaniem co Pan zrobił dobrego dla PCM w Grójcu. U mnie ludzie mieli komfort za 3,5 tys. zł brutto miesięcznie w tym wszystkie opłaty. Jesteście niszczycielami i zniszczycie ten powiat nie miałem przez osiem lat do czynienia z tak nieudolnym zarządzaniem powiatem.

Starosta Marek Ścisłowski powiedział, że Pan cały czas manipuluje, zrezygnował Pan z pełnienia nadzoru nad szpitalem kiedy, Pana pomysły z bliżej nie określonym programem naprawczym, którego przez półtora roku nikt na oczy nie widział.

Radny Maciej Dobrzyński powiedział, że to co mówi Starosta jest kłamstwem. Jak chciałem przedstawić program naprawczy to Starosta powiedział, że nie ponieważ został zakupiony jakiś program za 17 tys. zł. Radny zwrócił się z zapytaniem gdzie jest ten program naprawczy.

Starosta Marek Ścisłowski kontynuując swoją wypowiedź poinformował, że Pan Dobrzyński wycofał się kiedy jego pomysły nie znalazły uznania u Zarządu. Jedynym programem naprawczym p. Dobrzyńskiego był operator zewnętrzny. Dziś mogę to powiedzieć.

Przewodniczący Rady poprosił kilkakrotnie o spokój na sali obrad.

Starosta Marek Ścisłowski kontynuując poinformował, że odbyło się spotkanie u ks. Dziekana S. Kazulaka gdzie między innymi był p. Karczewski dyskutowaliśmy ok. półtorej godziny co zrobić ze szpitalem w Grójcu. Na koniec spotkania p. Karczewski zapytał się p. Dobrzyńskiego czy ma jakiś pomysł dot. szpitala. Pan Dobrzyński powiedział, że operator zewnętrzny.

Radny Maciej Dobrzyński powiedział, że to co mówi Starosta jest kłamstwem.

Następnie **Pan Starosta** odniósł się do sprawy transportu sanitarnego i wynajmu pomieszczenia za 70 zł za m². Przypominał, że Radny Dobrzyński mówił, że u niego płaciliśmy 30 zł. za m². Starosta poinformował, że miesięcznie obecnie płacimy

1800 zł brutto za wynajem pomieszczenia a u p. Dobrzyńskiego płaciliśmy 3500 zł brutto miesięcznie. Za miesiąc pobytu transportu medycznego u p. Dobrzyńskiego zapłaciliśmy 10 tys. zł. to co mówi p. Dobrzyński to jest manipulacja.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek poprosił o spokój na sali obrad.

Radny Stanisław Sitarek zgłosił wniosek o ogłoszenie 10 minutowej przerwy w obradach. Radny zaapelował do Przewodniczącego Rady o zapanowanie nad porządkiem na sali obrad.

Radny Krzysztof Fiks poinformował, że wmawiane są nam słowa że chcieliśmy sprywatyzować PCM w Grójcu my nigdy nie chcieliśmy tego zrobić. Pan Starosta pismem wystosowanym w dniu 29.04.2015 do Prezesa Binio poleca przesłanie na rzecz Instytutu Medycznego informacji dot. działalności PCM. Zgodnie z wnioskiem o udostępnienie informacji publicznej z dnia 10 kwietnia 2015 r. Powyższy wniosek został wysłany z zamiarem nawiązania współpracy.

W odpowiedzi **Starosta Marek Ścisłowski** oznajmił, że nigdy Klub PiS zasiadający w tej Radzie Powiatu nie miał zamiaru prywatyzacji PCM. Pan Dobrzyński na spotkaniu o którym wcześniej wspominałem poinformował, że jedynym ratunkiem dla szpitala w Grójcu jest prywatyzacja. Następnie Starosta poinformował, że jest ekipa radnych która, chce operatora zewnętrznego w szpitalu grójeckim.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek poprosił o spokój na sali obrad.

Radny Wiesław Czerwiński zabierając głos poinformował, że chciałby podziękować szczególnie p. Górskiemu, p. Merskiemu, p. Kaźmierczakowi, p. Zarębie oraz p. Gawłowi za kulturalne zachowanie i normalne podejście do funkcji radnego. Radny zacytował zapis Statutu Powiatu Regulaminu Pracy Rady gdzie nad przebiegiem obrad czuwa Przewodniczący Rady, który udziela głosu. Radny zwrócił się do radnych aby powrócili do sprawy realizacji dzisiejszego porządku obrad sesji.

Przewodniczący Rady ogłosił 20 minutową przerwę w obradach. Po przerwie Przewodniczący Rady wznowił obrady.

Ad. 7

Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Grójeckiego w 2015 r. – przedstawił Przewodniczący Komisji Władysław Czerwiński (załącznik)

Radny Maciej Dobrzyński odnosząc się do przedstawionego sprawozdania poinformował, że szereg spraw było poruszanych na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej. Radny zwrócił się z zapytaniem czy któraś z tych spraw została zakończona i jakimi wnioskami.

Radny Wiesław Czerwiński zabierając głos poinformował, że Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej jest od 27 kwietnia br. więc informacje jakie będzie przedstawiał będą oparte o dokumenty zgromadzone w teczce Komisji Rewizyjnej. Sprawa wydatków na promocję powiatu została zbadana przez komisję, która nie dostrzegła żadnych nieprawidłowości. Sprawa dot. parkingów i holowanych samochodów została uregulowana w taki sposób jak mogliśmy to zrobić. Skarga p. Raka została przez komisję uznana jako bezzasadna. Komisja Rewizyjna zajmowała się także sprawą udzielenia absolutorium dla Zarządu Powiatu. Został także złożony wniosek grupy radnych dot. inwestycji unijnej w Warce – budowa CEM. Odbyły się dwa zamknięte posiedzenia ale nie ma spisanych protokołów. Posiedzenia powinny być protokołowane zgodnie ze Statutem przez sekretarza komisji ta sprawa nie została dopełniona. Posiedzenia są na nośniku elektronicznym. W miesiącu kwietniu br. do Komisji Rewizyjnej wystąpiła Prokuratura o udostępnienie dokumentów jakimi zajmowała się Komisja Rewizyjna przy kontroli inwestycji Warce. Pismo wraz z dokumentami zostało wysłane do Prokuratury Rejonowej w Grójcu.

Radny Maciej Dobrzyński zwrócił się z zapytaniem czy Komisja Rewizyjna zamierza skończyć te kontrole i wyciągnąć odpowiednie wnioski.

Radny Wiesław Czerwiński odpowiedział, że komisja ma w planie pracy na 2016 r. punkt dot. dokończenia kontroli inwestycji unijnej pn. „Rewitalizacja Zespołu Pałacowo – Parkowego w Warce” – Budowa Centrum Edukacyjno - Muzealnego.

Radny Maciej Dobrzyński złożył wniosek o udostępnienie nagrania z zamkniętych posiedzeń Komisji Rewizyjnej.

Radny Janusz Karbowski wnioskuje o przesłanie nagrań dwóm klubom.

Radny Krzysztof Fiks zwrócił się z zapytaniem czy to prawda, że na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej był obecny Starosta. W latach ubiegłych posiedzenia Komisji Rewizyjnej dot. absolutorium odbywały się we własnym gronie a dopiero później komisja prosiła członków zarządu.

W odpowiedzi **przewodniczący Komisji Rewizyjnej Wiesław Czerwiński** poinformował, że Starosta był obecny na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej oraz p. Skarbnik ponieważ posiedzenie komisji dot. udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu. Natomiast wezmę pod uwagę następne posiedzenia komisji aby wówczas zapraszać Starostę czy członków zarządu jak będzie taka potrzeba.

Radny Stanisław Sitarek zabierając głos poinformował, że jest członkiem komisji rewizyjnej był również członkiem komisji poprzedniej kadencji. Zawsze posiedzenie komisji dot. absolutorium odbywało się we własnym gronie a po omówieniu wszystkich spraw na posiedzenie Komisji był zapraszany Zarząd Powiatu. W przypadku posiedzenia komisji dnia 17 maja br. było inaczej. Praktycznie posiedzenie komisji prowadził p. Starosta. Radny przypomniał, że było to posiedzenie komisji rewizyjnej poświęcone absolutorium więc cały zarząd powinien być na posiedzeniu. Takie zachowanie pokazuje stosunek członków zarządu do komisji rewizyjnej.

W odpowiedzi **radny Wiesław Czerwiński** poinformował, że do pewnych spraw możemy mieć inne podejście. Skoro uważa Pan, że posiedzenie prowadził p. Starosta to powinien Pan zgłosić tę sprawę do prokuratury. Nie rozumiem Pana, Pan chyba zaniedbał swoje obowiązki jako członek komisji rewizyjnej. Zwrócił się do p. Merskiego z zapytaniem kto prowadził posiedzenie komisji rewizyjnej.

W odpowiedzi **radny Zygmunt Merski** poinformował, że Przewodniczący Komisji Rewizyjnej prowadził posiedzenie a p. Starosta uczestniczył w posiedzeniu do końca. Następnie stwierdził, że jeśli jest to posiedzenie komisji rewizyjnej poświęcone absolutorium to powinniśmy dokonać badania jakiegoś problemu my natomiast opiniując wniosek o udzielenie absolutorium nie dokonaliśmy żadnego badania. Komisja oparła się tylko na przedstawionych sprawozdaniach, komisja nic nie skontrolowała.

Radny Krzysztof Fiks zwrócił się z zapytaniem do członków komisji rewizyjnej czy były naciski co do głosowania nad wnioskiem o udzielenie absolutorium.

Radny Maciej Dobrzyński przypomniał, że w 2015 r. było kilka wydarzeń, które budziły pytania i należałoby na te pytania odpowiedzieć i wyjaśnić sprawy na komisji rewizyjnej. Sprawa dot. drogi w Dziuninie, inwestycja w Warce oraz przekazanie 115 tys. zł. PCM w Grójcu. Komisja Rewizyjna żadnym z tych zagadnień się nie zajmowała. Radny zwrócił się z zapytaniem na podstawie czego została wydana pozytywna opinia dot. absolutorium.

W odpowiedzi **radny Wiesław Czerwiński** poinformował, że pozytywna opinia została wystawiona na podstawie sprawozdań z wykonania budżetu oraz na podstawie opinii RIO. Wiele rzeczy tkwi w planie pracy komisji na 2016 r. który będzie realizowany.

Radny Stanisław Sitarek przypominał, że na posiedzeniu komisji rewizyjnej został złożony wniosek aby Starosta udostępnił kopie aktu notarialnego powiększającego udziały PCM o kwotę 115 tys. zł.

Ad.8

Ocenę Zasobów Pomocy Społecznej za rok 2015 – sprawozdanie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Grójcu. – przedstawiła Dyrektor PCPR w Grójcu Ewa Grotek. Szczegółowe informacje zawiera załącznik do niniejszego protokołu.

Rada Powiatu przyjęła informację do wiadomości.

Ad. 9

Zapoznanie się ze szczegółowymi sprawozdaniami Zarządu Powiatu:

Ad. 9.1

Sprawozdanie o wykonaniu budżetu powiatu w 2015 r. Szczegółowe dane zawiera załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Powiatu poprosił o zgłaszanie pytań.

Radny Maciej Dobrzyński zwrócił się z zapytaniem kiedy został spisany akt notarialny przekazujący kwotę 115 tys. zł. PCM w Grójcu.

W odpowiedzi **Pan Starosta** poinformował, że sprawa nie dotyczy przekazania tylko dokapitalizowania spółki. Dokumenty są w siedzibie spółki, dokładnie nie pamiętam kiedy akt notarialny został sporządzony.

Radny Maciej Dobrzyński poinformował, że o akt notarialny upominamy się już od jakiegoś czasu.

W odpowiedzi **Starosta Marek Ścisłowski** przypominał po raz kolejny, że sprawa dokapitalizowania spółki leży po stronie Zgromadzenia Wspólników i nie ma to nic wspólnego z oceną prac zarządu i wykonaniem budżetu.

Radny Krzysztof Fiks zwrócił się z zapytaniem czy taki akt notarialny w ogóle istnieje. W odpowiedzi p. Starosta poinformował, że akt został sporządzony na koniec kwietnia lub początek maja br.

Radny Zygmunt Merski poinformował, że sprawa kapitału założycielskiego należy do Komisji Finansów, każde mienie powiatu powinno być przedstawione na posiedzeniu. Jeśli komisja prosi o dokumenty jak akt notarialny to takie dokumenty powinny być udostępnione.

W odpowiedzi **Starosta Marek Ścisłowski** przypominał, że to nikt inny jak Rada Powiatu podjęła uchwałę o przekazaniu kwoty 115 tys. zł. na dokapitalizowanie PCM w Grójcu. Opinia Komisji Finansów w tej sprawie była pozytywna. Do niektórych dokumentów nie mamy wglądu jest to sprawa spółki i Prezesa.

Radny Maciej Dobrzyński odniósł się do zeszłorocznej inwestycji z Gminą Mogielnica na rozbudowę i modernizację drogi w msc. Dziunin, która nie została rozliczona. Środki ze współfinansowania nie trafiły do budżetu powiatu. Radny zwrócił się z zapytaniem jakie były przyczyny tego stanu rzeczy.

W odpowiedzi **Starosta Marek Ścisłowski** poinformował, że według informacji na piśmie p. Burmistrza inwestycja jest rozliczona. Jednak zdaniem starosty inwestycja nie została rozliczona ponieważ Burmistrz nie przekazał środków które zobowiązał się w porozumieniu czyli 50% wartości tego zadania. Wartość tego zadania to kwota 407 tys. zł. Po odjęciu 50 tys. zł. dofinansowania od Wojewody zostało 360 tys. zł. do podziału. Do tej pory Burmistrz nie wywiązał się ze swoich zobowiązań.

Radny Janusz Karbowski odnosząc się do sprawy inwestycji w Dziuninie zwrócił się z zapytaniem jakie kroki poczynił Zarząd Powiatu aby te środki odzyskać.

Starosta Marek Ścisłowski poinformował, że nie mamy możliwości aby odzyskać te środki. Sprawa jest powiązana z budową zatoczki, która to jest w nadzorze budowlanym, Burmistrz najprawdopodobniej dostanie nakaz rozbiórki zatoczki.

Ad. 9.2

Sprawozdanie finansowe składające się z bilansów jednostek budżetowych, rachunków zysków i strat oraz zestawieniem zmian w funduszu jednostek. Szczegółowe dane zawiera załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Powiatu poprosił o zgłaszanie uwag. Uwag nie zgłoszono.

Ad. 9.3

Informacja o stanie mienia komunalnego. Szczegółowe dane zawiera załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Powiatu poprosił o zgłaszanie pytań. Pytań do sprawozdania nie zgłoszono.

Ad. 9.4

Opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej o sprawozdaniu, o którym mowa w pkt. 9.2 odczytał Starosta Marek Ścisłowski. Opinia RIO stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 9.5

Informacja o trybie i sposobie udzielania zamówień publicznych w 2015 r. Szczegółowe dane zawiera załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady poprosił o zgłaszanie pytań. Pytań do sprawozdania nie zgłoszono.

Radny Marian Górski opuścił salę obrad. Obecnych 20 radnych.

Ad. 9.6

Projekt Uchwały Rady Powiatu Grójeckiego w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania Zarządu Powiatu z wykonania budżetu i sprawozdania finansowego za 2015 r. odczytał Przewodniczący Rady Powiatu Władysław Kumorek. Projekt Uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Radny Maciej Dobrzyński zabierając głos poinformował, że w tej kadencji Rady Powiatu upominamy się o różne dokumenty ale ich nie otrzymujemy. Nie jesteśmy w stanie ocenić pewnych spraw dot. sprawozdania finansowego i realizacji tego budżetu. Informacje są przed nami ukrywane. Wnoszę o odrzucenie tego sprawozdania.

Starosta Marek Ścisłowski zwrócił się do p. Dobrzyńskiego z zapytaniem jakich dokumentów nie otrzymał dot. wykonania budżetu.

Radny Maciej Dobrzyński poinformował, że nie otrzymał kopii aktu notarialnego dot. dokapitalizowania PCM w Grójcu.

W odpowiedzi **Pan Starosta** poinformował, że jest to sprawa Zgromadzenia Wspólników i Prezesa spółki nie ma to nic wspólnego z budżetem powiatu.

Następnie **radny Maciej Dobrzyński** powrócił do sprawy współfinansowania inwestycji w msc. Dziunin. Radny poprosił o pisma jakie zostały w tej sprawie wysłane do Burmistrza Mogielnicy.

Starosta Marek Ścisłowski wyjaśnił, że sprawa była omawiana na posiedzeniu komisji i wtedy te pisma nie były Panu potrzebne. Pisma mogą Panu pokazać ale nie wiem co one mają do sprawy wykonania budżetu.

Radny Maciej Dobrzyński poinformował, że jest wiele dokumentów o które prosimy ale nie są one przedstawiane np. umowa spółki PCM Grójec. Powiat jest właścicielem szpitala i wszelkiego rodzaju obciążenia spadną na budżet powiatu.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Głosowało 19 radnych w głosowaniu jawnym. **Uchwała Nr XXVII/146/2016 została przyjęta większością głosów 11 głosów „za” przy 5 głosach „przeciw” i 3 głosach „wstrzymujących się”.**

Ad. 9.7

Wniosek Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Grójeckiego z dnia 17 maja 2016 r. w sprawie udzielenia absolutorium dla Zarządu Powiatu przedstawił Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Wiesław Czerwiński. Wniosek stanowi załącznik do protokołu

Ad. 9.8

Opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej o przedłożonym wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium dla Zarządu Powiatu odczytał Przewodniczący Rady Powiatu Władysław Kumorek. Opinia RIO stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 9.9

Projekt Uchwały Rady Powiatu Grójeckiego w sprawie udzielenia Zarządowi Powiatu Grójeckiego absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2015 r. odczytał Przewodniczący Rady Powiatu Władysław Kumorek. Projekt Uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Radny Maciej Dobrzyński zabierając głos oznajmił, że zawsze na tej sali jak było udzielane absolutorium Zarządowi Powiatu była prowadzona dyskusja podsumowująca działalność zarządu za dany rok. Głosowanie za absolutorium to podsumowanie działalności, skuteczności i jakości funkcjonowania Zarządu Powiatu. Radny poinformował, że było kilka ważnych spraw, które wydarzyły się w 2015 r. i miały wpływ na budżet. Jedną z podstawowych spraw było zakończenie trudnej inwestycji, została ona rozliczona ale z naruszeniem prawa o czym wielokrotnie

sygnalizowałem. Zarząd Powiatu dopuścił się nadużyć i wykroczył poza swoje uprawnienia, które skutkowały stratą naszego budżetu w wysokości 250 tys. zł. Środki zostały wypłacone na podstawie umów, które nie miały prawa mieć miejsca ze względu na to, że w specyficznych istotnych warunkach zamówienia takie umowy były dyskwalifikowane. Następna sprawa dot. inwestycji na terenie gminy Mogielnica. Inwestycja miała być współfinansowana ale inwestycja nie została zakończona, umowy nie zostały dotrzymane. Za niedotrzymanie swoich obowiązków budżet stracił kwotę jaką miała wnieść gmina Mogielnica. Kolejna sprawa to dokapitalizowanie PCM w Grójcu. Obowiązki nie zostały dotrzymane, środki powinny być przekazane i spółka powinna być dokapitalizowana w formie aktu notarialnego, który pół roku później został zawarty. Następnie radny odniósł się do sprawy przekazania kwoty 13 mln zł PCM w Grójcu bez planu, przygotowania bez możliwości kontroli przez nas tu wszystkich. Dochodzi do wypaczeń i nadużyć oraz do obciążania i niegospodarnego zarządzania naszym majątkiem. Ci co podniosą rękę za absolutorium dla Zarządu Powiatu akceptują taką formę działania czyli niegospodarność, niekompetencję oraz dezorganizację budżetu powiatu. Radny prosi o bezwzględne odrzucenie uchwały w sprawie absolutorium.

Starosta Marek Ścisłowski oznajmił, że p. Dobrzyński od półtora roku mówi ciągle o tych samych sprawach. Pod przywództwem p. Dobrzyńskiego niektórzy radni prowadzą tylko destrukcję. Przez półtora roku nie słyszałam nawet jednej propozycji aby coś zrobić. Nie dziwię się radnym tj. p. Fiksowi, p. Ambroziakowi, p. Sitarkowi, p. Górskiemu i p. Karbowiakowi bo to wy ponosicie odpowiedzialność za to co to tej pory było. Radny Dobrzyński mówi, że Zarząd Powiatu dokonał nadużyć co to budowy CEM, tą sprawą zajmuje się Prokuratura i nie należy przedstawiać swoich wyroków. Sprawa Dziunina to przecież my zostaliśmy zmuszeni do wykonania zatoczki i drogi. Droga w Dziuninie jest drogą powiatową i gmina nie miała obowiązku wykonać porozumienie a p. Burmistrz z tego prawa chętnie skorzystał między innymi dzięki wsparciu niektórych radnych.

Radny Stanisław Sitarek powiedział, że Pan Starosta przedstawia nieprawdziwe informacje.

Kontynuując **Starosta Marek Ścisłowski** odniósł się do stwierdzeń niektórych radnych, że nieprawidłowo są przygotowywane sprawy i uchwały ale do tej pory żadna z tych uchwał nie została uchylona przez nadzór prawny Wojewody Mazowieckiego. Natomiast wszystkie wasze skargi, które dot. nieprawidłowości w uchwałach zostały odrzucone, to jest przykład waszego destrukcyjnego działania. Klub Powiat Sprawny i Przyjazny wystąpił do Urzędu Zamówień Publicznych o nieprawidłowości w CEM, do tej pory nie przyszło żadne postanowienie bo oskarżenie najprawdopodobniej zostało

złożone na gminę Grójec. Na wczorajszej Komisji Finansów została przedstawiona informacja, że strata w PCM na koniec kwietnia br. wyniosła mniej niż 100 tys. zł. Wtedy zaczęły się ataki co do polityki zatrudnienia w szpitalu. Nie chcę przypominać p. Dobrzyńskiemu jak chciał Pan zatrudniać swoich ludzi między innymi przez prawników. Od półtora roku nie słyszałem żadnej propozycji z waszej strony co zrobić aby było lepiej. Są zarzuty, że na jednej komisji był zarząd na innej komisji nie był zawsze wam coś nie pasuje. Następnie Starosta poinformował, że problem w poprzednim roku dotyczył dwóch zagadnień między innymi sprawa ratowania szpitala w Grójcu. Następna sprawa dot. dokończenia inwestycji CEM w Warce gdzie p. Dobrzyński jako Wicestarosta na posiedzeniu Zarządu Powiatu i powiedział, że 500 tys. zł. musimy dołożyć do tej inwestycji. Zarząd nie wyraził zgodny na takie rozwiązanie. Wydatki zostały przez zarząd zmniejszone do kwoty 250 tys. zł. Przyjmując ten cały bałagan nie mieliśmy żadnych możliwości finansowania nie mogliśmy pozyskać żadnych środków. Starosta podziękował członkom zarządu za ciężką pracę. Starosta zaapelował do radnych aby złożyli propozycję działania a my na pewno będziemy współpracować i chcemy działać dla dobra tego Powiatu.

Radny Krzysztof Fiks zabierając głos powiedział, że Starosta kłamie od samego początku. Następnie radny odniósł się do sytuacji PCM w Grójcu gdzie było sześciu Prezesów między innymi p. Kończak, którego zaproponował p. Starosta. Pan Kończak miał być wspaniałym Prezesem i fachowcem. Okazało się zupełnie coś innego, że p. Kończak miał wyrok sądowy czyli był karany. Nikt się nie pokusił aby sprawdzić stosowne dokumenty przy zatrudnianiu. Następnie radny odniósł się do kredytu w wysokości 10 mln zł. który miał być na hipotekę ale my się nie zgodziliśmy i mieliśmy rację.

Radny Janusz Karbowski odniósł się do sprawy drogi w Dziuninie. Poinformował, że rozmowy w tej sprawie prowadził Starosta nie informując nas o nich. Wniosek bez naszej wiedzy został złożony do FOGR-u. Odnośnie p. Kończaka to Starostwa wiedział wcześniej o tym że był karany a na sesji nam wszystkim powiedział, że wie o tej sprawie od 1 grudnia.

Radny Stanisław Sitarek zabierając głos, powiedział że wszystkie drogi były objeżdżane przez członków Komisji Transportu były ustalone zasady współfinansowania czyli 50% na 50% ponieważ inaczej ta droga w Dziuninie nie byłaby wykonana. Uzgodnienia prowadził Starosta tylnymi drzwiami ale zaakceptowaliśmy te działania dając Panu szansę. Jeśli nie odzyskamy środków od Burmistrza Mogielnicy to przez najbliższe 4 lata nie powinno być na tej gminie żadnej inwestycji. Starosta obwinia niektórych radnych za sytuację w powiecie czy radny Sitarek chociaż jedną osobę zatrudnił w Starostwie przez 4 lata. Najwięksi wrogowie w

tej radzie to Sitarek i Dobrzyński ale to są osoby, które głosowały za wyborem Pana na Starostę a koledzy, którzy teraz kręcą się wokół Pana głosowali przeciwko Panu.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Głosowało 19 radnych w głosowaniu jawnym. **Uchwała Nr XXVI/147/2016 została przyjęta większością głosów 11 głosów „za” przy 5 głosach „przeciw” i 3 głosach „wstrzymujących się”.**

Starosta Marek Ścisłowski w kilku słowach podziękował radnym za wynik głosowania.

Ad. 10

Rozpatrzenie projektów uchwał oraz podjęcie uchwał w sprawach:

Ad. 10.1

Projekt Uchwały Rady Powiatu Grójeckiego w sprawie przyjęcia programu promocji zatrudnienia i aktywizacji lokalnego rynku pracy powiatu grójeckiego na lata 2016-2020 (załącznik).

Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały radni otrzymali. Poprosił o pytania, na które odpowiedzi udzieli obecna na posiedzeniu Dyrektor PUP w Grójcu Marzanna Skoczek.

Radni nie zgłosili pytań do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek podziękował p. Skoczek za wspieranie inicjatyw zgłaszanych w Ministerstwie Spraw Zagranicznych i w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej dot. pomocy mieszkańcom powiatu grójeckiego w sprawie zatrudniania pracowników sezonowych. Pani dyrektor zawsze służy pomocą i wiedzą oraz udziela wsparcia w negocjacjach czy sygnalizowaniu nieprawidłowości.

Następnie poddał projekt uchwały pod głosowanie. Obecnych 18 radnych. Głosowało 18 radnych. **Uchwała Nr XXVI/148/2016 została przyjęta jednogłośnie, 18 „za”.**

Ad. 10.2

Projekt Uchwały Rady Powiatu Grójeckiego zmieniającej Uchwałę Budżetową Powiatu Grójeckiego na rok 2016 (załącznik).

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek poprosił o pytania do projektu uchwały.

Radni nie zgłosili pytań do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady poprosił o przedstawienie opinii Komisji Planowania, Budżetu, Finansów i Mienia Powiatu.

Przewodniczący Zygmunt Merski poinformował, że Komisja Planowania, Budżetu, Finansów i Mienia Powiatu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Obecnych 18 radnych. Głosowało 18 radnych. **Uchwała Nr XXVI/149/2016 została przyjęta jednogłośnie, 18 „za”.**

Ad. 10.3

Projekt Uchwały Rady Powiatu Grójeckiego w sprawie uchwalenia zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Grójeckiego na lata 2016-2027 (załącznik).

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek poprosił o pytania do projektu uchwały.

Radni nie zgłosili pytań do projektu uchwały.

Pan Przewodniczący poprosił przewodniczącego o przedstawienie opinii Komisji Planowania, Budżetu, Finansów i Mienia Powiatu.

Przewodniczący Zygmunt Merski poinformował, że Komisja Planowania, Budżetu, Finansów i Mienia Powiatu pozytywnie zaopiniowała zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2016-2027.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Obecnych 18 radnych. Głosowało 18 radnych. **Uchwała Nr XXVI/150/2016 została przyjęta jednogłośnie, 18 „za”.**

Ad. 10.4

Projekt Uchwały Rady Powiatu Grójeckiego w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Nowym Mieście nad Pilicą za 2015 r. (załącznik).

Radny Janusz Karbowski powrócił na salę. Obecnych 19 radnych.

Przewodniczący Rady poprosił o przedstawienie opinii Komisji Zdrowia, Pomocy Społecznej, Spraw Socjalnych i Przeciwdziałania Bezrobociu oraz Komisji Planowania, Budżetu, Finansów i Mienia Powiatu.

Radny Krzysztof Fiks zabierając głos stwierdził, że radni otrzymali sprawozdanie drogą elektroniczną. Ponadto na posiedzeniu Komisji Budżetowej wszystko zostało wyjaśnione. Radny dodał, że tak mogłoby być z PCM w Grójcu.

Przewodnicząca Komisji Zdrowia **Anna Steczkowska** poprosiła o przedstawienie zmian w bilansie SPZOZ w Nowym Mieście za 2015r. po analizie biegłego rewidenta.

Wiceprzewodniczący Rady Michał Pruś opuścił salę obrad. Obecnych 18 radnych.

Główna Księgowa **Pani Joanna Rychlicka** szczegółowo omówiła różnice, jakie wystąpiły w sprawozdaniu finansowym SPZOZ w Nowym Mieście za 2015 r., w wyniku badania przez biegłego rewidenta (załącznik).

Przewodnicząca Anna Steczkowska odniosła się do przedstawionych danych oraz prawdopodobnego Krzysztofa Fiksa krzyżującego w kierunku Pana Starosty, że kłamie. Jak prawdopodobność radego ma się do sytuacji, jaką zastał obecny Zarząd po ostatnich ośmiu latach zarządzania powiatem.

Radny Krzysztof Fiks wyjaśnił, że słowa do Starosty są prawdą. Jednocześnie dodał zwracając się do przewodniczącej Anny Steczkowskiej, że dzięki niemu radna nadal pracuje w tym szpitalu, który dzięki nowej Izbie Przyjęć jest przystosowany do wymogów.

Przewodniczący Rady upomniał radnego prosząc o nieprzerywanie wypowiedzi.

Radna Anna Steczkowska kontynuując przerwana wypowiedź stwierdziła, że przez 8 lat wmawiano, że szpital jest budowany za pozyskane pieniądze oraz jakie to duże środki pozyskiwano. Dzisiaj okazuje się, że szpital w Nowym Mieście zadłużony jest na kwotę 14,5 mln zł a nowy budynek powstał za kredyty zaciągnięte w parabankach oraz kredyt z BS w Belsku Dużym. Jedynymi pozyskanymi środkami jest kwota 3,1 mln zł z Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych, z czego gdy dochodzi do rozliczenia budynku, za niegospodarność i źle prowadzony projekt odliczana jest kwota ponad 700 tys. zł. Rozliczenie budynku było do 2014r. Wszystkie faktury należało oddać do końca 2014r.

Radny Krzysztof Fiks stwierdził: „według Was najlepiej nic nie robić. Przynajmniej była podjęta inicjatywa i piękny budynek szpitala stoi”.

Radna Anna Steczkowska zauważyła, że w świetle przedstawionych faktów radny nie powinien mówić o sukcesie. Szpital został zbudowany za kredyty w parabankach i kredyt w banku spółdzielczym.

Przerywając wypowiedź **Radny Krzysztof Fiks** zażądał podania kwoty kredytu.

Przewodniczący Rady ponownie przywołał radnego do porządku.

Radna Anna Steczkowska stwierdziła, że pani wicedyrektor szpitala żeby nie wykazywać kosztów obniżyła w sposób rażący stawki amortyzacyjne. W tym miejscu radna przytoczyła dane. Przykładem może być stawka amortyzacyjna na budynki, która została określona na 1000 lat, komputerów na 50. Wszystko po to, aby wynik finansowy był korzystny. Cały czas był kłamiwy przekaz, więc niech Pan Fiks dziś nie poucza i nie udziela porad, bo przez 8 lat udowodnił, że się do tego nie nadaje.

Radny Krzysztof Fiks podkreślił, że radna nawet gdyby ją uczył 5 lat i tak prostych spraw nie zrozumie. Niech odpowie jako przewodnicząca Komisji Zdrowia oraz osoba pracująca w tym zakładzie ile szpital w Nowym Mieście ma kredytu, jakie jest zadłużenie. Radna po prostu tego nie wie.

Radna Anna Steczkowska wyjaśniła, że kredyty są bardzo duże.

Radny Krzysztof Fiks zauważył, że określenie „duże” to nie jest odpowiedź. Było 6 mln zł, ale teraz już powinno być umorzenie 2 mln zł z ochrony środowiska. Jakie to zadłużenie? Takie jak w cyklu wypłat z funduszu, gdy szpital najpierw musi wypracować a dopiero faktury przekazuje do NFZ.

Radna Anna Steczkowska stwierdziła, że zadłużenie jest tak duże, że przez Pana niegospodarność, niefrasobliwość szpital może stracić płynność finansową.

W odpowiedzi **Radny Krzysztof Fiks** podkreślił, że radni PiS przejęli zarządzanie, ale nie umieją sobie poradzić. Niech Pani przewodnicząca odpowie, na jakie kwoty szpital był zadłużony, gdy dyrektorem był Pan Marszałek Karczewski. W dokumentach jest, jaka była suma zadłużenia, ile milionów. Czy jest w stanie odpowiedzieć, interesowała się tym. Pani przewodnicząca nie ma zielonego pojęcia, bo jak zwykle „w obłokach buja” a nie chodzi po ziemi.

Radna Anna Steczkowska zaznaczyła, że radny cały czas kłamie. Poza tym niech przestanie wszystkich pouczać.

Radny Krzysztof Fiks zwracając się do przewodniczącej stwierdził, że powinna coś zrobić dla tego środowiska, dla wszystkich, a nie tylko narzekać i więcej nic. Jednocześnie dodał: „Tu są Pani koleżanki, pielęgniarki, a Pani, co z nimi wyprawia”.

Przewodniczący Rady ponownie poprosił o zachowanie spokoju na sali.

Radna Anna Steczkowska poinformowała, że gdy szpitalem zarządzał Pan Karczewski zadłużenie szpitala względem budżetu wynosiło 10%, po waszym zarządzaniu sięga 67%.

Radny Krzysztof Fiks spytał, jakie 10%. Czy radna wie, co mówi. Jakie były kontrakty, 10% od jakiej sumy. Proste pytanie, a radna nie umie odpowiedzieć. Kontrakt był na 12 mln zł tak, więc 10% to 1,2 mln zł a zadłużenie wynosiło 4 mln zł. Teraz kontrakt jest na 22 mln zł?

Przewodniczący Rady ponownie zaapelował do radnego o uspokojenie emocji.

Radna Anna Steczkowska stwierdziła, że radny Fiks cały czas kłamie. Kontrakt był dużo większy niż teraz.

Wicestarosta Dariusz Piątkowski zabierając głos wyjaśnił, że kontrakt wynosił 19 mln zł, są to dane z dokumentów.

Radny Krzysztof Fiks zarzucił radnej, że nie ma o niczym pojęcia.

Radna Anna Steczkowska oznajmiła, że na przyszłej Sesji przedstawi konkretne dane.

Radny Krzysztof Fiks zwracając się do radnej stwierdził, że nie musi niczego udowadniać. Radna jak zwykle nie zna się na rzeczy, w obłokach buja, a później tak wychodzi. Trzeba dorosnąć i nie oskarżać albo z oświadczeniem iść do prokuratury a nie jakieś głupoty.

Radny Zygmunt Merski zwrócił uwagę, że nie zostały przedstawione opinie komisji.

Przewodniczący Rady poprosił o opinię Komisji Zdrowia, Pomocy Społecznej, Spraw Socjalnych i Przeciwdziałania Bezrobociu.

Przewodnicząca Anna Steczkowska poinformowała, że w dniu wczorajszym tj. 2 czerwca 2016 r. Komisja Zdrowia, Pomocy Społecznej, Spraw Socjalnych i Przeciwdziałania Bezrobociu się zebrała, było quorum, ale po przyjęciu wniosku radnego Stanisława Sitarka o zamknięcie posiedzenia z powodu nieobecności na posiedzeniu członków Zarządu Powiatu komisja nie obradowała. Pomimo prośby kontynuowania obrad oraz przekazania deklaracji Pana Wicestarosty, że za chwilę przybędzie na posiedzenie ze strony radnych nie było woli współpracy.

Radny Krzysztof Fiks zwracając się do radnej zauważył, że to wskazuje na nieudolność Pani, jako przewodniczącej komisji.

Przewodniczący Rady poprosił o opinię Komisji Planowania, Budżetu, Finansów i Mienia Powiatu.

Przewodniczący Zygmunt Merski poinformował, że Komisja Planowania, Budżetu, Finansów i Mienia Powiatu w dniu wczorajszym zapoznała się i pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie finansowe SPZOZ w Nowym Mieście. W tym miejscu podziękował Dyrektora Joannie Czerwińskiej oraz Główną Księgową Joannie Rychlickiej za rzetelne przygotowanie sprawozdania za 2015 r. i bardzo merytoryczne wypowiedzi na posiedzeniu komisji.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Obecnych 18 radnych. Głosowało 18 radnych. **Uchwała Nr XXVII/151/2016 została przyjęta jednogłośnie, 18 głosów „za”.**

Radny Janusz Karbowski opuścił salę obrad. Obecnych 17 radnych.

Ad. 10.5

Projekt Uchwały Rady Powiatu Grójeckiego w sprawie stanowiska dot. poparcia podziału statystycznego województwa mazowieckiego – przedstawił Przewodniczący Rady Władysław Kumorek (załącznik).

Przewodniczący Rady spytał o uwagi. Uwag nie zgłoszono. Wobec powyższego poddał projekt uchwały pod głosowanie. Obecnych 17 radnych. Głosowało 17 radnych. **Uchwała Nr XXVII/152/2016 została przyjęta jednogłośnie, 17 „za”.**

Radny Janusz Karbowski powrócił na salę obrad. Obecnych 18 radnych.

Ad. 10.6

Projekt Uchwały Rady Powiatu Grójeckiego w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Grójeckiego na 2016 r. (załącznik)

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Wiesław Czerwiński przedstawił propozycję planu pracy na 2016 r. Jednocześnie wyjaśnił, że prowadzonych czynności kontrolnych na wniosek Przewodniczącego Rady bądź Rady może być więcej niż jest zawartych w przedstawionych propozycjach. Następnie w odpowiedzi Panu Dobrzyńskiemu poinformował, że jeśli prawo nie będzie zakazywało zostanie mu udostępniony protokół. Przeprosił radnego i przyznał, że tego nie dopilnował. Udostępni akt notarialny w najbliższym czasie, jeśli prawo nie będzie tego zabraniało.

Radny Maciej Dobrzyński spytał czy „w najbliższy czasie” oznacza ten rok.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Wiesław Czerwiński odpowiadając na złośliwą uwagę radnego zauważył, że pięcioletni okres też jest możliwy.

Zwracając się do przewodniczącego Komisji **radny Stanisław Sitarek** przypomniał, że na ostatnim posiedzeniu ustalono, że najpóźniej w dniu absolutorium radnym zostanie udostępniony do wglądu akt notarialny Spółki. Absolutorium zostało przegłosowane a Pan deklaruje, że owszem zapozna radnych, ale w bliżej nieokreślonym czasie. To są puste słowa. Czy można tak dalej współpracować. Radny stwierdził, że jeśli nadal ma tak być zrezygnuje z pracy w tej komisji, po co nerwy sobie psuć.

Członek Zarządu Powiatu Wojciech Wojtczak zauważył, że w akcie notarialnym są podane jego dane osobowe, dlatego zastrzega sobie kopiowanie tego aktu.

Radny Krzysztof Fiks zauważył, że dane można zakreślić.

Radny Maciej Dobrzyński zwracając się do radnego Wojtczaka stwierdził, że nie chodzi o dane osobowe, co Pan jeszcze wymyśli.

Wobec braku dalszych uwag Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Obecnych 18 radnych. Głosowało 18 radnych. **Uchwała Nr XXVI/153/2016 została przyjęta jednogłośnie, 18 głosów „za”.**

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek ogłosił 15 minutową przerwę w obradach. Po wznowieniu obrad na salę powróciło 19 radnych. Przewodniczący Rady kontynuował realizację przyjętego porządku obrad.

Ad. 10.7

Projekt Uchwały Rady Powiatu Grójeckiego w sprawie sprzedaży nieruchomości gruntowych – przedstawiła wiceprzewodnicząca Rady Teresa Bednarska (załącznik).

Przewodniczący Rady spytał o uwagi do projektu uchwały.

Przewodniczący Zygmunt Merski poinformował, że Komisja Planowania, Budżetu, Finansów i Mienia Powiatu na wczorajszym posiedzeniu negatywnie zaopiniowała projekt uchwały. Jednocześnie komisja zgłosiła wnioski w tej sprawie (załącznik)

Radny Krzysztof Fiks zwrócił się do Starosty i Zarządu stwierdzając, że po prostu ręce opadają. W dniu wczorajszym radni dowiedzieli się na posiedzeniu Komisji Budżetowej, że chodzi o sprzedaż 28 ha, czyli jedynych gruntów, które jeszcze powiat posiada. Sprawa jest wrzucona bez konsultacji z kimkolwiek, a zwłaszcza z Komisją Rolnictwa czyli komisją wiodącą. Pan Starosta nie powinien

tak traktować radnych i społeczeństwa. Poprzedni zarząd rozważał przekazania gminie, która teraz też może powinna się wypowiedzieć. Grunty można przekształcić, żeby coś na nich powstało, np. strefa ekonomiczna. Burmistrz Warki był zainteresowany, jedynie otwartą kwestią była cena, żeby to pozostało w samorządzie. Takiego gruntu już nie będzie, sprzedaje się tylko raz. Wtedy radni mieli słuszną rację, że manifestowali i Zarząd odstąpił od sprzedaży. Nawet Pan Przewodniczący, w artykułach wspominał, jak się sprzedaje te grunty i miał rację, bo taka była prawda. A teraz robi to samo, nie konsultuje z nikim, z Komisją Rolnictwa również. Później pretensje do radnych, że czegoś chcą się dowiedzieć. Przykład szpitala w Nowym Mieście. Przedstawiono sprawozdanie, radni na pytania otrzymali odpowiedzi. W PCM od początku fakty były ukrywane. Radni reprezentują wyborców i oburzające jest, że są tak traktowani. Podsumowując radny zaapelował o przemyślenie, zdjęcie uchwały i ponowne konsultacje.

W odpowiedzi **Przewodniczący Rady Władysław Kumorek** stwierdził, że w poprzedniej kadencji w chwili sprzedaży gospodarstwo nie było tak zdewastowane, były budynki, chłodnie, palety, które później rozwożono, żeby ludzie za darmo wzięli. Można było przemyśleć i coś z tym zrobić. Teraz też nie chodzi o natychmiastową sprzedaż. Niemniej można podjąć działania, żeby uzyskana cena była jak najwyższa. Natomiast należy odpowiedzieć na pytanie czy powiatowi te grunty są potrzebne, czy chodzi jedynie, żeby je zatrzymać. Można uwarunkować, że mogą kupić osoby na powiększenie gospodarstwa lub naprawdę rolnik, co wszystkim przyniesie pożytek. Chyba, że pojawi się koncepcja, że powiat będzie miał szansę otrzymać środki finansowe z unii i za te pieniądze zostanie coś zrealizowane, były propozycje utworzenia np. centrum szkoleniowego. Niestety możliwości są coraz mniejsze W Izbach Rolniczych mieliśmy różne pomysły, ale było to w momencie, gdy tam funkcjonowało gospodarstwo. Teraz jest po prostu pusty kawałek ziemi i należy się zastanowić czy powiatowi jest on potrzebny, jeśli nie to jak najbardziej efektywnie sprzedać z pożytkiem dla wszystkich.

Radny Krzysztof Fiks wyraził zadowolenie ze stanowiska przedstawionego przez Pana Przewodniczącego. Radni nie wiedzieli, że nie chodzi od razu o sprzedaż tylko przeprowadzenie konsultacji. W związku z tym prosi o zmianę zapisu uchwały i zastąpienie zwrotu mówiącego o sprzedaży nieruchomości gruntowej na słowa, że do negocjacji lub przygotowania gruntów. Radni dowiadując się o sprzedaży od razu tak nerwowo zareagowali. Słowa Pana Przewodniczącego są wyjaśnieniem, radni po prostu nie znali tych założeń.

Radny Krzysztof Ambroziak przybył na Sesję. Obecnych 20 radnych.

Radny Maciej Dobrzyński stwierdził, że obecnie powstało dwuznaczne stanowisko, jeśli chodzi o tą uchwałę. Czy oznacza to, że Zarządu ją wycofa.

W odpowiedzi **Starosta Marek Ścisłowski** oznajmił, że Zarząd jej nie wycofuje.

Radny Maciej Dobrzyński stwierdził, że nie podejmuje się uchwały o sprzedaży i dopiero zaczyna się dyskutować. Najpierw się dyskutuje.. W odniesieniu do słów Pana Przewodniczącego radny stwierdził, że żeby mieć koncepcję trzeba nad nią pracować. A nie z zaskoczenia, w stylu, w jakim Zarząd prowadzi zarządzanie od półtora roku uchwała zostaje wprowadzona pod obrady Sesji. Nawet w tym programie Zarząd nie określił, jakich gruntów sprzedaż, z kim było to konsultowane, czy były prowadzone rozmowy, kto próbował wypracować koncepcję. Powiat grójecki jest największym sadem Europy, bez zaplecza dydaktycznego. W poprzednich kadencjach postulował na ten temat i dali się przekonać, żeby nie sprzedawać tych gruntów. Wy dzisiaj grabicie to wszystko. Jak ma funkcjonować szkoła ogrodnicza bez zaplecza praktycznej nauki zawodu, bez sadu demonstracyjnego. Gdzie młodzież ma uczyć się zawodu. Radni PiS w ogóle nie znają programu własnej partii, w którym wielokrotnie podnoszona była kwestia, jakości nauczanie praktycznej nauki zawodu. Radny zwrócił się do Przewodniczącego Rady i spytał jak można nauczyć młodzież zawodu bez zaplecza technicznego. Pan przykładą rękę do degradacji tego obiektu i szkoły w Nowej Wsi. Pan będzie bezpośrednio odpowiedzialny za ich upadek. To wszystko jest teraz niszczone. Od półtora roku nikt nie mówi, o jakości nauczania. Na Sesji poświęconej oświacie nie padło ani jedno zdanie, jeden pomysł, nie było jakiegokolwiek analizy. Teraz to niszcycie i powinniście zdawać z tego sprawę, będziecie z tego rozliczeni. Radny dodał, że szczególnie dziwi się Panu Przewodniczącemu, który jest rolnikiem, udziela się w organizacjach rolniczych, protestuje przed ministerstwami i się angażuje. Tego nie można Panu Przewodniczącemu ująć, ale w tym momencie przykładą rękę do zniszczenia naszego ogrodnictwa i naszej bazy edukacyjnej. Rozsprzedany będzie ostatni grunt, jeśli już na nie na bazę dydaktyczną to tereny inwestycyjne dla Warki. Razem z Panem Starostą ponosi za to odpowiedzialność.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek stwierdził, że padły pod jego adresem bardzo poważne oskarżenia. Zawsze mocno walczył o to, żeby placówka w Nowej Wsi nie uległa degradacji. Niestety szkoła nie potrafiła zapewnić racjonalnego użytkowania tego gruntu. To nie był sad pokazowy. Tam uczęszczał jego syn, zna sytuację i dlatego wnioskował, aby nie odbywał tam praktyki, ponieważ o tym, czego tam go nauczono trzeba było tłumaczyć wręcz odwrotnie, że tak nie należy robić.

Radny Maciej Dobrzyński zauważył, że to już przeszłość. Teraz przejęliście władzę i trzeba podjąć pracę nad tym, żeby tak nie było.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek stwierdził, że może trzeba zacząć od zmiany dyrektora i oceny czy szkoła da sobie z tym radę.

Radny Maciej Dobrzyński zauważył, że niestety zaczęto od sprzedaży.

Zabierając ponownie głos **Przewodniczący Rady** dodał, że należy zacząć od oceny czy potrzebna jest tak duża baza dydaktyczna, gdyż są opinie, że maksymalnie wystarczy 10 ha. Zaznaczył, że nastąpiło jakieś nieporozumienie, bo jeżeli mówi się o sprzedaży to chodzi o część najbardziej oddaloną, a nie przy trasie.

Radny Maciej Dobrzyński podkreślił, że jest zapis o całych 28 ha. Poprosił o przybliżenie Panu Przewodniczącemu, ponieważ nie zna treści uchwały.

Radny Wiesław Czerwiński stwierdził, że problem trwa od kilku lat. Niemniej obecnie nie będzie zaczynał, wspominał czy wracał do tego, kto i czemu jest winien. Odniesie się do stanu faktycznego. W poprzednich kadencjach były podejmowane rozmowy czy nie skorzystałaby z tego gmina Warka poprzez odrolnienie i utworzenie terenu inwestycyjnego. Bardzo dobra myśl. Natomiast pytanie, jakie są tego efekty. Z faktów wynika, że zerowe. Kontynuując radny powiedział, że wczoraj i dziś rano otrzymał kilka telefonów, w których rozmówcy mówili o nie sprzedawaniu za wszelką cenę, bo „was wykoszą” itp. Doskonale zdaje sobie sprawę z wagi tych słów i telefonów. Główne argumenty dotyczyły tego, że nasze dzieci, które uczęszczają do szkoły w Nowej Wsi nie będą miały gdzie się uczyć. W związku z tym poprosił Zarząd o odpowiedź czy jest jakaś działka pozostawiona w dyspozycji szkoły. Okazało się, że została wydzielona działka ponad 2 ha, może nie jest to dosyć, ale działka o podobnej wielkości jest możliwa do wydzielenia. Tak, więc, jest możliwość, że uczniowie tej szkoły, będą mogli uczyć się praktycznej nauki zawodu na działce znajdującej się bezpośrednio przy szkole. Pytanie następne dot., jakości kształcenia, które nie pojawiło się dzisiaj, lecz trwa wiele lat. Chodzi o to, o czym mówił Pan Przewodniczący, że woli zabrać swojego syna, ponieważ lepiej go wykształci w gospodarstwie u siebie, niż ma chodzić, może zamiatać lub coś a praktyka zostanie odpisana, ponieważ na dydaktycznej działce nic się nie dzieje. Radny potwierdził słowa Przewodniczącego, jakiego rodzaju były sady. Byliśmy tam w drugiej kadencji, kiedy się temat zaczynał, ponieważ wiadomo, że jak trzeba było dołożyć 150 tys. zł to się zaczynał problem skąd takie środki wziąć. Sam fakt podejścia do tego tematu nie świadczy, że to jest sprzedane.

Radny Janusz Karbowski zauważył, że przecież będzie uchwała.

Radny Wiesław Czerwiński zauważył, że skoro radny tak mówi niech odpowie, jaka była cena i kto kupił.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek zaapelował do radnych o spokój i nie zakłócanie wypowiedzi osoby, której udzielił głosu.

Radny Wiesław Czerwiński zwrócił uwagę, że jeśli radni czytali uchwałę następnym działaniem jest wycena rzeczoznawcy. Za jaką cenę można nieruchomość sprzedać. Przez ostatnie 9 lat wielokrotnie w prasie ukazywały się różne publikacje o sprzedaży sławnej Nowej Wsi. Efekt był taki, jaki był. Część gospodarstwa kupiła osoba z Grójca. W tym miejscu radny zobowiązał się, że po podjęciu uchwały spotka się z Burmistrzem Warki w celu omówienia czy samorząd gminy jest i na jakich zasadach zainteresowany gruntami. Jeśli tak to trzeba rozważyć, na jakich warunkach.

Radny Maciej Dobrzyński wtrącił uwagę, że prowadził już takie rozmowy i samorząd Warki jest zainteresowany.

Radny Wiesław Czerwiński przypomniał, że pod koniec II kadencji samorząd Warki również chciał te tereny pozyskać. Minęło wiele lat i z tego tematu nic nie pozostało. Radny poprosił, aby go nie obwiniać o to, że ten temat nie został rozwiązany.

Radny Wojciech Wojtczak stwierdził, że jest zbulwersowany faktem, że od 3 miesięcy Komisja Rolnictwa nie była zwołana, a tematów do analizy nagromadziło się bardzo dużo. W sprawie tej uchwały komisja również powinna się spotkać i wypracować opinię. Zwracając się do p. Dobrzyńskiego stwierdził, że skoro radnemu ta łatwo przychodzi oddanie gruntów gminie, to jakim jest radnym i jak dba o mienie powiatu. Powiat nie będzie oddawał gruntów rolnych tylko po to, aby Warka utworzyła sobie teren inwestycyjny i brała kosmiczne kwoty za wydzielone działki.

Radny Maciej Dobrzyński ktoś kiedykolwiek słyszał, że chce oddać te grunty.

Kontynuując **radny Wojciech Wojtczak** zaznaczył, że nie wiemy, jaką propozycję inwestycyjną radny daje na tej działce, bo tam konieczne jest opracowanie planu zagospodarowania przestrzennego. Czy dobrze się wstrzeli, bo nie wiadomo, co tam będzie, lotnisko, działki budowlane a może jeszcze coś innego. Trzeba mocno się zastanowić, na co przeznaczyć ten teren. Radny zaznaczył, że powiat też chce to sprzedać, tylko w uchwale nie jest aż tak powiedziane, komu, niemniej wiemy, że może to być działka korzystna do sprzedaży.

Wicestarosta Dariusz Piątkowski uzupełnił, że wg ustawy można sprzedać rolnikowi.

Starosta Marek Ścisłowski stwierdził, że po raz pierwszy zgadza się z p.Dobrzyńskim. Faktycznie w kadencji 2006-2010 radny złożył przedsiębiorczy wniosek o utworzenie centrum czy zespołu szkół sadowniczych, był taki pomysł. Co z tego skoro skończył się na niczym. Lepiej dyskutować o faktach, pozostałe sprawy to zwykła demagogia. Pan Starosta zauważył, że powiat grójecki jest właścicielem tego gruntu i decyduje. Co może mieć do tego gmina Warka czy Izby Rolnicze. Gospodarstwo miało 70 ha. W 2012 r. sprzedano 28 ha, w 2013 r. sprzedano ok. 10 ha, a 2014 r. 4,7 ha, czyli łącznie sprzedano 42,5 ha gruntów oraz wszystkie zabudowania za łączną kwotę 2.463 tys. zł. Opowiadanie dzisiaj, żeby stworzyć zespół, budować warsztaty to tworzenie bajek. Gdzie to niby zrobić. W ubiegłych latach była utworzona Spółka GCS, był prezes i rada nadzorcza powołana z radnych. Spółka corocznie przynosiła ogromne straty. W jednym roku kilka ton kapusty zamarzło na polu a koszty pokryło Starostwo. W ubiegłym roku radny Krzysztof Ambroziak polecił firmę, która mogła to uporządkować, zostało to wykonane i zgłaszane do dopłat. Powiat otrzymuje 20 tys. zł rocznie, nie jest to znacząca kwota, tym bardziej, że trzeba tę kwotę pomniejszyć o koszty utrzymania. Dlatego Zarząd wystąpił z inicjatywą sprzedaży. Ponad 2 ha działki jest do dyspozycji szkoły, na których będzie mogła gospodarować, bo jest w posiadaniu potrzebnego sprzętu. Pozostałe grunty, od początku istnienia Starostwa systematycznie były zaniedbywane i doszło do sytuacji, że w ubiegłym roku trzeba było pousuwać pousychane drzewa, wykarczować, zadbać na ile pieniędzy starczyło, żeby nie było opinii, że tam nadal nie ma gospodarza. Teraz jest czas na dokonanie wyceny. Było wielu kupców, dzierżawców, pytali i odchodzili. Przez 1,5 roku nikt tak naprawdę się tym nie zainteresował. Zarząd chce zgody na podjęcie działań przygotowania do sprzedaży, okaże się czy do niej dojdzie. Radny Dobrzyński twierdzi, że prowadził negocjacje z Burmistrzem Warki, ale nie znamy szczegółów, czy padły ze strony samorządu gminnego jakieś konkretne deklaracje. Burmistrz był zainteresowany, ale przejęciem i to pod cele budowlane. Dziś też jest mówione o przekształceniu w działki czy teren pod inwestycje. Ustawa o gospodarce gruntami nie pozwala na przekształcenie gruntów rolnych na prowadzenie innych działalności. Tak, więc powiat ma grunty rolne, które może uprawiać ponosząc koszty, a właściwie pokrywając straty, bo był przykład GCS albo po prostu sprzedać na zaproponowanych warunkach i mieć z tym święty spokój. Cena minimum 100 tys. zł za hektar nie jest ceną za niską i wygórowaną. Następnie Pan Starosta przypomniał kilka faktów. W 2000 r. aktem notarialnym dokonano darowizny działek położonych w Warce na rzecz gminy Warka.. Były to grunty Skarbu Państwa, które wojewoda przyznał do zaangażowania pod cele publiczne. Starostwo powyższe grunty przekazało gminie za darmo, a gmina je sprzedała za określone pieniądze. Kontynuując Pan Starosta przedstawił akt notarialny

z dnia 29.11.2011 r. dot. budynku po byłej Prokuraturze Rejonowej w Grójcu o wartości według wyceny 2.800 tys. zł. Na podstawie, którego przekazano nieodpłatnie gminie Grójec. Ponadto akt notarialny również z 2011r. dot. przekazania zabudowanej działki o pow. 600 m² znajdującej się w Grójcu przy ul. Różanej pod jakąś bibliotekę za 700 tys. zł. Tak jak było w jednym z artykułów prasowych. Ponad 5 mln zł rozdano nie mając z tego nic. Jednocześnie przechodząc do sprawy budynku przy ul. Mogielnickiej Pan Starosta poinformował, że poprzednia Rada dokonała sprzedaży dwóch obiektów w tym budynku za łączną kwotę ponad 1 mln zł. Gdyby wtedy radni, tak jak obecnie twierdzą mieli dobrą wolę mogli przeznaczyć pozyskane pieniądze na przekształcenie lokali i sprzedanie obecnym najemcom, jako mieszkań. Środki wydatkowano na inne cele.

Radny Krzysztof Fiks stwierdził, że grunty były Skarbu Państwa a nie powiatu.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek poprosił o ciszę. Zwrócił uwagę radnemu Fiksowi, że obecnie udzielił głosu radnemu Dobrzyńskiemu.

Radny Maciej Dobrzyński zaznaczył, że dewizą Klubu Radnych PiS jest tzw. święty spokój. Najpierw jednak trzeba spojrzeć na obecne, nielogiczne rozumowanie. Wyliczanie było 70 ha, sprzedano tyle. Było to, oddano tamto. A teraz działania są podobne. Niszczenie do samego końca. Zarząd nie zadał sobie odrobiny trudu, aby zaproponować inne rozwiązanie w tym względzie. Szkoły rolnicze chce przejąć Ministerstwo Rolnictwa, pytanie czy przejmie szkołę bez zaplecza praktycznej nauki zawodu. To wszystko jest niszczone. Nic innego i tylko po to, aby odepchnąć od siebie problemy. Działania są podobne do poprzedników, wysprzedawanie wszystkiego, bez zadawania sobie trudu, konsultacji czy wypracowania jakiegokolwiek pomysłu. Po co informować gminę Warka, po co konsultacje ze związkami.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek zwrócił uwagę, że cały czas jesteśmy otwarci na propozycje, będziemy wdzięczni, jeśli ktoś przedstawi inne, racjonalne rozwiązania.

Radny Maciej Dobrzyński zaznaczył, że jeśli ktoś jest otwarty na propozycje, chce rozmawiać, to powinien działać w innej kolejności. Odłożyć przyjęcie uchwały i rozpocząć dyskusję, aby w trakcie konsultacji wypracować pomysł na ostatecznie tereny, którymi dysponuje powiat. Radny zaapelował o odstąpienie od zamiaru sprzedaży, bo to jest gospodarka rabunkowa, nie gospodarza tylko lichwiarza.

Radny Stanisław Sitarek zgodził się z argumentami przedstawionymi przez przedmówcę. Chodzi o sposób tej sprzedaży. Najpierw powinna być uchwała intencyjna, przedyskutowanie na posiedzeniu Komisji Budżetowej oraz Komisji Rolnictwa, konsultacja z samorządami. Cztery lata temu odbyło się spotkanie w sprawie tych gruntów, na którym Burmistrz Warki powiedział, że jest

zainteresowany, ale na razie nie ma na to pieniędzy, bo ma spłatę kredytów i realizację innych zadań. Zaproponował powrót do tematu po 2 latach. Czy ktoś od tamtej z nim rozmawiał. Działki, które były zbywane jak mówił Pan Starosta to były działki najgorzej położone, z tyłu, bez drogi dojazdowej, które nadawały się wyłącznie pod uprawę. Natomiast działki, które teraz będą zbywane przylegają do drogi wojewódzkiej na długości 600-700 m. Działka z budynkami była sprzedana przez Radę w poprzedniej kadencji, ponieważ nadzór budowlany wydał opinię, że będzie trzeba je rozebrać, ponieważ grożą zawaleniem. Radny podkreślił, że od początku za każdym razem był przeciwny sprzedaży. Natomiast koledzy argumentowali i niektóre z nich uznał. Została wyznaczona cena minimalna, poniżej której nie można było sprzedać. Być może po dyskusjach wszyscy dojdą do tego samego zdania, że powiat nie może sprzedawać tego tak szybko, tylko po określonej powyżej procedurze. Chyba, że jak ogólnie się mówi transakcja jest transakcją wiążaną powstania obecnej koalicji.

Starosta Marek Ścisłowski zauważył, jak można dyskutować i tłumaczyć, skoro przedstawia fakty na podstawie dokumentów, a radni nadal twierdzą, że coś chcieliby zrobić. Szczerymi chęciami podobno tylko piekło jest wybrukowane.

Radny Maciej Dobrzyński stwierdził, że trzeba wziąć się do pracy.

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę radnemu o nieprzerywanie wypowiedzi.

Uzupełniając wypowiedź **Starosta Marek Ścisłowski** zauważył, że radny powinien to zrobić i chociaż jeden swój pomysł zrealizować. Sprzedano więcej niż połowę majątku, z tym, co zostało niewiele da się zrobić. Teraz radny proponuje, żeby ministerstwo przejęło za darmo. Rada Powiatu przyjmuje budżet, w którym są zawarowane dochody ze sprzedaży mienia. Zarząd musi coś sprzedać, żeby ten zapis zrealizować.

Radny Maciej Dobrzyński wtrącając powiedział: „ten budynek sprzedajcie”.

Kontynuując wypowiedź **Starosta Marek Ścisłowski** podkreślił, że najpierw radni chcą kwotę 2 mln zł w budżecie na realizację zadań a później do wszystkiego podchodzą na nie, to oddać za darmo, albo jeszcze dopłacić, żeby tylko ktoś wziął. Na takiej zasadzie radni chcą realizować tegoroczny budżet.

Radny Maciej Dobrzyński zaznaczył, że ktoś zaprojektował taki budżet.

Starosta Marek Ścisłowski podkreślił, że budżet przyjęła cała Rada.

Radny Maciej Dobrzyński wyrażając opinię powiedział: „niszczyciele i kompletni dekonstruktorzy”.

Przewodniczący Rady poprosił o zachowanie ciszy na sali obrad.

Radny Janusz Karbowski stwierdził, że w ubiegłej kadencji w sprawie sprzedaży gruntów najpierw była uchwała intencyjna, która zobowiązywała do znalezienia nabywcy pod warunkiem, że kwota nie będzie niższa niż 110 zł/m². Jak powiedział radny Sitarek, nabywca faktycznie nie był z tego zadowolony, ale zapłacił wyznaczoną kwotę. Inną kwestią jest, że Pan Starosta po raz kolejny wprowadza radnych w błąd. Doskonale wie, bo wiele razy to było wyjaśniane i przyznawał rację, że budynek po Prokuraturze nigdy nie był własnością Powiatu Grójeckiego tylko stanowił własność Skarbu Państwa.

Starosta Marek Ścisłowski podkreślił, że mówił o majątku Skarbu Państwa o wartości 5 mln zł, który w imieniu Skarbu Państwa został rozprowadzony za darmo.

Radny Maciej Dobrzyński stwierdził: „sprzedajcie wszystko”.

W tym momencie doszło do głośnej dyskusji. Przewodniczący Rady kilkakrotnie wezwał radnych do zachowania ciszy. Następnie rozpoczął procedurę głosowania.

Radny Krzysztof Fiks poprosił o udzielenie głosu i stwierdził, że radni nie są w omawianej kwestii wystarczająco poinformowani.

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę, że obecnie trwa głosowanie. Spytał, kto jest „za” pozytywnym przyjęciem uchwały. Obecnych 20 radnych. Za przyjęciem uchwały głosowało 11 radnych.

W tym czasie podniosła się głośna wrzawa, na sali słychać było okrzyki „złodzieje”.

Radny Krzysztof Fiks zauważył, że radni po raz kolejny są wprowadzeni w błąd.

Na zapytanie Przewodniczącego Rady, kto z radnych jest „przeciw” oraz „kto się wstrzymał” nikt z radnych nie podniósł ręki. Głosowało 11 radnych. **Uchwała Nr XXVI/154/2016 została przyjęta większością głosów, 11 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”.**

Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Leśnictwa, Ochrony Środowiska i Geodezji **Krzysztof Ambroziak** zwrócił uwagę, że wielokrotnie podnosił ręki w celu zabrania jako przewodniczącemu Komisji Rolnictwa głosu, ale nie było to możliwe. W tym miejscu zwrócił się do radnych M. Prusia, W. Kumorka i W. Wojtczaka członków komisji. Stwierdził, że jest sytuacja i to można zrozumieć wychodzi uchwała dot. propozycji Zarządu o sprzedaży. Pan Starosta daje znać komisji i sprawa jest dyskutowana. A nie kpiny sobie urządzać. Dlatego nie widząc możliwości dalszej

współpracy, bo nie można nawet słowa powiedzieć radny złożył oświadczenie, że rezygnację z funkcji przewodniczącego Komisji Rolnictwa.

Ad. 10.8

Projekt Uchwały Rady Powiatu Grójeckiego w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości Powiatu Grójeckiego znajdujących się w Grójcu przy ul. Mogielnickiej 28c – przedstawił Przewodniczący Rady Władysław Kumorek (załącznik).

Przewodniczący Zygmunt Merski Komisji Planowania, Budżetu, Finansów i Mienia Powiatu poinformował, że na posiedzeniu w dniu 2 czerwca 2016 r. komisja analizowała tą sprawę. Wydała negatywną opinię i wypracowała pod adresem Rady wnioski, w brzmieniu stanowiącym załącznik do protokołu.

Radny Krzysztof Fiks zaznaczył, że jest zbulwersowany pomysłami, jakie rodzą się w głowach radnych Klubu PiS. Przede wszystkim w odniesieniu, jak postępuje się z tymi 34 rodzinami. W przekazach medialnych są przedstawiane zupełnie inne założenia a mianowicie, że będzie coraz więcej mieszkań budowanych, żeby jak najwięcej rodzin miało dostęp do tych mieszkań. Jak informuje gazeta „Nasze Czasy” najemcy do końca czerwca mają zdać klucze. W głowie się nie mieści, jak Zarząd traktuje tych ludzi. Jak bez wiedzy Rady mogli podejmować takie decyzje, kto ich do tego upoważnił. Znow po prostu „kolesiostwo” i „zachciankowstwo” To przerasta wszystko. Pięknie suweren dał władzę, ale jaką. U „góry” w Rządzie 18 % społeczeństwa a w powiecie jednym głosem, który się przechylił za taką a nie inną pensję. Program „Rodzina 500+” a tu „Rodzina na bruk”. Jak można sprzedawać ludziom lokale a nie lokale mieszkalne. Najemcy wykonali remonty, ponieśli warunki i powinno być im to sprzedane, jako mieszkania, a nie lokale i róbcie sobie później, co chcecie. Nie została określona cena, za jaką ma być sprzedane, nie ma bonifikaty, jak się im ty osobom należy. Radny przypomniał, że w Nowym Mieście również był hotel pielęgniarek, który został przekształcony i przez Starostwo sprzedany z dużymi zniżkami dla mieszkańców. Podobnie powinno być w tym przypadku, bo to są Państwa mieszkania, które się po prostu należą. I znow wprowadza się uchwałę niejasną, nieczytelną, z której mieszkańcy nie wiedzą za ile będą mogli kupić. Później przyjdzie rzeczoznawca, wysoko wyceni i gdy lokatorzy nie kupią zostanie to sprzedane na wolnym rynku. Uchwała powinna być dobrze przygotowana. Radny spytał jak Zarząd może spojrzeć w oczy tym ludziom. W tym miejscu radny powiedział, że sprawa mieszkań, w tym zdania kluczy była w jednym z programów telewizyjnych. Na zakończenie radny zobowiązał się, że wystosuje pismo do Pana Prezesa.

Starosta Marek Ścisłowski stwierdził, że radny Fiks mówił o informacjach z gazety „Nasze Czasy” z bliżej nieokreślonego dnia, natomiast w ostatnim czasie mieszkańcy otrzymali pismo w sprawie przedłużenia umów do dnia 30 września br. Jednocześnie Pan Starosta przypomniał, że w związku ze sprzedażą lokali użytkowych na parterze omawianego budynku w 2011 r. zostały sporządzone dwa akty notarialne, które w tym miejscu Pan Starosta odczytał. Pierwszy lokal został sprzedany z kwotą 743.457 zł, a drugi za kwotę 470.000 zł. Z pozyskanych środków nic nie zostało, na pewno nie były zainwestowane w budynek przy ul. Mogielnickiej. W 24 lipca 2012 r. były Zarząd podpisał umowę z Panem Januszem Romanem na opracowanie projektu zmieniającego sposób użytkowania i przebudowy „hotelu pielęgniarek” na budynek mieszkalny jednorodzinny, z częścią usługową. Termin wykonania minął 28 września 2012 r. Do tej pory ta sprawa nie została załatwiona, nikt tej dokumentacji nie opracował, warunki umowy nie wypełniono. Zostały w spadku lokale niemieszkalne, z którymi obecnie jest problem. Dlatego Zarząd na spotkaniu wystąpił do mieszkańców z propozycją przedłużenia umów, po to, żeby można było wszelkie formalności związane z opracowaniem dokumentacji i wyceną, spokojnie przeprowadzić, a mieszkańcy mają zagwarantowane, że w przetargu ograniczonym mogą zajmowane lokale wykupić. Natomiast nie ma możliwości ograniczenia, ponieważ już ta Rada podjęła uchwałę, która mówi, że zniżki, jeśli chodzi o lokale komunalne nie mogą przekraczać 30 % przy jednorazowej wpłacie. Państwo mówią o 60%, a to nie są lokale mieszkalne, a powiat nie ma pieniędzy. Natomiast, jeśli nadal będzie drażony temat przekształcenia to nie dojdzie do finału, bo procedury to okres ok 2 lat. W przypadku wyceny mieszkań, na pewno nie będzie tak jak tu poprzednicy proponowali po 2 tys. zł za m², bo tak wypada biorąc pod uwagę, że zaplanowano już w 2014 r. pozyskanie kwoty 2 mln zł do budżetu. Pan Starosta podkreślił, że pisma o treści, jaka została wypracowana na ostatnim spotkaniu z przedstawicielami mieszkańców zostało Państwu dostarczone. W tym miejscu Pan Starosta zapoznał zebranych z treścią pisma z dnia 25 maja 2016 r. oraz z pismem z dnia 1 czerwca 2016 r. (załącznik).

Obecni na sali mieszkańcy „hotelu pielęgniarek” poprosili Pana Starostę o określenie, co właściwie powiat chce sprzedać.

Pan Starosta wyjaśnił, że propozycja dot. sprzedaży lokali niemieszkalnych. Na spotkaniu z przedstawicielami mieszkańców wyjaśnił, że innej możliwości nie ma. Przed chwilą przedstawił wszystkie istotne fakty. W poprzedniej kadencji sprzedano wszystkie „takome kąski” a środki wydatkowano na inne cele. Powiat chcąc zmienić w lokale mieszkalne musiałby spełnić kilka warunków np. wskazać miejsca parkingowe.

Przewodniczący Rady **Władysław Kumorek** poinformował, że udzieli mieszkańcom głosu, niemniej prosi o pojedyncze wypowiedzi po uprzednim przedstawieniu się.

Radny Krzysztof Fiks wtrącił, że to kolejne kłamstwo. Trzeba spojrzeć w księgę hipoteczną, w której jest napisane, że jest to dom mieszkalny.

Przewodniczący Rady poprosił o spokój na sali obrad.

Zabierając ponownie głos **Pan Starosta** wyjaśnił, że powiat musiałby zapewnić samodzielność lokali, co wiąże się z konieczności utworzenia pionów energetycznych łącznie z doprowadzeniem sieci do każdego lokalu.

Radny Janusz Karbowski zabierając głos powiedział „należy to zrobić.”

W odniesieniu do wypowiedzi **Starosta Marek Ścisłowski** przypomniał radnemu, że jako członek poprzedniej Rady Powiatu sprzedał za kwotę prawie 1,5 mln zł lokale użytkowe w tym budynku. Trzeba było to zrobić z pozyskanych środków.

Radny Krzysztof Fiks zaznaczył, koniec tego kłamstwa. Sprzedane były lokale użytkowe, w których nikt nie mieszkał. To był pustostan.

Przewodniczący Rady ponownie poprosił o spokój na sali obrad.

Starosta Marek Ścisłowski zwracając się do mieszkańców zauważył, że Zarząd w negocjacjach nad warunkami stosuje wszystkie dopuszczalne ustępstwa. Natomiast nikt nie powinien żądać, żeby starosta zaświadczył o samodzielności lokali, bo później sami najemcy skierują sprawę do prokuratury, że potwierdził nieprawdę, bo nie są samodzielne.

Radny Maciej Dobrzyński spytał, czemu Zarząd przedstawia Radzie taką uchwałę.

Pan Starosta wyjaśnił, że jest to uchwała o sprzedaży lokali niemieszkalnych.

Radny Krzysztof Fiks zabierając głos powiedział, „jakich lokali, jakie bonifikaty” .

W nawiązaniu do przygotowanego przez mieszkańców projektu **Starosta Marek Ścisłowski** zwrócił uwagę, że projekt zawiera dane osobowe.

Radny Janusz Gawel poruszył sprawę różnicy pomiędzy lokalem mieszkalnym a lokalem użytkowym. Dlaczego brak jest spójności w księdze wieczystej, która w swoim zapisie określa I,II i III piętro jako mieszkalne a parter jako użytkowe. Następną sprawą, jaką radny poruszył to sprawa parkingów, o jakiej Pan Starosta mówił. W Grójcu jest wiele nieruchomości, ul. Polna 5, ul. Zacisze, które ograniczają się tylko do powierzchni zabudowy. Nie ma żadnych parkingów. Czasem nawet nie ma drogi dojazdu np. na ul. Lewiczyńskiej 10. W kwestii parkingów to tylko dobra wola, ponieważ wystarczy wystąpić do burmistrza z zapytaniem czy zezwoli na parkowanie samochodów, których właścicielami są mieszkańcy lub osoby ich odwiedzające, na sąsiednich ulicach. W tej okolicy taki parking jest na ul. Mszczonowskiej, z którego korzysta również KRUS, bo też nie ma parkingu. Podobną procedurę można zastosować i w tym przypadku, a burmistrz Grójca na pewno nie będzie utrudniał i wyrazi zgodę. Tak, więc sprawa parkingów została wyjaśniona. Natomiast pozostaje wyjaśnienie zapisów w księdze wieczystej.

Starosta Marek Ścisłowski zaznaczył, że nie wie, kiedy zapis został wprowadzony do księgi wieczystej.

Z sali padły słowa „hańba”. Przewodniczący Rady poprosił o ciszę na sali obrad.

Starosta Marek Ścisłowski dodał, że obecny Zarząd nie dokonywał tego wpisu. W trakcie procedury przekształcania notariusz nie będzie pytał, co jest w księdze wieczystej tylko zażąda zaświadczenia o przeznaczeniu lokali.

Radny Maciej Dobrzyński zauważył, że nikt nie dostanie zaświadczenia o samodzielności lokali a chce się je sprzedać.

Starosta Marek Ścisłowski wyjaśnił, że powiat nie otrzyma zaświadczenia o samodzielności lokali bez przeprowadzonych określonych procedur oraz dokonania w budynku zmian, dlatego sprzedaje, jako lokale niemieszkalne. Powiat ma prawo sprzedać w przetargu ograniczonym, może też należność za lokal rozłożyć na raty.

Radny Krzysztof Fiks spytał, dlaczego termin został określony do dnia 30 września 2016 r. Jaka będzie sytuacja tych ludzi jeżeli nie zapłacą zaległego czynszu albo nie wykupią lokalu. Czy zostały przygotowane inne rozwiązania, są lokale na eksmisje.

Starosta Marek Ścisłowski zauważył, że na każdą przedstawioną przez Zarząd propozycję najemcy mówią nie. Może, więc sami przedstawiać inne rozwiązania.

Pani Marianna Wiśniewska poinformowała, że w tym budynku mieszka od 27 lat. W obecnej sytuacji czuje się przez wszystkich radnych bardzo oszukana. Od 2008 r. było powiedziane, że pokoje będą przekształcane, więc remontujcie na własny koszt, nikt nie będzie w to ingerował. Potem powiat przekształcił mieszkania i sprzedał obecnym najemcom z dużą bonifikatą. Było również powiedziane, że ponieważ teraz jest trochę osób z zewnątrz pielęgniarzy będą miały dodatkową bonifikatę z tytułu swojej pracy w szpitalu. W tej chwili jest bardzo zażenowaną całą sytuacją. Pan Starosta mówi o lokalach użytkowych, które mieszkańcy mają potem sami sobie przekształcić. Jest mieszkanką hotelu a Rada jest naczelnym organem zarówno PCPR jak i hotelu, dlatego od radnych żąda, aby podjęli decyzję, która by satysfakcjonowała wszystkich, uczciwą i zgodną z zapisami ustawy. Następną sprawą to wycena. Żadna z osób zamieszkujących nie dostała żadnej wyceny lokalu, w którym mieszka. Owszem na przestrzeni lat przychodziły osoby, dokonywały pomiarów zapewniając, że będzie dobrze. Jest 2016r. a mieszkańcy nadal nie wiedzą, jak wygląda sytuacja. Pan Starosta zapewnia, że nikt nikogo nie wyrzuci na bruk. Zarząd pismo sformułował, w telewizji Pan przedstawiał, że może trochę niefortunnie, ale pismo było. Po prostu chciano mieszkańców wyrzucić na bruk. Pan Wicestarosta też na ten temat się wypowiadał. Były też telefony do pracodawcy. Tak nie można postępować. Można było mieszkańcom wyraźnie powiedzieć, nie sprzedam wam lokali, bo mam swojego kupca, który chce to kupić i róbcie, co chcecie. To byłaby gra w otwarte karty, najwyżej pójdziemy do Sądu.

Wicestarosta Dariusz Piątkowski wyjaśnił, że podpisał uzasadnienie do uchwały, które wyraźnie określiło, że mieszkańcy mają prawo pierwokupu lokali, w których mieszkają. Twierdzi Pani, że mieszka w tym budynku 27 lat. Można pogratulować ambicji, bo tyle czasu mieszka Pani w lokalu, którego obecnie nie chce wykupić. Jednocześnie Pan Starosta powiedział: „Pani oczekuje, że powiat zwróci koszty modernizacji. Ponadto przy wykupie przyzna dużą bonifikatę”.

Zwracając się do Wicestarosty **radny Stanisław Sitarek** spytał, kto Ci dał głos. Następnie zwracając się do Przewodniczącego Rady powiedział: „Albo Pan prowadzi te obrady, albo ten gangster”.

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę, że Pan Wicestarosta kontynuuje przerwana wypowiedź w celu udzielenia odpowiedzi na pytanie.

Wicestarosta Dariusz Piątkowski wyjaśnił, że zadano mu pytanie, więc na nie odpowiada. Powiat nie prowadzi gospodarki socjalnej i komunalnej.

Pani Marianna Wiśniewska spytała czy rozmawiali Państwo z Panem Burmistrzem o naszej sprawie. Pan Starosta powiedział, że nie rozmawiał.

Starosta Marek Ścisłowski zaznaczył, że na wcześniejszym spotkaniu informował, że nie ma potrzeby rozmawiać z Panem Burmistrzem, bo już wcześniej ... (wypowiedź niemożliwa do odtworzenia z nagrania z uwagi na liczne wypowiedzi radnych w tym samym czasie).

Wicestarosta Dariusz Piątkowski zauważył, że w telewizji mieszkańcy deklarowali chęć wykupu i zaproponowana przez Zarząd uchwała stwarza taką możliwość.

Pani Marianna Wiśniewska spytała, czego wykupienie.

Odpowiadając **Wicestarosta Dariusz Piątkowski** wyjaśnił, że dotychczas zajmowanego lokalu. Do tej pory nie przeszkadzało Pani, że w lokalu mieszka a teraz nagle nie chce go Pani kupić.

Radny Krzysztof Fiks zaznaczył, że lokal nie był sprzedawany. Poprzedni Zarząd nie wyrzucał ludzi.

Radna Anna Steczkowska zwróciła uwagę radnemu Fiksowi, żeby nie krzychał.

Zwracając się do radnego Krzysztofa Fiksa **Wicestarosta Dariusz Piątkowski** podkreślił, że jako członek byłego Zarządu rozdawał dużo rzeczy wszystkim za darmo.

Radny Krzysztof Fiks stwierdził było to Skarbu Państwa a nie Powiatu Grójeckiego. W sprawach mienia powiatu decyduje Rada Powiatu.

Wicestarosta Dariusz Piątkowski dodał, że poprzedni Zarząd przez 8 lat nie zrobił nic.

Radny Krzysztof Fiks stwierdził, że poprzedni Zarząd dał słowo, a jest ciągłość władzy, dlatego trzeba sprzedać lokatorom na obiecanych warunkach.

Wicestarosta Dariusz Piątkowski wyjaśnił, że obecnie została przedstawiona propozycja sprzedaży zajmowanego lokalu. Nikt nigdy nie mówił, że będzie wyrzucał tych ludzi. To jest jakieś pomówienie, wygłaszane pod publiczność. Jednocześnie Pan **Wicestarosta** podkreślił, że podpisał uzasadnienie, które informuje, że mieszkańcy

mają prawo pierwokupu. W telewizji przed całą Polską lokatorzy deklarowali, że chcą wykupić. Powinni przystąpić do przetargu.

Z uwagi na głośną dyskusję Przewodniczący Rady poprosił o spokój na sali obrad

Pani Joanna Lange-Pękosz przytoczyła zapis art. 75 Konstytucji RP. Jednocześnie dodała, że w myśl tego zapisu mieszkańcy przekształcali pokoje hotelowe w mieszkania na własny koszt poprzez łączenie pomieszczeń i tworzenie dwóch pokoi, kuchni, łazienki. Jak twierdził Pan Wicestarosta większość jest nieudolna, nieambicjonalni i cały czas mieszka w hotelu, ale nie każdemu się w życiu powiodło, że może mieszkać w willi. W dniu dzisiejszym został przedstawiony przygotowany projekt uchwały, który prawnie zabezpiecza obydwie strony, ale nikt nie chciał się zapoznać (załącznik). Wyszczególnione są tam punkty, które mówią o błędach prawnych w uchwale przedstawionej przez Starostę. Prosi o analizę argumentów przemawiających za jedną oraz za drugą uchwałą.

Starosta Marek Ścisłowski stwierdził, że Konstytucję RP należy czytać ze zrozumieniem. Obowiązkiem samorządu jest dbałość o obywateli. Obowiązek zapewnienie mieszkań komunalnych spoczywa na burmistrzu gminy, nie jest zadaniem powiatu. Wszyscy chcą tego samego, najemcy chcą kupić a powiat sprzedać. Należy, więc podjąć uchwałę w tej sprawie. W telewizji mieszkańcy mówili, że chcą wykupić lokale, które zajmują. Zarząd zaproponował, co mógł w granicach prawa. Przy sprzedaży nie można zastosować bonifikaty, bo to jest niezgodne z obowiązującą uchwałą. Powiat naprawdę chce pomóc, wyszedł z inicjatywą możliwości wykupu i wprowadza wszystkie ustępstwa, jakie może zastosować. Nie rozumie, dlaczego lokatorzy są tak źle nastawieni.

Przerywając **radny Maciej Dobrzyński** wtrącił, że Zarząd będzie musiał wyjaśnić wszystkie wątpliwości.

Kontynuując **Pan Starosta** podkreślił, że wiadomo, że niektórzy chcą na tym żerować. Ciągłe mówią „zrobmy coś”, albo „nie sprzedawajmy tego, bo mamy pomysł” czy „nie róbmy tamtego, bo to jest złe dla powiatu”. Szkoda tylko, że to są puste deklaracje.

Radny Krzysztof Fiks przypomniał, że pieniądze chciano wziąć na hipotekę szpitala, nie udało się dzięki radnym. Teraz jest podobna sytuacja.

Przewodniczący Rady poprosił o ciszę na sali obrad.

Radny Maciej Dobrzyński zaznaczył: „My przychodzimy z konkretną propozycją”.

Pan Starosta zauważył, jak daleko to wszystko zaszło dzięki negocjacjom. Skoro mieszkańcy chcą wykupić i to deklarują to Zarząd chce wycenić i przedstawić konkretną propozycję.

Ponownie doszło do głośnej dyskusji. Przewodniczący Rady zaapelował o spokój.

Radny Stanisław Sitarek zabierając głos zwrócił się do Przewodniczącego Rady o zapanowanie nad tym „rozgardiaszem”. Powinien sterować obradami Rady tak jak wypada przewodniczącemu. Należy uszanować tych ludzi, którzy od 7 godzin czekają, żeby zabrać głos. Niech w ciszy i spokoju wyluszczą swoje argumenty. Cały dzień trwa jakiś odpust czy sejmik. Niech Rada skupi się i wysłucha tych ludzi, którzy przyszli z konkretną rzeczą. Zwracając się do radnych z Grójca powiedział, to są Wasi potencjalni wyborcy.

Radny Wiesław Czerwiński zauważył, że radny Sitarek powiedział prawdę.

Pan Arkadiusz Neska poinformował, że od 15 lat mieszka w hotelu. Na sesji od 7 godzin obserwuje, jak Starostowie śmieją się. Widać sprawiamy Panom radość. Pan Ścisłowski mówi, że nie wie, jaki jest zapis w księdze wieczystej nieruchomości poddawanej sprzedaży. Pan Piątkowski w projekcie uchwały pisze, że wyraża się zgodę na sprzedaż nieruchomości powiatu, co nie jest prawdą, ponieważ w budynku zostały sprzedane lokale użytkowe a zatem Starostwo nie jest właścicielem lecz współwłaścicielem. Czy Pan Wicestarosta, autor projektu, zauważa różnicę. Ponadto spytał czy można być zameldowanym w zakładzie fryzjerskim lub na hali mięsnej. To są lokale użytkowe. Lokatorzy są zameldowani na pobyt czasowy na okres wskazany w umowie najmu, a zameldować można jedynie w lokalu mieszkalnym. Pan Starosta stwierdził, że najemcy nie wiedzą, gdzie mieszkają oraz że były uzgodnienia w zakresie sprzedaży lokali. Dlaczego zatem Starostwo od 10 lat wystawia mieszkańcom faktury najmu lokalu mieszkalnego skoro nimi nie są. Kto popełnił błąd i kto zwróci lokatorom pieniądze, jeśli mylnie naliczano opłaty. Jednocześnie mówca podkreślił, że przyjęcie uchwały z w zaproponowanym brzmieniu nie daje Starostwu możliwości zastosowania bonifikat, ponieważ nie można ich stosować wobec lokali użytkowych. Czy Panowie Starostowie wiedzą czy tego nie wiedzą. Ponadto Starostowie twierdzą, że nie jest uregulowany status budynku. To nieprawda. Jest, ponieważ budynek wchodzi w zasoby, którymi gospodaruje powiat grójecki. Mówi o tym uchwała, która obowiązuje od 2008 r. Zmiana, jaka została naniesiona odnosi się jedynie do wysokości bonifikat poprzez wykreślenie jednego punktu mówiącego o tym, że nie

stosuje się większych niż 50%. Zatem jeśli Starostowie pytają bądź nie wiedzą, w jaki sposób to zrobić to po prostu trzymając się litery prawa powyższej uchwały.

Starosta Marek Ścisłowski zauważył, że nie mówi „nie wiem”, bo nie wie, ale po prostu nie ma informacji, kto wprowadzał zapisy do księgi wieczystej. Nie rozumie, dlaczego dziesięć lat temu podpisano z Państwem takie umowy.

Pan Arkadiusz Neska stwierdził, że Starostwo, jako organ nie może nie wiedzieć.

Starosta Marek Ścisłowski podkreślił, że nie podpisywał z lokatorami umów o lokale mieszkalne. Nie wie czy ten, kto podpisywał łamał prawo. Natomiast obecny Zarząd chce zgodnie z prawem sprzedać, mieszkańcy chcą kupić, więc trzeba iść w tym kierunku a nie łapać się za słówka. Należy iść krok dalej i wreszcie ustalić, a nie ciągle wszystko na nie. Pan Starosta podkreślił, że wszyscy lokatorzy, jak mówił Wicestarosta, mają prawo pierwokupu. Jednocześnie dodał, że gdyby sprzedawała gmina nikt by się lokatorów nie pytał, tylko dałby propozycję kupna za 2,5 tys., zł za m² i to wszystko, bez żadnej dyskusji. Powiat idzie wobec mieszkańców na daleko idące ustępstwa, chcąc rozwiązać sprawę z poszanowaniem ich dobra. Powinni to zrozumieć.

Pan Arkadiusz Neska spytał czy w zakresie faktur ktoś może się wypowiedzieć. Dlaczego przez lata naliczany był czynsz za lokal mieszkalny, jeśli nim nie jest.

Starosta Marek Ścisłowski spytał czy lokatorzy oczekują, że będzie oskarżał poprzedniego Starostę o dopuszczenie do podpisania właśnie takich umów.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek zamknął dyskusję. Następnie poddał projekt uchwały pod głosowanie. Obecnych 20 radnych.

W tym momencie doszło do głośnej dyskusji. Zgromadzeni na sali w jednym czasie zabrali głos i przekrzykując się zagłuszali swoje wypowiedzi, co sprawiło, że nie jest możliwe ich zaprotokołowanie.

Przewodniczący Rady kontynuując poprosił o spokój zwracając uwagę radnym, że trwa procedura głosowania. Następnie spytał, kto jest za przyjęciem uchwały. Głosowało 11 radnych. Na zapytanie, kto jest „przeciw” oraz „kto się wstrzymał” nikt z radnych nie podniósł ręki. **Uchwała Nr XXVI/155/2016 została przyjęta większością głosów, 11 „za”.**

Radny Janusz Karbowski poprosił o przeprowadzenie imiennego głosowania.

Starosta Marek Ścisłowski stwierdził, że zasada demokracji polega na tym, że każdą uchwałę należy przegłosować. Jednocześnie zwracając się do mieszkańców, spytał czy jeśli Starostwo zaproponuje wycenę, będzie możliwa rozmowa o konkretach.

Radny Maciej Dobrzyński poprosił o możliwość zaprezentowania projektu uchwały przygotowanego przez mieszkańców.

Przewodniczący Rady kilkakrotnie zaapelował o spokój na sali.

Radny Krzysztof Kaźmierczak stwierdził, że po raz kolejny jest mu wstyd uczestniczyć w takiej awanturze. Drugi raz na dzisiejszej Sesji uniemożliwiono głosowanie. Nie jest tak, że uchwała przeszła, bo do tego są poważne zastrzeżenia. Tak jak za chwilę zostanie złożony wniosek o reasumpcję głosowania poprzedniej uchwały tak i do tej również. Zwracając się do Przewodniczącego Rady powiedział, że jako przewodniczący powinien dbać o porządek na sali i nie dać się sterować komukolwiek innemu. Nawet radnemu Piątkowskiemu.

Radny Krzysztof Ambroziak wtrącił, że po to jest Statut żeby go przestrzegać.

Kontynuując **radny Krzysztof Kaźmierczak** dodał, że już radny Sitarek prosił o uszanowanie czasu ludzi, którzy przyszli i nadal czekają na swoją kolej. Zamknięcie ust i nie pozwolenie wypowiedzenia się we wszystkich bołączkach i sprawach jest nieładne. Zaapelował o danie możliwości wypowiedzi bez przekrzykiwania

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek zaznaczył, że w chwili, gdy udzielił głosu gościom radni wszczęli awanturę, to, kto, za kogo musi się wstydzić. W chwili zarządzenia głosowania radni wytworzyli tumult, że nic nie było słyhać to, na jakiej podstawie ma być przeprowadzona reasumpcja głosowania.

Radny Krzysztof Ambroziak wyjaśnił, że w złożonym wniosku podał podstawę prawną.

Pan Arkadiusz Neska poinformował, że w lutym została z nim podpisane umowa najmu pokoju hotelowego. Zwracając się do Pana Piątkowskiego spytał, dlaczego więc otrzymuje faktury na opłatę za czynsz lokalu mieszkalnego.

Wicestarosta Dariusz Piątkowski wyjaśnił, że jest to pomyłka oczywista.

Pan Arkadiusz Neska spytał w jaki sposób będzie to rozliczane.

Wicestarosta Dariusz Piątkowski zauważył, że z moich podatków oraz podatków moich wyborców jest Pan dotowany, ponieważ płaci Pan mniej niż kosztuje utrzymanie tego lokalu hotelu pracowniczego. Koszty powiatu zamykają się kwotą 253 tys. zł a lokatorzy wpłacają 212 tys. zł. Z środków z podatków zamiast przeznaczyć na inwestycje drogowe, oświatowe czy szpital powiat musi Pana dotować. Budynek ma charakter hotelu pracowniczego i lokal powinien dostać ten, kto pracuje w szpitalu. A Pan nie pracuje. Jak to się stało, że dostał lokal nie wiadomo. Jak Pan ma problem to zawsze może się zwrócić do gminy, żeby Pana wpisała na listę komunalną oczekującą na mieszkania. Pomoc socjalna dla Pana się skończyła.

Radny Stanisław Sitarek zauważył, że Wicestarosta pod most Pana wyśle niedługo.

Radny Maciej Dobrzyński zwracając się do Pana Wicestarosty stwierdził, że powiat utrzymuje go za nic nierobienie.

Radny Krzysztof Fiks spytał, jakiej wielkości pieniądze idą na Pana uposażenie.

Pani Joanna Lange – Pękosz stwierdziła, że Pan tutaj dzisiaj siedzi za nasze pieniądze, nie za swoje. To my Pana dotujemy.

W odpowiedzi **Starosta Marek Ścisłowski** wyjaśnił, że płacony przez Panią podatek wpływa do gminy. Utrzymuje Pani burmistrza.

Radny Maciej Dobrzyński powiedział, żeby Starosta robił, co do niego należy a nie sprzedawał wszystko.

W odpowiedzi na słowa Pana Neski **Starosta Marek Ścisłowski** wyjaśnił, że podpisał umowy na najem mieszkania hotelowego. Jednocześnie po raz kolejny zaapelował do mieszkańców o nie słuchanie podżegaczy i dalsze prowadzenie rozmów z Zarządem odnośnie kupna tych lokali.

Radny Janusz Gawel stwierdził, że nie jest podżegaczem.

Starosta Marek Ścisłowski stwierdził, że nie mówił o radnym. Jednocześnie Pan Starosta wyszedł z propozycją utworzenia zespołu.

Radny Maciej Dobrzyński zaapelował o niepodejmowanie tej uchwały.

Starosta Marek Ścisłowski zwrócił radnemu uwagę, aby nie narzucał swojego woli większości Rady. Każdy radny ma prawo zagłosować za albo przeciw uchwale.

Pani Joanna Lange - Pękosz stwierdziła, że mieszkańcy przedstawili propozycje projektu uchwały, ale Pan Starosta nawet się z nim nie zapoznał.

Kontynuując powiedziała, „że Pan Piątkowski ludzi zaskarża. Pan Piątkowski próbował wywrzeć wpływ na mojego przełożonego (Komendant Powiatowy Policji w Grójcu) powołując się na moją funkcję, gdzie pracuję. Ja tu przychodzę, jako cywil a nie funkcjonariusz policji. Dzwoni Pan i zastrasza tak jak do dziewczyn ze szpitala dzwoni Pan do Pani Prezes i wywiera wpływ”.

W odpowiedzi **Wicestarosta Dariusz Piątkowski** zapewnił, że nigdy nie dzwonił do p. Faryny (Komendant Powiatowy Policji w Grójcu). Już Pani skłamała a jest Pani funkcjonariuszem publicznym. Funkcjonariusz publiczny przebywać poza pracą musi postępować zgodnie ... (wypowiedź niemożliwa do odtworzenia z nagrania z uwagi ma liczne wypowiedzi radnych w tym samym czasie).

Radny Krzysztof Fiks zaznaczył: „Jak można w ten sposób traktować ludzi”.

Radny Maciej Dobrzyński stwierdził, że jako radni są zobowiązani powiadomić Prokuraturę.

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach. Po wznowieniu obrad na salę powróciło 18 radnych.

Radny Krzysztof Ambroziak zaznaczył, że wpłynęły formalne wnioski.

Przewodniczący Rady poinformował, że wnioski zostaną rozpatrzone.

Radny Maciej Dobrzyński spytał czy nastąpi to w dniu dzisiejszym.

Starosta Marek Ścisłowski wyjaśnił, że wnioski będą procedowane na tej sesji.

Radny Maciej Dobrzyński zwrócił uwagę, że obrady prowadzi Przewodniczący Rady i od niego oczekiwał odpowiedzi.

Ad. 10.9

Projekt uchwały w sprawie opinii dotyczącej odwołania członka Powiatowej Rady Zatrudnienia przedstawiła Wiceprzewodnicząca Rady Teresa Bednarska (załącznik). Przewodniczący Rady spytał o uwagi do przedstawionego projektu uchwały.

Radny Janusz Karbowski spytał czy p. Traczyk nie wywiązuje się ze swoich obowiązków.

Starosta Marek Ścisłowski poinformował, że Pan Jan Traczyk, jako naczelnik wydz. EiZ nie wywiązywał się należycie ze swoich obowiązków, tym bardziej jako członek Powiatowej Rady Zatrudnienia nie jest według oceny Zarządu przydatny.

Radny Maciej Dobrzyński spytał o obecny stan zatrudnienia w powiecie.

Radny Janusz Karbowski spytał czy Pan Starosta chce zatrudnić następną osobę.

Starosta Marek Ścisłowski wyjaśnił, że zatrudnienie w Starostwie się nie zwiększyło.

Radny Maciej Dobrzyński poprosił o przedstawienie konkretnych liczb.

Starosta Marek Ścisłowski poinformował, że było zatrudnionych 115 osób a jest 106. Odeszły osoby z wydz. Edukacji i Zdrowia i wydz. Architektury i Budownictwa.

Radny Maciej Dobrzyński spytał, kogo zatrudniono, że ciągle jest tyle samo osób.

Starosta Marek Ścisłowski ponownie wyjaśnił, że było 115 a jest 106 osób.

Radny Stanisław Sitarek stwierdził, że na koniec poprzedniej kadencji było 108 osób.

Pan Starosta spytał skąd radni mają takie dane, oficjalne są zupełnie inne.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Obecnych 18 radnych. Głosowało 18 radnych. **Uchwała nr XXVI/156/2016 została przyjęta większością głosów, 12 „za”, 3 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się”.**

Ad. 10.10

Projekt Uchwały Rady Powiatu Grójeckiego w sprawie przekazania Powiatowi Przysuskiemu zarządu drogi powiatowej nr 1686W Myślakowice-Różanna- Wysokin przebiegającej przez teren Powiatu Grójeckiego (załącznik).

Przewodniczący Rady spytał czy odczytać projekt. Radni wyrazili przyzwolenie na nieodczytywanie przedmiotowego projektu uchwały. Wobec powyższego spytał o uwagi. Uwag nie zgłoszono. Następnie poprosił o przedstawienie opinii komisji.

Przewodniczący Wojciech Wojtczak poinformował, że Komisja Transportu Zbiorowego i Dróg Publicznych pozytywnie zaopiniowała przekazanie drogi powiatowej nr 1686W Myślakowice – Różanna - Wysokin do zarządu Powiatu Przysuskiemu.

Przewodniczący Zygmunt Merski poinformował, że Komisja Planowania, Budżetu, Finansów i Mienia Powiatu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Obecnych 18 radnych. Głosowało 18 radnych. **Uchwała Nr XXVI/157/2016 została przyjęta jednogłośnie, 18 „za”.**

Ad. 10.11

Projekt Uchwały Rady Powiatu Grójeckiego w sprawie apelu Rady Powiatu do Ministra Spraw Zagranicznych i Ministra Rolnictwa w sprawie zatrudniania obywateli Ukrainy – przedstawiła Wiceprzewodnicząca Rady Teresa Bednarska (załącznik).

Radny Krzysztof Ambroziak podkreślił, że intencja jest bardzo dobra, niemniej chciałby zgłosić kilka uwag. Proponuje zmianę zapisu § 1 projektu uchwały poprzez wykreślenie słów „o nieutrudnianie wydawania wiz”, ponieważ wiz nie wydają wymienione służby, lecz Konsulat na Ukrainie, dlatego wpisanie słów „o interwencję w sprawie wydawania wiz”. Poza tym, żeby służby Starosty tj. Wydział Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska lub pracownicy PUP w Grójcu rozszerzyły zapis uzasadnienia poprzez szersze opisanie specyfiki naszego powiatu, poinformowanie o produkcji sadowniczej i dużo większe uzasadnienie, jakim to jest problemem dla producentów i przedsiębiorców z tego terenu.

Starosta Marek Ścisłowski spytał czy można tak zaparafować a skoro jest kilka dni na przygotowanie i przesłanie może wspólnie usiąść i napisać to uzasadnienie, żeby było bardziej obszerne.

Radny Janusz Karbowski oznajmił, że może my to zrobimy to będzie lepiej.

Radny Maciej Dobrzyński dodał, że Wy po prostu nie dacie sobie z tym rady.

Starosta Marek Ścisłowski stwierdził, że propozycję kierował do Przewodniczącego Komisji, której członkiem Pan Dobrzyński chyba nie jest.

Radny Maciej Dobrzyński oznajmił, że w zakresie tej komisji prowadzi wolontariat.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek stwierdził, że uwaga radnego Krzysztofa Ambroziaka, co do zapisu uchwały jest słuszna. Natomiast uzasadnienia nie trzeba tak bardzo rozbudowywać, ponieważ problem jest ogólnie znany. W dniu 14 czerwca 2016 r. odbędzie się szersze spotkanie, ale jako Związek Zawodowy „Solidarność” już uczestniczymy w spotkaniach w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej oraz Ministerstwie Spraw Zagranicznych, gdzie wprost informowaliśmy o dużej korupcji w centrach wizowych. Natomiast jest problem, ponieważ ministerstwo poprosiło o zasygnalizowanie punktów, na które chcemy uzyskać odpowiedź, dlatego w trakcie przerwy przesłał poprzez Biuro Rady maila w tej sprawie. Chodzi o to, aby podczas spotkania uzyskać informacje bardziej szczegółowe, które zobrazują temat. Chodzi o zobrazowanie ile wiz miesięcznie, a nawet dziennie tak naprawdę jest wydawanych, ponieważ docierają sygnały, że są to bardzo małe ilości. Pracownicy sezonowi, którzy co roku przyjeżdżali obecnie mają z tym problem. Wprawdzie ministerstwo wprowadza pewne zmiany w stosunku do tych, którzy systematycznie przyjeżdżają a mianowicie, że rolnik będzie mógł zrobić zaproszenie na okres 3 lat i to będzie warunek, żeby ta osoba mogła się w ogóle pojawić. Ministerstwo zastania się, że ma dużo większe koszty, a znacząca część tych osób tylko przejeżdża do innych krajów. Natomiast fakty są takie, że w centrach wizowych są coraz wyższe koszty pośredników, którzy robią na tym prawdziwe biznesy.

Radny Maciej Dobrzyński stwierdził, że należy działać a nie pozorować działania.

Wiceprzewodnicząca Rady Teresa Bednarska odczytała uzasadnienie do uchwały.

Radny Wiesław Czerwiński poparł propozycję radnego Krzysztofa Ambroziaka, niemniej proponuje nieco bardziej dyplomatyczne sformułowanie pkt 2 w brzmieniu: „Rada Powiatu apeluje do Ministra Spraw Zagranicznych i Ministra Rolnictwa o usprawnienie wydawania wiz w konsulatach polskich na Ukrainie, co spowoduje większy napływ pracowników sezonowych do Polski”.

Przewodniczący Rady spytał czy są uwagi do tak sformułowanego projektu uchwały. Uwag nie zgłoszono. Wobec powyższego poddał projekt uchwały ze zmianą pod głosowanie. Obecnych 17 radnych. Głosowało 17 radnych. **Uchwała Nr XXVI/158/2016 została przyjęta jednogłośnie, 17 „za”.**

Ad. 10.12

Projekt uchwały w sprawie apelu Rady Powiatu do Prezesa Rady Ministrów w sprawie zmowy cenowej podmiotów skupujących owoce – przedstawiła Wiceprzewodnicząca Rady Teresa Bednarska (załącznik).

Radny Krzysztof Fiks zwrócił się z prośbą, żeby apel do Prezesa Rady Ministrów rozszerzyć. Wprawdzie większa część powiatu, prawie $\frac{3}{4}$ to sadownicy, ale teren gminy Nowe Miasto to rolnicy, którzy hodują krowy, świnie, konie, oddają mleko. Oczywiście rozumie, że większość radnych jest zainteresowanych jabłkami czy innymi owocami, ale trzeba też zauważyć, że nie tylko sadownictwo jest w powiecie. W ostatnim czasie ceny na inne płody rolne również uległy bardzo dużemu obniżeniu, co nie rekompensuje włożonych nakładów finansowych. Dlatego apeluje o rozszerzenie zakresu tej uchwały i uwzględnienie pozostałych rolników.

Przewodniczący Rady stwierdził, że popiera słowa radnego, sam przez wiele lat był hodowcą. Natomiast z całym szacunkiem dla rolników z terenu gminy Nowe Miasto powiat grójecki jest przede wszystkim kojarzony, jako stolica owoców. Tak jest to wszędzie odbierane. Niemniej w gestii Rady pozostaje czy należy uchwałę rozszerzyć.

Radny Janusz Karbowski kontynuując temat owoców podkreślił, że w wyniku zeszłorocznej suszy pojawiły się bardzo duże problemy z jabłkami w przechowalniach. W granicach 70% jabłka dostały tzw. czekolady czyli nadają się jedynie do przemysłu po 18-20 gr. Dlatego dobrze byłoby w tej uchwale zamieścić zapis, że apeluje się do Pani Premier o spowodowanie, aby w ARiMR zostało uruchomione działanie 126 dot. przywracania potencjału produkcji rolnej. Szkoda, że w tej chwili nie ma na sali Pana Michała Prusia, który jak mówi prasa lokalna jest wysoko postawioną osobą w ARiMR. Część rolników mogłaby z tego działania skorzystać, bo jest masa sadowników, którzy schowali po 100-200 ton jabłek a teraz w 100% wysypują na przemysł, co nie zwraca nawet kosztów przechowania. Sytuacja jest taka, że nie będą mieli środków na odtworzenie produkcji.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek wyjaśnił, że sytuacja w tym zakresie rzeczywiście jest bardzo trudna, ale działanie 126 polega na tym, przynajmniej do tej pory tak było, że musi być za 10 tys. zł straty w majątku trwałym.

Radny Janusz Karbowski zaznaczył, że w takim razie zaapelować o uruchomienie innego działania, bo niektóre gospodarstwa znalazły się w bardzo trudnej sytuacji.

Radny Krzysztof Ambroziak zwrócił uwagę na treść zapisu § 1 i zaproponował rozszerzenie brzmienia poprzez dopisanie słów „i zakłady przetwórcze”. Decyzje cenowe nie dotyczy wyłącznie skupów, które jedynie pośredniczą, ale są tak rozdrobnione, że trudno tu o znowę cenową. Chodzi o duże zakłady przetwórcze,

które dyktują warunki, do których skupy muszą się dostosować, chce wypracować marżę i dlatego ceny za owoce są tak niskie.

Szerzej ujmując temat **Przewodniczący Rady Władysław Kumorek** zwrócił uwagę, że może należałoby właśnie teraz zawalczyć o wprowadzenie umów kontraktacyjnych z ceną minimalną. Niestety podmioty mocno się przed tym bronią. Była duża szansa, ponieważ korzystamy z pomocy unijnej, która była uwarunkowana tym, że minister mógł akceptować tylko wtedy, gdy była współpraca z miejscowymi rolnikami na podstawie zawartej umowy, której wzór powinien być narzucony przez ministerstwo. Zostało to przegapione i trudno do tego wrócić, ale może trzeba w tym kierunku działać.

Radny Janusz Karbowski zaproponował, aby do obecnego zapisu „podmiotów skupujących” w nawiasie dodać „przetwórnice”.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek zaproponował, aby wnioskodawcy udali się do Biura Rady w celu naniesienia tych poprawek.

Wiceprzewodniczący Rady Michał Prus powrócił na salę. Obecnych 18 radnych.

Radny Krzysztof Fiks stwierdził, że odpowiedź Pana Przewodniczącego bardzo go zasmuciła. Zwłaszcza, że jest członkiem związków zawodowych gospodarstw rolnych a nie związku sadowników. Moja gmina i gospodarstwa czują się dyskryminowani Pana bulwersującą wypowiedzią. Dzięki temu, że na naszym terenie uprawiane są zboża, ziemniaki ceny jabłek nie spadły. Gdyby nasi rolnicy posadzili jabłonie ceny byłyby konkurencyjne i na pewno uległyby obniżeniu. Tym bardziej powinniście dbać o to, żeby jak najwięcej było produkcji zwierzęcej. Radny ponownie zaapelował do Pana Przewodniczącego o przychylenie się do prośby. Nie chciałby tłumaczyć kolegom ze związków, że Pan odrzucił ten wniosek.

Radny Janusz Karbowski zwrócił się z zapytaniem do Wiceprzewodniczącego Rady Michała Prusia czy jest możliwość, aby Pan wprowadził działanie 126 odnośnie tych gospodarstw, które na skutek suszy ucierpiały w wyniku tzw. „czekolady” i będzie ciężko na odnowienie potencjału w gospodarstwach rolnych. Niektóre gospodarstwa sadownicze w 100 % wysypują owoce za 18 groszy i nie będą miały na odnowienie produkcji w przyszłym roku.

Wiceprzewodniczący Rady Michał Pruś poprosił radnego o wystąpienie w tej sprawie na piśmie, odpowiedzi udzieli przez rzecznika. Temat jest bardzo poważny, dlatego na piśmie udzieli odpowiedzi. Natomiast na pewno w najbliższym czasie odniesie się w przekazie medialny do tego, co mówi na zebraniach radny Sejmiku Województwa Mazowieckiego czy Poseł PSL czy do innych wypowiedzi prasowych.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek poddał projekt uchwały pod głosownie wraz z poprawkami. Obecnych 18 radnych. Głosowało 18 radnych. **Uchwała Nr XXVI/159/2016 została przyjęta jednogłośnie, 19 „za”.**

Ad. 10.13

Projekt Uchwały Rady Powiatu Grójeckiego uchwały w sprawie stanowiska Rady Powiatu Grójeckiego odnośnie planowanej linii elektroenergetycznej sieci przesyłowej najwyższych napięć 400 kV przez teren Powiatu Grójeckiego – przedstawiła Wiceprzewodnicząca Rady Teresa Bednarska (załącznik).

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek spytał o uwagi do projektu uchwały.

Radny Krzysztof Ambroziak poinformował, że na Sesję przybyły osoby z komitetu protestacyjnego z terenu gminy Warka. Długo czekały chcąc przedstawić swoje stanowisko, niestety teraz już musieli być na innym spotkaniu, też w tym temacie.

Radny Janusz Gawęł powrócił na salę. Obecnych 19 radnych.

Wiceprzewodniczący Rady Michał Pruś zauważył, że osoby przyszły do niego na umówione spotkanie. Informuje w kwestii formalnej, aby radny nie głośił innych tez.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Obecnych 19 radnych. Głosowało 19 radnych. **Uchwała Nr XXVI/160/2016 została przyjęta jednogłośnie, 19 głosów „za”.**

Ad. 11

Przewodniczący Rady poprosił o przedstawienie sprawozdań z pracy komisji stałych Rady Powiatu Grójeckiego od ostatniej Sesji.

Radny Krzysztof Ambroziak przypomniał, że w punkcie dot. uchwał wpłynęły do Pana Przewodniczącego dwa wnioski o reasumpcję głosowania. Uważa, że zgodnie ze Statutem powinno to być przegłosowane jeszcze przed wyjściem z bloku uchwał.

Przewodniczący Zygmunt Merski poinformował, że Komisja Planowania, Budżetu, Finansów i Mienia Powiatu od ostatniej Sesji odbyła jedno posiedzenie w dniu 2 czerwca br., na którym analizowała sytuację w PCM w Grójcu, negatywnie zaopiniowała projekt uchwały dot. wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości znajdującej się w Grójcu przy ul. Mogielnickiej 28c. Pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały dot. zmian w budżecie na 2016 r. oraz projekt uchwały dot. uchwalenia zmiany WPF na lata 2016-2027 a także projekt uchwały dot. przyjęcia sprawozdania SPZOZ w Nowym Mieście za 2015 r. oraz projekt uchwały dot. przekazania Powiatowi Przysuskiemu zarządu drogi powiatowej nr 1686W Myślakowice-Różanna-Wysokin. Poza tym negatywnie zaopiniowała projekt uchwały dot. sprzedaży nieruchomości gruntowej w Nowej Wsi.

Przewodniczący Wojciech Wojtczak poinformował, że Komisja Transportu Zbiorowego i Dróg Publicznych obradowała dwukrotnie. W dniu 9 maja br. komisja przyjęła ocenę stanu dróg oraz oszczędności wynikłych na skutek pogodnej zimy, zapoznała się z planami w zakresie remontów cząstkowych, zapoznała się z informacją dot. przetargu i realizacji w ramach „schetynówki” drogi powiatowej Błędów – Huta Błędowska, omówiła sprawę przekazania PZD sprzętu GDDKiA, rozważała koncepcję opracowania tzw. planu przebudowy i modernizacji dróg na terenie całego powiatu grójeckiego, pozytywnie zaopiniowała zadanie inwestycyjne w ramach FOGR dla drogi nr 1667W Gołębiów – Bronisławów, omówiła sprawę budowy zatoczki w msc. Kruszew oraz zatoczki w msc. Mogielnica. Natomiast w dniu 2 czerwca br. komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały dot. przekazania Powiatowi Przysuskiemu zarządu drogi powiatowej nr 1686W Myślakowice - Różanna - Wysokin oraz projekt uchwały dot. zmian w budżecie na 2016 r. w zakresie modernizacji drogi Nowe Miasto – Ulów oraz budowy sygnalizacji świetlnej w Grójcu.

Ad. 12

Interpelacje i zapytania radnych.

Wiceprzewodnicząca Rady Teresa Bednarska odczytała wniosek dot. reasumpcji głosowania uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości powiatu grójeckiego znajdującej się w Grójcu, przy ul. Mogielnickiej 28c (załącznik).

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek stwierdził, że rozumie złożenie pisma, natomiast powinno się pisać prawdę. Nikt nikomu nie uniemożliwił głosowania. Nie mówi o tym, żeby kwestii nie zrealizować, ale zaznaczyć, że to nie tak.

Radny Maciej Dobrzyński zauważył, że temat nie został przedyskutowany do końca. Pana Przewodniczący nie dopuścił do głosu wielu osób, które chciały wyrazić swoją opinię w tym temacie. W związku z tym, w pewien sposób uniemożliwił głosowanie.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek poinformował, że zgłoszony wniosek został uznany i będzie przegłosowany.

Radny Maciej Dobrzyński uzupełnił uzasadnienie wniosku. Podkreślił, że nad sprawą należy jeszcze raz się pochylić i na chłodno ją rozważyć. W poprzedniej dyskusji nawzajem zostało powiedzianych dużo ostrych słów.

Przerywając **Przewodniczący Rady Władysław Kumorek** zwrócił uwagę, że został złożony i odczytany wniosek o reasumpcję głosowania. Definicja reasumpcji głosowania jest jasna.

Radny Maciej Dobrzyński poprosił o umożliwienie dokończenia apelu, jaki kieruje pod adresem radnych PiS. Uważa, że do niektórych argumentacja jest w stanie trafić.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek podkreślił, że dalsza dyskusja nie jest potrzebna. Została złożona deklaracja, że chcemy tym ludziom pomóc, jak się to potocznie określa „pójść na rękę”, więc trzeba wypracować wspólne zasady i nie roztrząsać czy to jest lokal mieszkalny czy nie. Należy znaleźć rozwiązanie, żeby najemcy na tym nie stracili a powiat mógł zakończyć sprawę dot. tego budynku.

Radny Maciej Dobrzyński zabierając głos zauważył, że uchwała powinna być finalnym efektem tego, co Pan Przewodniczący mówi. Należy usiąść, sprawę przedyskutować, wypracować warunki i dopiero podjąć uchwałę. A nie odwrotnie. Rozmowy z ludźmi, wycena tych lokali. Wtedy dopiero zarząd ma czyste ręce i proste podejmowanie decyzji. Natomiast w tej chwili obecne działania wyglądają bardzo źle i dwuznacznie. Obaj Panowie narażają się na różnego rodzaju posądzenia. Dlatego apeluje o odrzucenie uchwały w zaproponowanej przez Zarząd formie i powrócenie do całego procesu uzgadniania, jak proponował przewodniczący Rady. To będzie wyraz dobrej woli.

Radny Wiesław Czerwiński zwrócił uwagę, że zgodnie ze Statutem reasumpcja nie dotyczy meritum uchwały, ale wątpliwości związanych z wynikiem głosowania. W związku z powyższym argumentacja, co powinno się zrobić jest w tej chwili argumentacją jałową. Reasumpcja to czysto techniczne powtórzenie głosowania.

Radny Maciej Dobrzyński oznajmił, że argumentacja nie jest jałowa, tylko trafia na jałowy grunt. W określeniach należy być precyzyjnym.

Radny Janusz Karbowski zaproponował, żeby odnoście tej uchwały odbyło się głosowanie imienne zapisane w protokole.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek stwierdził, że należy trzymać się faktów. Głosowany będzie wniosek o reasumpcję głosowania.

Radny Janusz Karbowski zaznaczył, że w poprzednich kadencjach była stosowana procedura imiennego głosowania poprzez odnotowanie wyniku głosowania poszczególnych radnych w protokole. Podał przykład głosowania dot. przekształcenia szpitala w Grójcu, gdzie po latach można sprawdzić jak każdy radny głosował. Radni nie mają, czego się wstydzić.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek o reasumpcję głosowania.

Radny Krzysztof Kaźmierczak wyraził zdziwienie, jaki wniosek o reasumpcję głosowania.

Radny Janusz Karbowski zaapelował do przewodniczącego Rady i starosty, aby umożliwili radnym ponowne zagłosowanie nad uchwałą.

Wicestarosta Dariusz Piątkowski pokreślił, że Rada głosuje wniosek o reasumpcję.

Starosta Marek Ścisłowski wyjaśnił, że radni złożyli wniosek o reasumpcję głosowania nad uchwałą. W Statucie jest wyraźnie zapisane, że Rada może tylko wtedy głosować to, co radny Czerwiński zapowiedział. Nie ma wniosku o ponowne głosowanie uchwały, bo uchwała została przyjęta. Jeśli nie została, sprawdzimy w protokole i dopiero się do tego odniesiemy. Radni składają wniosek o ponowne rozpatrzenie uchwały i to należy przegłosować, a nie żadną reasumpcję.

Radny Krzysztof Fiks zaapelował do Pana Starosty o odrobinę dobrej woli.

Przewodniczący Rady spytał, kto z radnych jest za pozytywnym przyjęciem wniosku. Obecnych 19 radnych. Głosowało 19 radnych. **Wniosek został odrzucony większością głosów, 8 „za”, 11 „przeciw”.**

Radny Krzysztof Kaźmierczak opuścił salę obrad. Obecnych 18 radnych.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek odczytał wniosek dot. reasumpcji głosowania uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości gruntowych (załącznik).

Radny Wiesław Czerwiński poprosił o uzasadnienie wniosku.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek stwierdził, że wniosek został podpisany przez 9 radnych. Zgodnie ze Statutem warunki są spełnione. Kontynuując spytał, kto jest za pozytywnym przyjęciem wniosku. Obecnych 18 radnych. Głosowało 18 radnych. **Wniosek został odrzucony większością głosów, 7 „za”, 11 „przeciw”.**

Radny Janusz Karbowski poprosił żeby w kwestii jednej i drugiej uchwały w protokole zostało zaznaczenie, że był przeciwko sprzedaży gruntów w Nowej Wsi oraz przeciwko sprzedaży posesji przy ul. Mogielnickiej 28c w takiej formie, jaką przedstawił Zarząd. Chodzi o imienną informację.

Radny Maciej Dobrzyński poparł wniosek przedmówcy.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek spytał czy są potrzebne dodatkowe paragrafy, gdzie to ma być ogłoszone.

Radny Janusz Karbowski stwierdził, że przewodniczący Rady nie powinien drwić, zwłaszcza z tych ludzi. Takie uwagi są nie na miejscu.

Radny Maciej Dobrzyński zgłosił wniosek o zamieszczenie na stronie internetowej.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek poinformował, że wpłynęły pisma: pismo dot. odwołania Dyrektora SOSW w Jurkach, skarga Pani Lewandowskiej na czynności PCPR w Grójcu, pismo pracowników Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Grójcu. Zaproponował przedłożenie pism na adresy mailowe radnych.

Radny Janusz Karbowski poprosił o odczytanie. Pisma adresowane są do radnych, więc powinni być zapoznani.

Wiceprzewodnicząca Rady Teresa Bednarska odczytała pismo Rady Pedagogicznej oraz pracowników administracji i obsługi pracowników w sprawie wszczęcia procedury odwoławczej Dyrektora SOSW w Jurkach (załącznik). Następnie Pani Przewodnicząca odczytała pismo Rady Rodziców przy SOSW w Jurkach (załącznik).

Radny Maciej Dobrzyński zwrócił się z zapytaniem, czy Zarząd chce panią dyrektor pozbawić pracy.

Starosta Marek Ścisłowski wyjaśnił, że to jest procedura niezbędna w przypadku konieczności odwołania dyrektora. W SOSW w Jurkach razem z panią naczelnik Wydz. EiZ spotkał się z Radą Pedagogiczną. Powyższe pisma zostały wystosowane jeszcze przed tym spotkaniem, na którym zostało wszystko wyjaśnione. Oceniał pracę pani dyrektor bardzo dobrze, ale niestety prawo jest prawem. Tego, czego radni oczekują, Zarządu chce realizować.

Radny Maciej Dobrzyński wtrącił, że prawo to niekoniecznie sprawiedliwość.

Kontynuując wypowiedź **Pan Starosta** dodał, że uprzedził Radę Rodziców i Radę Pedagogiczną, że nie są podejmowane żadne działania zmierzające do odwołania dyrektora SOSW w Jurkach. Zarząd takich działań nie podjął, czeka na wyniki. Może przedstawić radnym informację nt decyzji dot. zwrotu źle naliczanej subwencji. Jest to jedna decyzja z ubiegłego roku, w której minister wzywa powiat do zapłaty tych pieniędzy. Co będzie dalej nie wiadomo. Na pewno Rada zostanie poinformowana o zamiarach, jakie Zarząd podejmie. Na dziś ich nie ma. Uprzedził o tym panią dyrektor, niech spokojnie pracuje. W Prokuraturze jest złożone zawiadomienie, wszystko zależy od uznania, kto jest sprawcą i wtedy dopiero będą podejmowane jakieś decyzje. Może nie będą to zarzuty wobec pani dyrektor.

Radny Maciej Dobrzyński powiedział „należy rozumieć, że Pan wie, kto jest winien.

Pan Starosta poprosił o nie zmuszanie go do zajmowania stanowiska w tej sprawie.

Radny Krzysztof Fiks spytał czy Pan starosta zwrócił się o opinię do Mazowieckiego Kuratora Oświaty.

W odpowiedzi na zapytanie **Starosta Marek Ścisłowski** wyjaśnił, że w związku z zaistniałymi faktami wystąpił o taką opinię, ale Kurator odmówił zajęcia stanowiska, co nie jest wiążące dla powiatu.

Pismo pracowników Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Grójcu odczytał wiceprzewodniczący Rady Michał Pruś (załącznik).

Radny Stanisław Sitarek zabierając głos zauważył, że adresatem powinna być Rada Miejska w Grójcu.

Radny Janusz Karbowski poprosił Starostę o zajęcie stanowiska w tej sprawie.

Pan Starosta wyjaśnił, że pismo jest skierowane do Przewodniczącego Rady.

Radny Janusz Karbowski spytał o stanowisko Przewodniczącego Rady.

Przewodniczący Rady zaznaczył, że trudno mu oceniać, ponieważ nie zna sytuacji. Niemniej pracownikom chyba musi dziać się krzywda skoro zdecydowali o napisaniu pisma się na tak desperacki krok. Liczą na to, że po wpływie presji, bo otrzymali radni gminy, powiatu i posłowie coś się zmieni.

Radny Janusz Karbowski stwierdził, że to może taka praktyka z tymi pracownikami.

Radny Krzysztof Fiks zauważył, że to wszystko mało. Praktyki były stosowane, że w kościołach byliśmy i szubienice były. Obrazy święte a listy były na szubienice położone, bo radni bronili, żeby szpital grójecki nie znalazł się pod hipoteką.

Radny Stanisław Sitarek zaapelował do Przewodniczącego Rady, aby Rada zajęła się tym, co należy do jej kompetencji a nie wchodziła z butami w inne rzeczy. Było do wiadomości Przewodniczącego Rady, więc Pan powinien przyjąć i już. Podejrzewa, że są dużo ważniejsze rzeczy, ale próbuje się je rozmydlić. Pozostając przy głosie radny stwierdził, że ma ze sobą karimatę i śpiwór, to będzie miał możliwość odpocząć, bo zanoszą się, że przed godz. 24.00 nie planuje Pan Przewodniczący Sesji zakończyć. Czy chodzi o to, żeby tych ludzi, którzy czekają na odpowiedź wziąć na przetrzymanie. Nie macie Boga w sercu, żeby takie rzeczy wyprawiać. Ponadto wyraził obawę, że jeśli nie wróci do 24.00 to na przyszłą Sesję wpłynie skarga od małżonki na Waszą działalność.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek przyznał, że w pewnym stopniu podziela obawy radnego. Jednocześnie kontynuując poinformował, że wpłynęła pod adresem Rady Powiatu skarga na działalność PCPR w Grójcu. W związku z powyższym odczytał powyższe pismo (załącznik).

Radny Janusz Gaweł powrócił na salę obrad. Obecnych 19 radnych.

Wicestarosta Dariusz Piątkowski potwierdził, że rozmawiał z tą Panią, która rzeczywiście jak to opisała faktycznie się leczy, bo była bardzo agresywna. Po jej wysłuchaniu w ciągu pół godziny udał się do PCPR w celu zapoznania się ze sprawą

i otrzymał od Pani Dyrektor wyczerpujące wyjaśnienie. Oddzwaniał na numer, jaki Pani zostawiła do kontaktu, ale okazał się pomyłką i niestety nie udało się z tą Panią skontaktować. Niemniej sprawa wygląda tak, że Pani korzystała z turnusów rehabilitacyjnych w ramach środków pozyskiwanych z programów unijnych. Teraz nie otrzymała, ponieważ 143 osoby złożyły takie wnioski a środków było dużo mniej. Otrzymało 5 osób dorosłych uczących się, 20 dzieci uczących się i 23 osoby dorosłe, wszyscy wcześniej w ogóle nie korzystali z tej formy wsparcia. Niestety pieniądze z PFRON są ograniczone, dlatego zostało ustalone na Zarządzie, że wnioski będzie rozpatrywała powołana w tym celu komisja. Członek Zarządu Paweł Siennicki wszedł do składu tej komisji i opiniował. Oczywiście jak są ograniczone pieniądze to osoby, które już korzystały nie mogą pojechać. Pan Starosta zaznaczył, że po rozmowie z tą Panią widać, że powyższe pismo ktoś jej pisał, bo nie dysponuje taką wiedzą na temat paragrafów. Oskarża nie tylko teraz obecną Panią Dyrektor, ale i poprzednią, bo jak wynika z pisma wtedy też miała problemy z pozyskaniem tych wyjazdów. To, że wcześniej w PCPR działało się źle Zarząd wiedział i dlatego rozstał się z poprzednią Panią Dyrektor. Obecnie Zarząd dokładnie to kontroluje. Reakcja na pismo była natychmiastowa.

Radny Maciej Dobrzyński zauważył, że z pisma wynika, że Pan Wicestarosta zlekceważył tą osobę. Uzasadnienia, co do nieprzyznania też nie są przekonujące.

Wicestarosta Dariusz Piątkowski stwierdził, że jak radny zauważył z pisma tak wynika, co nie jest zgodne z faktami. Jeśli jest taka potrzeba na następnej Sesji Dyrektor PCPR dokładnie wszystko przedstawi. Ponadto radny może zadzwonić do Pani Grotek i zweryfikować, jakie działania w tej sprawie zostały przeze mnie podjęte.

Radny Maciej Dobrzyński stwierdził, że Pani czuje się zlekceważona, co jest bardzo niepokojące.

Pan Wicestarosta wyjaśnił, że przyjął tą Panią, wysłuchał i od razu zareagował w jej sprawie. Można sprawdzić u Pani Dyrektor, że po spotkaniu był w PCPR w celu sprawdzenia informacji uzyskanej w rozmowie. Jak już informował złożono 143 wnioski, 48 zostało przyjętych, więc prawie 100 osób się nie zakwalifikowało, w tym Pani Lewandowska.

Radny Maciej Dobrzyński zauważył, że skoro jest to skarga to powinna trafić do Komisji Rewizyjnej i tam być rozpatrzona.

Radny Janusz Karbowski spytał ile razy Pani skorzystała z tych wczasów.

Wicestarosta Dariusz Piątkowski odpowiedział, że Pani skorzystała raz i było to w zeszłym roku. Niestety środki z PFRON są mocno ograniczone, dlatego w tym roku nie wszyscy chętni mieli możliwość wyjazdu. Zawsze będą osoby niezadowolone, wpływają skargi, ale w tym roku pojechały osoby, które nigdy nie miały możliwości skorzystania. Jak to wcześniej było przydzielane to wszyscy wiedzą. Kolejka ustawiała się 1 stycznia, bo Pani Dyrektor życzyła sobie, aby było to jednego dnia. Obecnie nie ma zasady, „kto pierwszy ten lepszy” lub „ten, co ma układ”, lecz wyjechali ci, którzy nigdy nie byli. Taka zasada jest najbardziej sprawiedliwa.

Radny Maciej Dobrzyński podkreślił, że nie podnosi kwestii czy takie rozwiązanie jest zasadne czy nie, bo potrzebne byłoby głębsze zajęcie się tematem. Zdecydowanie bardziej martwi fakt, że zlekceważona została osoba niepełnosprawna.

Wicestarosta Dariusz Piątkowski spytał, na jakiej podstawie radny twierdzi, że sprawa tej osoby została zlekceważona.

Radny Maciej Dobrzyński podkreślił, że tak wynika z pisma.

Radny Krzysztof Fiks spytał czy jest to osoba niepełnosprawna.

Wicestarosta Dariusz Piątkowski zaznaczył, że więcej dla tej Pani nie może nic zrobić z uwagi na uwarunkowania, jakie już przedstawiał. Nikt nie kwestionuje niepełnosprawności tej Pani, po prostu nastąpiła zmiana zasad przyznawania na bardziej racjonalne. Na następnej Sesji będzie obecna Pani Dyrektor Grotek i radny będzie mógł zweryfikować informację o podjętych działaniach.

Starosta Marek Ścisłowski zauważył, że w poprzednim okresie, gdy radny Dobrzyński pracował w Radzie było wiele uwag do funkcjonowania PCPR i niestety nic się nie wydarzyło. Trzeba było czekać kilka lat, żeby dokonać zmian i to nastąpiło nie za działalności radnego tylko po przejściu zarządzania przez PiS. Było, więc tak, że dyrektor do tej pory niestety tak działał jak działał. Zasada panowała, że pierwszego dnia przyjmowano wnioski i to do południa. W związku z tym były kierowane różne oskarżenia, dlatego zalecił Naczelnikowi EiZ przeprowadzenie kontroli, żeby niezbyt pochopnie wyciągać wnioski, tak jak radny to robi.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek poinformował, że ta Pani bardzo emocjonalnie podchodzi do sprawy. W rozmowie telefonicznej wyrażała dobrą opinię i prosiła o podziękowanie p. Wicestaroscie kierując całą winę na Dyrektor Grotek

a w piśmie wyraża co innego. W rozmowie Pani raz płakała to znowu krzyczała i sama stwierdziła, że cierpi na depresję. Dlatego ostrożnie z wyrokami, trzeba racjonalnie podchodzić. Ten, kto jest z czegoś niezadowolony będzie uznawał, że cały świat jest winien tylko on jest w porządku.

Radny Maciej Dobrzyński zauważył, że daleki jest od ferowania tego typu osądów, a już wtedy, kiedy kogoś nie zna. Natomiast zawsze był wyczulony na tego typu sprawy i zawsze zwracał uwagę, że zbyt dużo było pieniędzy jest przeznaczane na turnusy a za mało na bariery architektoniczne. Faktem jest, że rzeczywiście wówczas nie działało tak jak się należy, ale od tamtego momentu nie trafiały żadne negatywne listy i skargi tego typu jak ta dzisiejsza.

Starosta Marek Ścisłowski stwierdził, że żadne skargi nie trafiały, żadne audyty nie były opracowywane (dalsza część wypowiedzi jest niewyraźna z powodu na głośne uwagi radnych).

Przewodniczący Rady poprosił o spokój na sali obrad. Jednocześnie przypomniał, że jest realizowany pkt interpelacje i zapytania radnych.

Radny Krzysztof Ambroziak zaznaczył, że przy Muzeum im. K. Pułaskiego w Warce została utworzona Rada, czy za pracę w niej jest pobierane uposażenie.

Starosta Marek Ścisłowski wyjaśnił, że jest to rada społeczna powołana na wniosek dyrektora placówki.

Odnośnie poprawek do uchwał intencyjnych **Przewodniczący Rady Władysław Kumorek** zwrócił się z prośbą, aby osoby, które zgłaszały przekazały je na piśmie.

Radny Krzysztof Fiks poprosił o przesłanie na pocztę elektroniczną uchwałę podpisaną przez p. Przewodniczącego z poprawkami. Ponadto spytał, w którym miejscu można okupować Starostwo, na sali konferencyjnej czy w gabinecie Starosty.

Starosta Marek Ścisłowski stwierdził, że protestujące w Starostwie pielęgniarki nie stawały żadnych lokalowych warunków.

Radny Maciej Dobrzyński zaznaczył, że w kontekście podjętej uchwały w sprawie budynku przy ul. Mogilnickiej prosi o informację, co dalej Zarząd zamierza.. Jakie kroki będą podjęte w najbliższym czasie, żeby realizować uchwałę.

Starosta Marek Ścisłowski poinformował, że Zarząd zamierza wystąpić do lokatorów budynku o powołanie komitetu, bo wtedy łatwiej się rozmawia. Poza tym nastąpi wykonanie wyceny, którą można teraz zlecić po podjęciu uchwały. Nie było sensu jej robić, ponosić kosztów bez decyzji o sprzedaży lokali. Zarząd wróci do rozmów z mieszkańcami i jeśli radni opozycyjni nie będą za bardzo przeszkadzać na pewno zostanie wypracowane rozwiązanie.

Radny Maciej Dobrzyński poprosił o przekazanie radnym informacji o miejscu i czasie spotkań.

Starosta Marek Ścisłowski zwrócił uwagę, że Zarząd będzie działał w zakresie kompetencji, do jakich Rada podjętą uchwałą go upoważniła. Nie widzi konieczności dodatkowych osób, które będą wprowadzały zamęt. Po prostu chodzi o konkretną, rzeczową dyskusję a nie emocjonalne podejście. Jeśli mieszkańcy będą chcieli na spotkaniu będzie obecny radca prawny Starostwa.

Radny Janusz Karbowski stwierdził, że niepotrzebnie Pan Starosta się obawia. Radni po prostu chcą uczestniczyć w toku dalszych działań w tej sprawie.

Radny Krzysztof Fiks zauważył, że umowy wynajmu są podpisane do końca września. Jednocześnie radny wyraził nadzieję, że w rozmowach obie strony dojdą do porozumienia i będą zadowolone z rozmów. Natomiast na wszelki wypadek, co jeżeli tak się nie stanie. Czy mieszkańcy mogą czuć się bezpieczni na następne miesiące.

Starosta Marek Ścisłowski zaznaczył, że nie można w ten sposób rozmawiać, ponieważ konieczne byłoby określenie, że my chcemy mieć gwarancję, że nic w tej sprawie nie będziemy robić, a Państwo będą mieli gwarancje, że nikt ich nie usunie. Na spotkaniu z przedstawicielami mieszkańców w wyniku uzgodnień był ustalony termin umów na wynajem do końca września. Jednocześnie Pan Starosta dodał, że nigdy nie powiedział, że jest to ostateczny termin.

Radny Krzysztof Fiks zauważył, że Pan Starosta ładnie to powiedział. Państwo mogą czuć się bezpiecznie.

Starosta Marek Ścisłowski stwierdził, że Zarząd zajmie się sprawą, gdy będzie się zbliżał termin zakończenia obowiązywania obecnej umowy. Nikomu z radnych nie zabroni udziału w spotkaniu, ale łatwiej jest rozmawiać w mniejszej grupie. Zarząd nie ma wobec mieszkańców złych intencji ani nikt z Klubu Radnych PiS.

Radny Janusz Gawel przypomniał, że kilkakrotnie zwracał się o zorganizowanie spotkania radnych w celu przedyskutowania, na spokojnie, bez publiczności sprawy obu szpitali. Niestety pozostało to bez odzewu, zapewne dlatego, że zgłasza to opozycja. W tej chwili ponawia prośbę, ponieważ czas biegnie a sprawy SPZOZ Nowe Miasta oraz PCMG nie zostały do tej pory rozwiązane. Jednocześnie radny zwrócił uwagę, że w każdej spółce sporządzane jest sprawozdanie finansowe po danym kwartale, z którego wynika jakie są koszty, jakie straty, ile wydatkowano na płace czy na materiały. Sprawozdanie sporządza Zarząd Spółki i przekazuje właścicielowi, który opracowuje wnioski i powinien z nimi zapoznać radnych.

Starosta Marek Ścisłowski stwierdził, że radni otrzymali bilans zysków i strat.

Radny Janusz Gawel wyjaśnił, że chodzi o kwartalne sprawozdanie finansowe Spółki sporządzane przez Zarząd Spółki do 15 kolejnego miesiąca po zakończeniu kwartału.

Starosta Marek Ścisłowski stwierdził, że wyjaśni sprawę sprawozdania. Pan Dobrzyński na Komisji powoływał się na kodeks spółek handlowych, w ten sposób wprowadzając w błąd pozostałych członków. Jednocześnie Pan Starosta zgodził się z propozycją radnego Gawła i oznajmił, że bardzo chętnie Zarząd doprowadzi do takiego spotkania, ponieważ faktycznie są problemy, natomiast zbyt pochopne wyciąganie wniosków na temat sytuacji w jednym i drugim szpitalu jest bardzo mylące. Dodał, że Zarząd nie może przed przyjęciem sprawozdań i zatwierdzeniem ich przez biegłych podejmować decyzji i udzielać informacji, ponieważ następują w nich zmiany. Pan Starosta zauważył, że była propozycja spotkania z udziałem Parlamentarzystów, Marszałka Senatu RP i zainteresowanych radnych, ale do niego nie doszło z uwagi na ograniczone możliwości czasowe zaproszonych gości. Niemniej Zarząd przychylił się do każdego zaproponowanego terminu.

Radny Krzysztof Kaźmierczak powrócił do dwóch uchwał, które zostały przegłosowane bez udziału radnych Klubu Powiat Sprawny i Przyjazny. Nadal zastanawia się bo nie jest tak, że nie ma na to zgody, tylko jest walka o przejrzystość. Zastanawia się czemu jest tak wielki upór, aby uchwała mówiła o sprzedaży a nie przygotowaniu do sprzedaży. Byłaby delegacja dla Zarządu na przygotowanie wszystkiego, sporządzenie wyceny i zaproponowanie konkretnych warunków, które mieszkańcy mogli by przyjąć bądź odrzucić. Wtedy Rada też miałaby sprawę jasną i oczywistą.

Starosta Marek Ścisłowski wyjaśnił, że obecna uchwała otwiera drogę właśnie do podjęcia tych czynności. Nikt poza plecami Rady niczego nie sprzedaje.

Radny Stanisław Sitarek spytał, co z projektem dojazdu do ronda w Belsku Dużym. Gmina miała zarezerwowane środki finansowe. Czy ze strony powiatu są podjęte jakiegokolwiek działania. Członek Zarządu Powiatu na Sesji Rady Gminy w Belsku Dużym wprowadził obiecał, ale więcej się tam nie pojawił. Następnie radny spytał o drogę Bartodzieje – Warpęsy. Prace miały być wykonane pod koniec ubiegłego roku. Gmina deklarowała wykonanie odcinka 300 mb. z własnych środków, oczekiwała na przyzwolenie. Dyrektor PZD deklarował, że wykona we własnym zakresie. Miały środki wpłynąć na konto PZD, ale do dnia dzisiejszego nic w tej materii się nie dzieje. Następnie radny poruszył sprawę modernizacji drogi Błędów – Huta Błędowska. Od dwóch dni coś dzieje, wykonawca prowadzi wycinkę drzew. Niemniej wcześniej ktoś „bardzo myślący” specjalnym urządzeniem „wyszał” wszystkie luźne fragmenty asfaltu i powstały bardzo duże wyrwy w nawierzchni. Dużą sztuką było przejechać autem. W ubiegły piątek „na szczęście” doszło do uszkodzenia pojazdu o wartości 1 mln zł, którego właściciel musiał być osobą wpływową, ponieważ już w poniedziałek pojawiły się 4 wywrotki z destruktem i wyrwy zasypano. Na posiedzeniu Komisji Transportu Dyrektor Jachoski mówił, że droga będzie wykonywana w nowatorskiej technologii, ale nie sadił, że aż tak nowej.

Starosta Marek Ścisłowski wyjaśnił, że Dyrektor PZD nie jest w tym przypadku osobą, która decyduje. Jeżeli na komisji mówił robił to na własną odpowiedzialność. Roboty będą wykonywane wg specyfikacji, bez wprowadzania zmian.

Przewodniczący Komisji Transportu Zbiorowego i Dróg Publicznych **Wojciech Wojtczak** wyjaśnił, że powiat przekazał teren firmie STRABAG jako plac budowy. Obecnie będzie prowadzona wycinka drzew do 31 sierpnia br. W tym czasie powiat nie ma wpływu na sposób modernizacji. W sprawie ubytków osobiście interweniował, żeby droga do czasu właściwego remontu była przejezdna. Nie było to podyktowane żadnym zdarzeniem. Jeśli ktoś nie potrafi taką drogą jeździć to trudno. Codziennie jak inni tamtędy jeździ i nigdy nic się nie stało. Harmonogram pracy został przyjęty i przedstawiony Komisji Transportu. Na najbliższym posiedzeniu wykonawca go szczegółowo omówi. Została przydzielona działka pod sprzęt, w najbliższym czasie postawione będą kontenery biurowe.

Starosta Marek Ścisłowski wyjaśnił, że sprawa dokumentacji projektowej w dalszym ciągu nie jest zamknięta. Nie ten Zarząd wybrał projektanta, natomiast jest przygotowany na zapłacenie w chwili jego ukończenia. W sprawie modernizacji drogi Bartodzieje – Warpęsy były przewidziane środki na współfinansowanie w kwocie 20 tys. zł.

Skarbnik Jadwiga Ostrowska poinformowała, że wkład powiatu w kwocie 20 tys. zł jest zabezpieczony w budżecie. Gmina przeznaczyła 46 tys. zł. W trakcie spotkania w ubiegłym tygodniu z wójtem w sprawie drogi Bartodzieje – Warpęsy skontaktowała się z Dyrektorem PZD w Grójcu, który wyjaśnił, że droga jest przygotowywana do modernizacji na odc. 300 mb, ale ma pewne problemy z poboczem (konieczne są uzgodnienia). Na wykonanie projektu dojazdu do ronda w Belsku Dużym w budżecie jest zabezpieczona kwota 15 tys. zł.

Radny Stanisław Sitarek zaapelował o przyśpieszenie prac, ponieważ nie ma tygodnia, żeby na wyjeździe od Lewiczyna nie było zdarzenia drogowego. Czy musi wydarzyć się olbrzymia tragedia, żeby ktoś „poszedł po rozum do głowy”. Tym bardziej, że w tym miejscu wydano pozwolenie na usytuowanie w tym miejscu wjazdu do sklepów. Jednocześnie poprosił o wytłumaczenie mieszkańcom, dlaczego prace na drodze Błędów – Huta Błędowska tak wolno są realizowane. Jako radny powiatowy z tego terenu otrzymuje w tej sprawie wiele niepoehlebnych uwag.

Radny Wojciech Wojtczak stwierdził, że zna odmienną opinię. Mieszkańcy, a ma z nimi ciągły kontakt, doskonale rozumieją obecne uwarunkowania. W sprawie ronda w Belsku Dużym radny zauważył, że na Sesji Gminy to właśnie radny Sitarek powiedział wójtowi, że nie będzie nic budowane na terenie tej gminy, ponieważ powiat nie ma funduszy. Kontynuując radny przedstawił wszystkie uwarunkowania towarzyszące tej sprawie. Działka należy do gminy, na niej znajduje się budynek do rozbiórki, w którym mieszkają lokatorzy. Nikt nie chce wyrzucać ludzi na bruk, dlatego w pierwszej kolejności wójt musi rozwiązać sprawę z lokatorami, uzyskać pozwolenie na rozbiórkę budynku, następnie podzieli działkę i przekazać powiatowi teren pod inwestycje.

Starosta Marek Ścisłowski poprosił o racjonalne podchodzenie do sprawy. Zauważył, że jak zaczyna się remont to zawsze będą utrudnienia w ruchu. Wszyscy wiedzą jaka jest sytuacja. Jeśli chodzi o harmonogram prac, jest podpisana umowa, termin zakończenia zadania ustalono na 31 sierpnia, rozliczenie do 30 września. Prace zostały rozpoczęte zgodnie z planem. W tym miesiącu ma być prowadzona wycinka drzew, sporo jest do usunięcia. Jeżeli będą opóźnienia konieczne będzie analizowanie. Obecnie takiej potrzeby nie ma. W odniesieniu do sprawy Belska Dużego Pan Starosta zauważył, że jest to teren zabudowany, ograniczenie do 50km/h. Trudno, żeby powiat odpowiadał za to, że ktoś nie przestrzega przepisów. Pan Starosta zaapelował do radnego o nie wytwarzanie sztucznych problemów.

Radny Stanisław Sitarek spytał, że zgłaszane uwagi nie są sztucznymi wymysłami. Ponadto spytał czy informacji o harmonogramie nie można było zamieścić w prasie.

Starosta Marek Ścisłowski wyjaśnił, że jest harmonogram, ale Starostwo nie ma obowiązku informowania wszystkich w powiecie.

Radny Stanisław Sitarek zaznaczył, że Pan Starosta nie ma żadnego obowiązku, nawet dyskusji z opozycją. Następnie radny powiedział: „Albo jeszcze jest Pan Starostą Powiatu Grójeckiego, bo niedługo zacznę naśladować kolegę Macieja. Bo przechodzi ludzkie pojęcie jak się Pan zachowuje, albo jest Pan gospodarzem terenu, wybranym, albo będzie Pan krytykował po kolei. Zachowuje się Pan prawie tak jak „Tatuti i utati”, proszę Pana. Kolego Wojtczak, ja nie kończyłem PUBL i innych rzeczy, ale swój jakiś rozum mam. Proszę mnie nie pouczać czy się znam czy nie. Weźcie się do roboty tak, jak kolega Dobrzyński Wam mówi”. Jednocześnie radny spytał czy to ostatnia Sesja w tym roku? Jedna była w kwietniu, której obszerny porządek starczyłby na trzy sesje. To może teraz w grudniu i po co się wysilać.

Starosta Marek Ścisłowski poinformował, że tak jak było powiedziane na wstępie, przy ustalaniu porządku sesja jest planowana w czerwcu i będzie poświęcona przyjęciu Statutu Powiatu Grójeckiego oraz zmian w komisjach stałych Rady Powiatu.

Zwracając się do radnego Stanisława Sitarka **radny Wojciech Wojtczak** przypomniał, że na ostatniej Sesji radny bardzo źle się zachował. Wyzwał osoby od „stada baranów” oraz użył niecenzuralnego słowa. Poza tym uszkodził futrynę i powinien to naprawić. Poza tym często mówi, że jest prostym chłopem z Lasu Trębaczewskiego, może więc „złapał” kleszcza i to zarażenie. Powinien go wykryć. Kontynuując mówca wyraził zadowolenie, że wcześniejsza koalicja została zerwana, ponieważ „lepiej z mądrym coś zgubić niż z głupim znaleźć”.

Ad. 13

Wolne wnioski i oświadczenia radnych

Radny Krzysztof Ambroziak zgłosił wniosek, aby w protokole znalazł się zapis, że był przeciw sprzedaży nieruchomości gruntowej w Nowej Wsi oraz przeciw sprzedaży lokali znajdujących się w Grójcu na ul. Mogielnickiej 28 c.

Radni Klubu Powiat Sprawny i Przyjazny oraz Klub Nasze Czasy poparli wniosek.

Przeciw sprzedaży nieruchomości znajdującej się w Grójcu przy ul. Mogielnickiej 28 c na warunkach zaproponowanych przez Zarząd Powiatu opowiedzieli się radni:

Krzysztof Ambroziak, Maciej Dobrzyński, Krzysztof Fiks, Janusz Karbowski, Krzysztof Kaźmierczak, Zygmunt Merski, Stanisław Sitarek, Andrzej Zaręba.

Przeciw sprzedaży nieruchomości gruntowej w Nowej Wsi opowiedzieli się radni: Krzysztof Ambroziak, Maciej Dobrzyński, Krzysztof Fiks, Janusz Karbowski, Krzysztof Kaźmierczak, Zygmunt Merski, Stanisław Sitarek, Andrzej Zaręba.

Radny Krzysztof Fiks spytał o wykonawcę zadania na drodze Błędów-Huta Błędowska.

W odpowiedzi **Starosta Marek Ścisłowski** poinformował, że firma STRABAG.

Radny Stanisław Sitarek poinformował, że w dniu 1 czerwca 2016 r. odbyła się Rada Społeczna SPZOZ w Nowym Mieście. Z ubolewaniem stwierdził, że przewodniczący Rady Społecznej zwołał posiedzenie, po czym sam w nim nie uczestniczył. Został upoważniony przez członków Rady, aby publicznie zapytać Pana Starostę czemu go nie było. Telefony są ogólnie dostępne i wystarczyło zawiadomić. Pan Maciak, choć nie miał upoważnienia, jako zastępca poprowadził spotkanie. Jeżeli coś się zwołuje, a następnie nie uczestniczy to źle świadczy o gospodarzu i o tym, który spowodował to spotkanie.

Starosta Marek Ścisłowski wyjaśnił, że w dniu 1 czerwca 2016 r. wrócił do pracy po urlopie i niestety było tyle spraw, że nie był w stanie uczestniczyć w spotkaniu.

Radny Wiesław Czerwiński zabierając głos poinformował, że zgodnie z wnioskiem p. Karbowski i p. Dobrzyński otrzymają płytę CD dot. dwóch posiedzeń Komisji Rewizyjnej. Następnie radny zwracając się do Przewodniczącego Rady postawił wniosek o nadanie procedury prawnej w stosunku do p. Stanisława Sitarka o naruszenie dóbr osobistych zachowaniem na poprzedniej Sesji. Radny dodał: „To mój wniosek, nie wiem czy mnie poprze ktoś inny, natomiast nie życzę sobie, aby mi ubliżano. Ja nikomu nie ubliżam a jeśli komuś ubliżyłem proszę o podjęcie podobnych kroków. Także bardzo proszę o nadanie biegu prawnemu temu wnioskowi”. Kontynuując wypowiedź radny zwrócił się do mieszkańców budynku przy ul. Mogielnickiej w Grójcu. Podkreślił, że funkcje radnego sprawuje w Radzie Powiatu od lutego 2016 r. W dniu dzisiejszym było dużo emocji, mnóstwo wątków, rozmów, przypuszczeń, oskarżeń. Skoro mieszkańcy wytrzymali do tej pory i choć w tej atmosferze nie jest to sprawa łatwa, uważa, że jest to sprawa do rozwiązania. Myśli, że tak jak powiedział Pan Starosta, jesteście Państwo w stanie wspólnie to wypracować. Oczywiście nie musi to być za pierwszym czy drugim razem szczególnie, że negocjacje w takich sprawach są trudne. Natomiast nie można

skazywać niczego na przekreślenie. Mieszkańcy mają po swojej stronie pewne argumenty. My również. Rzecz w tym, aby je w sposób kulturalny wymienić, co w trakcie dzisiejszego posiedzenia było absolutnie niemożliwe. W tym momencie wszyscy chyba się z tym zgodzą. Radny wyraził nadzieję, że w spotkaniu bezpośrednim będzie łatwiej. Życzy, aby problem został rozwiązany ku zadowoleniu obu stron. Mam nadzieję, że tak będzie. Na zakończenie radny dodał, że nie będzie poruszał pewnych rzecz, które w stosunku do mieszkańców zamierzał powiedzieć, ponieważ nie chce jątrzyć atmosfery. Nie jest to jego celem, wręcz odwrotnie celem jest rozwiązanie problemu. Natomiast jeśli ktoś indywidualnie będzie chciał się zapoznać z tym co miał do powiedzenia chętnie porozmawia. Na zakończenie radny zwrócił się do radnego Janusz Karbowiaka i w odpowiedzi na pytanie stwierdził, że nie będzie się odnosić do przedstawionego referatu historycznego, ponieważ uważa, że tego typu historie, jeśli radni mają ochotę można zwołać Sesje historyczna, spotkanie na którym można będzie powymieniać poglądy. Natomiast pytanie czy komukolwiek przyniesie to jakiś efekt pozytywny czy wręcz odwrotnie.

Zwracając się do p. Czerwińskiego **radny Maciej Dobrzyński** zaznaczył, że dobro osobiste jest wyłącznie radnego sprawą a nie Rady Powiatu, niech nie obarcza tym Rady. Odczucie o naruszeniu dobra jest wyłącznie prywatną sprawą radnego. Nikt nie będzie za Pana, tym bardziej za pieniądze powiatu, robił rozprawy sądowej w tym względzie. Radny powinien mieć to na uwadze. Minęły czasy komuny i za takie rzeczy trzeba płacić. Powinien Pan zdawać sobie z tego sprawę.

Radny Wiesław Czerwiński poinformował, że naruszenie dóbr osobistych nastąpiło w czasie pełnienia obowiązków radnego Rady Powiatu Grójeckiego. Wyraził nadzieję, że do p. Dobrzyńskiego ta świadomość dociera, nie powinien nikogo pouczać. W tej kwestii nie liczy na kogoś a wyłącznie na siebie. Jeżeli to poprą inne osoby wówczas skieruje wniosek.

Radny Maciej Dobrzyński podkreślił, że nie zna takiego przepisu.

Starosta Marek Ścisłowski stwierdził, że radny Sitarek powiedział, że „jest to stado baranów” i uważa, że wszyscy radni, którzy poczuli się obrażeni radnego Czerwińskiego poprą. Natomiast ci, którzy nie czują się obrażeni to ich sprawa.

Radny Wojciech Wojtczak zwrócił się z zapytaniem do radnego Sitarka kogo nazwał „stadem baranów”. Czy ja również jestem tak nazwany.

Radny Krzysztof Fiks stwierdził, że w jakiś sposób został jakby zastraszone, ale nie mówi o tym, przyjmuje do wiadomości i po prostu przechodzi to w normalny sposób. Nie jest złośliwy, nie będzie z tym nic robił, po prostu stwierdzi, że to takie a nie inne wypowiedzi. Nie ma co się obrażać. Wszyscy wiedzą jakie w trakcie dyskusji są emocje, żeby na kolegę jednego czy drugiego list pisać do prokuratora, znów odwołania i ciągle to samo. Po cóż Wam, co to da. Chcecie całej opozycji zamknąć usta. Doskonale wiecie doskonale, że nie zamkniecie. Tym bardziej uzbrajacie nas w wytrwałości i walczenie o wolność i demokrację.

Radny Maciej Dobrzyński zauważył, że rzadko chwali Pana Ścisłowskiego, ale na tyle prawdy ile napisał o jego osobie nigdy nie poczuł się na tyle obrażony, żeby zaraz iść do Sądu.

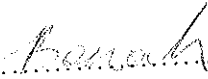
Przewodniczący Rady poprosił o spokój na sali obrad.

Radny Stanisław Sitarek spytał, czy obecne przemeblowanie na sali jest w ramach akcji „władza wyżej obywatela” czy jednak innej. To bardzo nieszczęśliwe rozwiązanie. Rozumie, że radni PiS chcą się troszeczkę wywyżżyć, ale jeżeli tak chcą przywrócić dawne czasy powinni jak dawnej zrobić drugie drzwi, dla szybszego czmychnięcia.

Ad. 14


Z uwagi na wyczerpanie porządku Przewodniczący Rady o godz. 20.25 zamknął posiedzenie wypowiadając formułę „Zamykam Sesję Rady Powiatu Grójeckiego”.

Protokołowały:

Ineza Banach 

Palmira Ponceleusz – Kornafel 

Przewodniczył


Władysław Kumorek